

ECHO TYGODNIA

Cena
\$ 1.25

NIEZALEZNY MAGAZYN DLA KAZDEGO

Nr 249 Toronto 30 lipca - 5 sierpnia 1987

Korespondencja
własna
z Nowego Jorku
str 8

Witold Wroblewski z Białegostoku

JACEK ADOLF

HISTORIA WAKACJUSZA

Nazywają ich wakacjuszami. Oto krótka historia jednego z nich. Jest to także historia ilustrująca pewne prawdy o Ameryce, sięgające głębiej niż powierzchowne oceny potępiające ten kraj za materializm, kult dolara, i obojętność wobec drugich. Także historia epizodu z życia Polaków w Ameryce oraz o tym, jak biurokraci zdecydowali, że warto pokazać, iż oni także mają serce.

Witold Wroblewski z Białegostoku ma lat 38 i syna dotkniętego paralizem na tle porażenia mózgu. Do Stanów przyjechał na wizytę, osiem miesięcy temu. Kiedy skończyła mu się wiza turystyczna, pozostał nadal w Ameryce, pracując nielegalnie na stacji benzynowej po 12-16 godzin dziennie. Dolary. Nie na wile, nie na samochód. Jedynym celem Witolda Wroblewskiego było zgromadzenie sumy, któraby wystarczała na operację syna i przywrócenie go do normalnego życia, postawienie go na nogi.

Dnia 4 lipca bieżącego roku dwaj bandyci, prawdopodobnie narkomani szukający pieniędzy dla nasycenia swego nałogu, zjawili się pod drzwiami stacji benzynowej, gdzie pracował Wroblewski. Drzwi kantorku były już zamknięte.

Napastnicy nawet nie zapytali by je otwarto. Strzelali przez zaryglowane drzwi, z dubeltówki kalibru 12.

Wroblewskiego znaleziono później na podłodze, ze strzaskaną szczęką, z piersią pokaleczoną w 58 miejscach i z lewym okiem poważnie skałecznym odłamkiem szkła.

Na wiadomość o tragedii odpowiedzieli nie tylko Amerykanie polskiego pochodzenia i nie tylko mieszkańcy Riverhead w Stanie Nowy Jork w pobliżu Long Island, gdzie miał miejsce napad na Polaka, nie tylko mieszkańcy pobliskiego St. Isidore's, zwanego w okolicy Polish Town. Odpowiedzieli najrozmaitsi ludzie z 33 stanów Ameryki, z Niemiec, Kanady i Japonii.

W Riverhead Savings Bank otwarto konto funduszu pomocy dla Polaka. Konto pomocy dla Witolda Wroblewskiego i jego rodziny, żony i syna, czekających na niego w Polsce.

W ciągu krótkiego czasu na to konto wpłynęły donacje od przeszło 3500 osób. W sumie prawie 100 tysięcy dolarów.

Tymczasem władze miejskie w Riverhead, wśród nich Irene J. Pendzick pełniąca obowiązki "Town Clerk'a" i działająca też w miejscowych polskich organizacjach oraz adwokat Pike, który prowadził bezpłatnie sprawę Wroblewskiego, stawiali się na głowie, by przekonać władze PRL i władze amerykańskie, żeby pozwolono żonie i synowi przyjechać do ojca, do Stanów.

Dnia 11 lipca Witold Wroblewski, z czarną przepaską na oku, witał się na lotnisku z żoną i synem, których nie widział przez osiem miesięcy.

Wroblewscy chcą wracać do Polski, jak tylko syn i ojciec zostaną wyleczeni. Ojciec leczy się na klinice w State University w Stony Brook, syn też jest już w rękach lekarzy i jest nadzieja, że po operacji będzie chodził.

Pewna ofiarodawczyni, mieszkanka Glenhead, napisała: "Ja też dopiero przyjechałam do Nowego Jorku, było mi tu na początku bardzo ciężko. Ale jestem Amerykanką i wstydzę się, że przestępcy tak pana potraktowali".

Amerykański, zwykły dzień. Jest w nim miejsce i na takie historie. Warto, by się nad tym zastanowili ci, co załamują ręce nad stanem amerykańskiego "kręgosłupa moralnego". I ci, co pluja na widok imigrantów o innym kolorze skóry czy innym pochodzeniu etnicznym.

POROZUMIENIE EPISKOPATU Z RZĄDEM

10 MILIONÓW DOLARÓW DLA POLSKICH CHŁOPÓW

27 lipca, poniedziałek. Zachodni korespondenci donoszą z Warszawy, że Episkopat Polski osiągnął porozumienie z władzami PRL w sprawie programu pomocy dla indywidualnego rolnictwa.

Program ten obejmuje sumę 10 milionów dolarów.

Prymas Polski kardynał Józef Glemp zabiegał o zezwolenie na powołanie fundacji pomocy dla rolnictwa od roku 1982. We wrześniu 1986 rozmowy prowadzone na ten temat między Kościołem w Polsce a władzami PRL zostały jednak zerwane, ponieważ rząd usiłował zapewnić sobie kontrolę nad planowaną fundacją. Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban wyraził

opinię, że winę za zerwanie rozmów ponosi Zachód, ponieważ dążył do realizacji celów politycznych, a nie do zapewnienia rzeczywistej pomocy polskim chłopom.

Zachodni korespondenci w Polsce podali informacje o osiągnięciu porozumienia powołując się na źródła kościelne. Zaakceptowany przez władze PRL program pomocy dla rolnictwa ma zostać sfinansowany poprzez pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów w objętej gwarancją Kongresu Stanów Zjednoczonych. Wcześniej plany fundacji Rolniczej przewidywały znacznie szerszą pomoc, w oparciu o dotacje rządów zachodnich i prywatnych ofiarodawców.

MILION DOLARÓW ROCZNIE DLA SOLIDARNOŚCI OD KONGRESU USA

Senat Stanów Zjednoczonych zatwierdził we wtorek 21 lipca, znaczną większością głosów, wystarczającą do przełamania ewentualnego weta prezydenckiego uchwałę zawierającą jako jedną z poprawek propozycję senatora Ewala Kennedy'ego o amerykańskiej pomocy dla Polski.

Procz funduszy na wymianę handlową z Polską i na cele niezależnych instytucji charytatywnych, plan Kennedy'ego przewiduje wyasygnowanie po milionie dolarów w latach 1988 i 1989 - cytujemy - „bezpośrednio na potrzeby Solidarności”. Głosowanie w Senacie nie oznacza jeszcze, że pieniądze zostały już definitywnie przyznane, bo podobna propozycja musi jeszcze zostać zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów Kongresu.

Jednakże demokratyczny kongresmen z Nowego Jorku Stephen Sowel zapowiada, że będzie wnioskodawcą planu identycznego z poprawką Kennedy'ego.

Tymczasem jednak wśród działaczy i organizacji zajmujących się przekazywaniem pieniędzy dla opozycji w Polsce rozgorzała debata, w jaki sposób przyznany już przez Kongres, co zostało zatwierdzone przez prezydenta Reagana jego podpisem 11 lipca, milion dolarów dla Solidarności z budżetu na bieżący 1987 rok ma być jej przekazane.

Jest oczywiste, że Departament Skarbu Stanów Zjednoczonych nie może wystawic czeku na kierownictwo Solidarności.

Jak powiedział funkcjonariusz, zajmujący się sprawami polskimi w Narodowej Fundacji Demokracji, milion dolarów przekazanych zostanie najpierw Agencji Rozwoju Międzynarodowego, ta z kolei przekaze sumę do Narodowej Fundacji Demokracji, ta zaś przez Instytut Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO przekaze do brukselskiego Biura Kierownictwa NSZZ Solidarności.

Pewne zamieszanie wprowadził jeden z wnioskodawców przyznania tego miliona dla Solidarności senator Simms, który występując na forum Senatu sugerował,

by pośrednikiem był Kongres Polonii Amerykańskiej, sam przepis prawny jednak takiego wskazania nie zawiera.

Wszystkie te komplikacje mają charakter proceduralny. Przedstawiciel Narodowej Fundacji Demokracji powiedział, że Fundacja przewiduje, iż organizacja pośrednicząca może pobrać na te cele do 10 procent przekazywanej sumy. Ale amerykańskie Wolne Związki Zawodowe zapewniają, że w przypadku tego miliona z Kongresu Stanów Zjedno-

czonych ich organizacja nie weźmie ani grosza na koszty operacyjne. Takie samo stanowisko zajęła Narodowa Fundacja Demokracji.

Dyrektorka polonii amerykańskiej biura Kongresu Polonii Amerykańskiej poinformowała prasę, że Kongres Polonii Amerykańskiej, który w zeszłym roku pośredniczył w przekazaniu 253 tys. dolarów na potrzeby OKNa i Komitetu Pomocy Więziom Politycznym, miał przeznaczyć na koszty własne 10 tys. dolarów, z których wydał jednak tylko 6,5 tysiąca a 3,5 tysiąca przekazał na dodatkową pomoc dla przesładowanych z powodów politycznych.

Kierownik brukselskiego Biura Kierownictwa Solidarności Jerzy Milewski z kolei podaje, że w budżecie przedstawionym i zatwierdzonym przez krajowe kierownictwo Solidarności tylko 15 procent jest przeznaczonych na utrzymanie biura brukselskiego i działalność zagraniczną związku.

Wszystkie te dane nie przekonują jednak krytyków twierdzących, że należy zmienić system przekazywania funduszy, jako że obecny nie jest dość sprawny. Jacek Kalabinski, w korespondencji ze Stanów Zjednoczonych dla słuchaczy Radia Wolna Europa zwraca uwagę, że Kongres Stanów Zjednoczonych, przyznając milion z tegorocznego budżetu jak i sformułowaniem prowizji na milion w roku przyszłym i następny milion w 1989, zastrzega się, że sumy te zostają przyznane poza dotychczasową pomocą dla Solidarności, pomocą udzielaną głównie za pośrednictwem Narodowego Funduszu Demokracji i ich wyasygnowanie nie powinno tej pomocy uszczuplać.



PELE

Najlepszy piłkarz wszechczasów - Pele, w wywiadzie specjalnym dla "Echa Tygodnia". Rozmowa Pelego z Adamem Polańskim na str 10

● **Kuwejcki tankowiec pod amerykańską banderą uszkodzony wybuchem miny** Dwa tankowce "The Bridgeton" i "Gas Prince" jako pierwsze z 11 kuwejckich tankowców wypłynęły w Zatokę Perską pod amerykańską banderą. Płynęły one pod eskortą trzech amerykańskich okrętów wojennych znajdujących się w stanie najwyższej gotowości bojowej oraz pod osłoną amerykańskich samolotów bojowych. "The Bridgeton" trafił w minę i został poważnie uszkodzony. Nie było żadnych strat wśród członków załogi. Biały Dom zajął stanowisko, że uderzenie odwetowe nie jest obecnie brane pod uwagę. Jak podkreślił rzecznik Białego Domu M. Fitzwater nie wiadomo kto zainstalował minę, a w ogóle w przypadku min wykrycie sprawcy jest trudne. Irański premier Mi-Hossein Mousavi stwierdził, że całe wydarzenie zadało "niecofalny cios politycznemu i militarnemu prestiżowi Ameryki". Ponadto Iran zagroził, że w przypadku zaatakowania jakiegokolwiek pływającej jednostki irańskiej odpowie atakiem na amerykański konwój.

● **Publiczna egzekucja 10 przestępców w Chinach** Na stadionie w Pekinie, w obecności 18 tysięcy widzów wykonano egzekucję 10 osób skazanych za morderstwa i rabunkowe napady.

● **Sowiecki pojazd kosmiczny z syryjskim kosmonautą** W ZSSR wystrzelono pojazd kosmiczny "Sojuz" z dwoma kosmonautami sowieckimi i jednym syryjskim. Pułkownik Mohammed Faris jest pierwszym Syryjczykiem w kosmosie. "Sojuz" zaciągnął do stacji orbitalnej "Mir".

● **Nowy Prymas Brazylii** Papież Jan Paweł II podniósł do godności Prymasa Brazylii 62-letniego kardynała Lucasa Moreira Neves. Nowy Prymas Brazylii znany jest i lubiany przez Brazylijczyków. Obejmuje stanowisko prymasowskie po zmarłym w ubiegłym roku na raka kardynale Avelar Brandao Vilela. Nowy Prymas spokrewniony jest z prezydentem Brazylii. Dotychczas pełnił funkcję sekretarza Kongregacji Biskupów w Watykanie.

● **Dyplomatów Kuby wezwano do opuszczenia Stanów Zjednoczonych** Amerykański Departament Stanu wezwał rząd kubanski do wycofania swych dwóch dyplomatów z Waszyngtonu, co jest odpowiedzią na kampanię kubaskich środków masowego przekazu przeciw dyplomatom USA pracującym w Hawanie. Rzecznik Departamentu Stanu Bruce Ammerman oznajmił, iż przedstawiciele kubaski nie otrzymali nakazu opuszczenia USA, lecz wezwano komunistyczny rząd F. Castro, by dyplomatów B. Abierno i V. Lora odwołał w ciągu 10 dni z ich stanowisk w Waszyngtonie. W ostatnim czasie podjęto na Kubie popieraną przez rząd intensywną akcję propagandową przeciw dyplomatom USA w Hawanie. Dyplomatów amerykańskich ustawicznie oskarża się o działalność szpiegowską, a misję USA w stolicy Kuby środki masowego przekazu tego kraju nazywają "gniazdem szpiegów". W wydanym oświadczeniu Departamentu Stanu stwierdza się, iż "antyamerykańska kampania rządu Kuby zagrożą bezpieczeństwu dyplomatów USA i ich rodzinom, niszczy ich reputację oraz uniemożliwia wykonywanie dyplomatycznych zadań".

Stany Zjednoczone i Kuba od 1961 roku nie nawiązały formalnych stosunków dyplomatycznych, lecz posiadają swych przedstawicieli w obu stolicach.

● **Bomby podkładają "wrogowie Pakistanu"** Prezydent Pakistanu Mohammad Zia ul-Haq powiedział na konferencji prasowej, że nie ma żadnych wątpliwości co do sprawców podkładania bomb, jakie w ostatnich miesiącach wybuchają na terenie jego kraju. Uważa, iż robią to "wrogowie Pakistanu", mszcząc się za pomoc jaką ten kraj udzielił partyzantom afgańskim walczącym z reżimem narzuconym ich krajowi przez Moskwę. Prezydent Zia odwiedził ofiary wybuchu dwóch bomb, jakie miały miejsce 14 lipca w Karaczi. W wybuchach tych zginęły 73 osoby, rany odniosło 215 osób. Zia nie ma wątpliwości, że są to dopiero pierwsze ataki terrorystyczne i ostrzega obywateli swego kraju przed kolejnymi atakami terrorystów. Oświadczył, że będzie bardzo surowo zwalczał wszelkie przejawy sabotażu i terrorizmu. Reżimowe radio afgańskie utrzymuje, że podkładanie bomb jest wynikiem niezadowolenia obywateli z polityki ich prezydenta. Dyplomaci akredytowani w Pakistanie są przekonani o tym, iż bomby mają olbrzymi związek z pomocą jaką udzielił Pakistan partyzantom afgańskim i udzieleniem schronienia ponad 3 milionom afgańskich uchodźców. Policja Pakistanu stwierdza natomiast, że na podstawie analiz odłamków bomb łatwo stwierdzić, kto je wyprodukował. Są bardzo zbliżone do bomb wyrabianych w Afganistanie. Równocześnie rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu Charles Redman potwierdził tę opinię, oświadczając, iż bomby mają charakterystyczne cechy bomb produkowanych przez afgańską służbę bezpieczeństwa.

● **Zielonopokojujcy wydają wojnę atomowym okrętom** Organizacja obrońców środowiska (Greenpeace) mająca członków na całym świecie, poinformowała, że zamierza

podjąć międzynarodową kampanię przeciwko produkcji okrętów atomowych. Zielonopokojujcy podali, że użyją swojej floty, składającej się z pięciu jednostek, aby nie dopuścić amerykańskich, sowieckich, brytyjskich i francuskich okrętów atomowych do portów. Oficjalne rozpoczęcie akcji nastąpi w drugą rocznicę zatopienia okrętu flagowego Zielonopokojujców "Tęczywojownik". Został on zatopiony przez agentów francuskich w lecie 1985 roku, gdy cumował w nowozelandzkim porcie Auckland.

● **Kontrowersja włosko-watykańska** Próby aresztowania przez Włochy prezydenta Banku Watykańskiego arcybiskupa Paula C. Marcinkusa stały się główną przyczyną ożdobienia w stosunkach Stolicy Apostolskiej z Rzymem. Włochy żądają od marca br. ekstradycji Marcinkusa i dwóch świeckich pracowników Banku Watykańskiego. Oskarża się ich o współudział w działaniach, które doprowadziły do bankructwa Banco Ambrosiano w 1982 roku. Żądanie ekstradycji przedstawione zostało przez włoskie ministerstwo spraw zagranicznych. Watykan odrzucił żądanie uznając je za próbę mieszanina się w wewnętrzne sprawy Kościoła. Mieszkający na terenie Watykanu Marcinkus ryzykuje aresztem pojawienie się na ulicach Rzymu. Mimo to wybiera się on nieraz do niego. Zarówno Papież Jan Paweł II, jak i amerykański episkopat biorą Marcinkusa, który pochodzi z podchicagowskiego Cicero, w obronę. Włoskie środki masowego przekazu wypowiadają się w obronę sędziów i prokuratury, która chce postawić arcybiskupa przed sądem. Odpowiedz jak rzecznicy aresztowania duchownego otrzymują z Watykanu przypomina im, że cała trojka oskarżonych zatrudniona jest w centralnej instytucji watykańskiej, co zgodnie z układem między Watykanem i Włochami stanowi wyjęcie ich spod jurysdykcji włoskiej. W opinii Watykanu, jego stanowisko najlepiej wyraża zamieszczony w gazecie "Il Sabato" artykuł. Czytamy w nim, że pozwolenie na ekstradycję oznaczałoby

kontrolę przez sądownictwo włoskie watykańskiej administracji. Specjalny sąd w Mediolanie uchylił w kwietniu gwarancje nietykalności wydane przez prokuraturę prowadzącą śledztwo w sprawie skandalu związanego z upadkiem Banco Ambrosiano. Jego decyzja brzmi, że skoro operacje miały miejsce na terenie Włoch i tam dopuszczono się przestępstw, Rzym ma pełne prawo wytoczyć procesy kryminalne przeciwko pracownikom watykańskim. Banco Ambrosiano zbankrutował na skutek niewypłacalności 10-ciu kontrolowanych przez Bank Watykański południowoamerykańskich sztucznych przedsiębiorstw. Udzielił mianowicie pożyczek Instytutom Prac Religijnych w Ameryce Południowej w wysokości 1,3 mld dolarów. Stało się to za prezydentury Roberto Calvi, znanego również ze względu na swe bliskie związki z Watykanem jako "boski bankier". W czerwcu 1982 roku znaleziono Calviego powieszzonego pod londyńskim mostem. Bank Watykański, w którym Ambrosiano deponował wkłady, zgodził się w 1984 roku zapłacić 250 mln dolarów, zastrzegł się jednak, by nie uznano tego za równoznaczne z braniem na siebie współodpowiedzialności za krach. Istnieje poważna groźba, że watykańsko-włoski spor przesodzi się w kryzys stosunków między Stolicą Apostolską a Rzymem. "Corriere della Sera" krytykuje decyzję trybunału watykańskiego uznającą bank za wewnętrzny składnik Kościoła, do którego państwo włoskie nie może się wtrącać. Lewicowa "La Repubblica" napisała o Marcinkusie, że jest "nietykalnym", ponieważ decyzją sądu watykańskiego uznano, że "Bank Watykański to tyle co Kościół". Lecąc do Ameryki Łacińskiej w marcu br. wyraził Papież nadzieję w rozmowie z dziennikarzami, że nie będą atakować Marcinkusa w brutalny i jednostronny sposób. Próba aresztowania Marcinkusa spotkała się ze zdecydowanym potępieniem ze strony biskupów amerykańskich. Kardynał Jan Krol z Filadelfii twierdzi, że Marcinkus traktowany jest nieodpowiednio przez władze włoskie.

Odpowiedz Adolfowi (patrz "Bronas Panie Boże przed takimi obrońcami" nr 248 ET) rozpoczynam od sprawy zasadniczej. Skoro Adolf pisze, że "nie ma w dzisiejszym świecie spraw ważniejszych niż przestrzeganie praw stanowiących przez wolne, demokratyczne społeczeństwa. Wszystkich praw", to ja chociażby z tego względu mam prawo być rzetelnie cytowany, a nie ułomnie, bądź wręcz nieprawdźwie. Krytyk zaś reguły rzetelnego cytowania nie powinien łamać. Niestety, obrońca prawa cytuję mnie nierzetelnie. Oto w jaki sposób cytuję Adolf: "Jeśli stoimy na gruncie () prawa, to (North) rzeczywiście je łamał. Ale jeśli uważamy, że jest to prawo głupie dlatego powinniśmy je przestrzegać? Kongres USA nie ma monopolu na ustanawianie praw słusznych, a ja zgadzam się () że we współczesnym świecie są sprawy daleko ważniejsze niż przestrzeganie głupiego prawa".

I dalej "W imię dobrego celu można łamać prawo".

Dokonczenie na str. 7

ECHO TYGODNIA
WYDAJĄ I REDAGUJĄ
JACEK ADOLF I GRAŻYNA FARMUS
TEL. 743 - 5706 w godz. 10 - 3 po poł.
766 - 3774
ADRES POCZTOWY
51 a Thistle Down Blvd
REXDALE, ONT M9V 4A6
ADVERTISEMENTS
● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400
● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word
● Box \$ 1.50 each issue
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych listach i manuskryptach
Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Za dużo wolności?

Zadzwoń do mnie człowiek w związku z tym, co napisałem o wolności, demokracji i prawie. I powiedział, że tu w Ameryce jest za dużo wolności.

Co odpowiedzieć? Żeby wracał tam, gdzie wolności jest dostatecznie mało? To odpowiedź tania i lekceważąca człowieka poważnego, który najwyraźniej chce dobrze.

Prawie pół wieku temu Erich Fromm napisał książkę "Ucieczka od wolności", o korzeniach hitleryzmu, faszystów, totalitaryzmu. Wolność jest też ciężarem, bo wiąże się z nią odpowiedzialność za siebie i za innych. Są ludzie, co chętnie pozbywają się tego ciężaru, rezygnując przy tym z wolności. Nic już ich wtedy nie chroni przed perspektywą łagru, komory gazowej, krematorium.

Co odpowiedzieć? Chyba to, że trzeba czytać książki, jeśli się samemu nie pamięta tamtych czasów. Bo historia czasem się powtarza.

Jacek Adolf

GDY EMOCJE PARALIŻUJĄ MYŚLENIE, czyli strach przed obrońcami

ZBIGNIEW FARMUS

Tekst jest odpowiedzią do komentarza na str 5 pt "Kula w płot"

KOMU UPAŁ SZKODZI?

Uderz w stoł, a odezwą się nożyce Czasem tępy tonem, że aż dziw ze pochodzą z tak dobrego magazynu Ale do rzeczy Bo rzecz jest

Sprawa Sikhów pojawiła się w ważnym momencie politycznym i tak poważnie podzieliła opinie społeczeństwa kanadyjskiego, że nie wypada zbywać ją opowieściami rodem z czegoś co określa się na innych stronach Echa Tygodnia jako "lunatic fringe" Niewątpliwie przerysowany czy też rzeczywisty pan Zbysio czy Stasio ze "wstępniaka" J Adolfa "A gdyby to byli nasi" do tej kategorii należą Nie mieści się w niej chyba większość Polaków, którzy śledzą sprawę Sikhów Nie tylko Polacy Całe środowisko imigranckie jest tą sprawą poruszone i to bynajmniej nie z lunatycznych powodów Ethnic Canadian Congress uważa, że sposób w jaki pojawili się na ziemi kanadyjskiej Sikhowie i stosunek do tej sprawy władz migracyjnych Kanady urąga prawu i sprawiedliwości Fred Zimmer, rzecznik organizacji nazwał wydarzenie "Lipiec miesiącem bezprawia w Kanadzie" Czy epitet ten wynika z rasowych uprzedzeń? Z pewnością nie

Największe nawet upały kanadyjskie nie powinny publicystom przesłaniać wydarzeń, którymi od kilku miesięcy kraj żyje i o czym nasza gazeta pisała Chodzi o osławiony Bill 55 Otoż do wiosny tego roku prawo kanadyjskie pozwalało osobom starającym się o azyl polityczny w Kanadzie zwracać się o to po wyładowaniu na ziemi kanadyjskiej i dopuszczało na czekanie na decyzję w Kanadzie Pisalimy również o tym, że w ostatnich miesiącach poprzedzających Bill 55 liczba uchodźców zabiegających o azyl tą drogą wzrosła W ub roku, w sierpniu, u wybrzeży Kanady pojawił się statek pełen Tamilów Z granicy ze Stanami Zjednoczonymi napływały raporty o rosnącej liczbie podan o azyl

Wówczas to ministerstwo imigracji wprowadziło przepis (tak, tak prawny), nakazujący zgłaszanie podan o azyl na punkcie granicznym, jak również oczekiwanie na przesłuchanie poza granicami Kanady Zmieniły się więc zasadniczo warunki w jakich o azyl można się starać Uległ skróceniu tryb podejmowania decyzji przyznania azylu z wieloletniego, co w tym momencie nie jest istotne Nowy przepis spotkał się z ostrą reakcją społeczną Organizacje opiekujące się uchodźcami z Ameryki Południowej twierdziły, iż wymierzony jest przeciw komunistycznym oponentom reżymów południowoamerykańskich, którym USA azylu odmówiła, a do Kanady przybywali w dużych zorganizowanych grupach Przewodniczący komisji kanadyjskich określił ową przepis jako niehumanitarny i niezgodny z konwencją o uchodźcach politycznych Inni oponenti przepisu wskazywali na jego ra-

systowski wydzwisk Nie był on bowiem powszechnie stosowany przez urzędników i zdarzało się wcale często, że bez przeszkód prosili uchodźcy ze Wschodniej Europy, z Polski także, o azyl na lotnisku Gandar czy w ładnym mieście Saskatoon i urzędnik nie kwapił się z deportacją Sami więc urzędnicy nie spieszyli się do respektowania przepisu, który prasa obwołała niezyciowym i wymagającym parlamentarnej debaty Jak z tego widac postawy buntu wobec przepisów prawnych i dążenia tą drogą do jego zmiany nie trzeba szukać aż przed 30 czy 50 laty wśród cywilów, ale i cywilne nieposłuszeństwo daje się zaobserwować wśród praworządnych z reguły Kanadyjczyków Grupy opiekujące się uchodźcami, ogłosiły, że będą ten przepis prawny bojkotować, wwozić uchodźców i zmuszać służbistych urzędników, polityków i prawodawców do zmiany prawa Niezyciowość przepisu, ministerialny jego status, brak aprobaty części społeczeństwa i wreszcie długie czekanie na reformę kanadyjskiego prawa imigracyjnego to wszystko od miesięcy przewala się na pierwszych stronach gazet kanadyjskich W tym to momencie przybywa ładunek z Sikhami, którzy nie tylko nie zgłaszają się na punkcie granicznym, ale przyptywając statkiem przez ocean nie bardzo mogą czekać pod granicą na termin przesłuchania Zbyt ich wielu by zatrzymać ich jak to się nieładnie czyni w więzieniach na lotniskach czy portach

Są w Kanadzie Zgodnie z prawem wprawdzie z konwencją międzynarodową o uchodźcach, ale w sprzeczności ze szczegółowymi przepisami o przyznawaniu azylu w Kanadzie Czyn ich muszą osądzić władze imigracyjne i łatwego zadania wcale nie mają, wbrew temu co sugerują powierzeni publicyści W całej sprawie Sikhów mamy jednak i niewątpliwą przypadłość wykroczenia przeciw prawu kanadyjskiemu Czterech pasażerów tajemniczego statku po prostu ulotniło się w Kanadzie ani o azyl nie pytając ani nie prosząc Rozesłano za nimi listy gonne pod zarzutem nielegalnego pobytu w Kanadzie

Wobec tak zawilej sprawy, sprzeczności i luk w prawie imigracyjnym lepiej wołałam zasięgnąć rady konsultanta do spraw imigracyjnych, niż przybierać mentorskie tony Lepiej sprawę poznać, przeciwstawić Można chochy na płocie, jeśli solidny to lepiej na nim niż na głowach kołowanych czytelników A swoją drogą, gdyby upały dokuczyły mi tak, że przyczyniłabym się do tego stanu rzeczy udałabym się na zasłużony wypoczynek Ale na to się nie zanosi Już sprawdziłam język Wszystko w porządku Gorączka mnie ominęła

GRAFA

O SIKHACH INFORMACYJNIE

✓ RCMP prowadząca dochodzenie w sprawie Sikhów, którzy nielegalnie wylądowali u wybrzeża Nowej Szkocji odkryła, że dwóch spośród 174 uchodźców z Indii należało do paramilitarnej organizacji powiązanej z terrorystami Pierwszy z przesłuchiowanych, Amarjit Singh Garcha wyznał policji, że gdyby otrzymał rozkaz od swoich przywódców zamordowania kogoś, uczynił to Po reakcjach jakie wywołało to wyznanie Garcha je wycofał Siedmiu spośród uchodźców przetrzymywanych jest przez policję ze względu na, jak to określono, bezpieczeństwo, dwóch - ze względów medycznych

Organizacja kanadyjskich Sikhów planuje zebranie 500 tys na pokrycie kaucji Są duże szanse spełnienia tego projektu, gdyż federacja zrzesza 43 liczne grupy Sikhów w Kanadzie

Najbardziej sensacyjną informacją była nowina, że ze statku zeszło więcej uchodźców niż udało się policji zatrzymać RCMP doliczyła się 178, a nie jak pierwotnie sądzono 174 Za 4 więc policja rozesała listy gonne wraz z zarzutem złamania przepisów imigracyjnych, nielegalnego przekroczenia granicy oraz nielegalnego pobytu w Kanadzie Grozi im 5 miesięcy więzienia i deportacja

Kaucja wobec pozostałych nałożona została z innego znaczącego względu Otoż śledztwo wykazało, że Sikhowie nie przybyli jako definitywni uchodźcy bezpośrednio z kraju przesładowania, lecz z Europy Zachodniej, skąd zorganizowano ich transport i gdzie mogą być odesłani bez łamania konwencji międzynarodowych o uchodźcach

Prokurator wyznaczony do tej sprawy Solicitor General Jim Keller poinformował, że każdy kto przybywa do Kanady omijając imigracyjne procedury bez odpowiednich dokumentów identyfikacyjnych musi być poddany przesłuchaniom policyjnym

RODZINA KROLEWSKA NADAŁ W KANADZIE

✓ Księżna i książę Yorku kontynuują swą niesłychanie popularną podróż po Kanadzie W ub tygodniu przebywali w Albercie i prowincjach zachodnich

PO STRAJKU OSTATNIE ROZSTRZYGNIECIA

✓ Listonosze opowiedzieli się stosunkiem głosów 84 3% za 31-miesięcznym kontraktem z kanadyjską pocztą

Szef ich związku Robert McGarry określił nowy kontrakt jako zwycięstwo Nie obyło się bez strat Gwałtowne zamieszki na liniach piketowych przyniosły utratę pracy na rok dla dwóch członków związku, a 500 straciło pracę na 20 dni Garry zapowiedział, że będzie kontynuował walkę o tych ludzi w sądzie

Listonosze zagwarantowali sobie gwarancję zatrudnienia i

mogą się nie obawiać zwolnienia z pracy Mimo zwycięstwa listonoszy i ich związków, pocztę udało się jednak wygrać pewne koncesje, które zwiększą jej efektywność i obniżą koszty funkcjonowania

ZARAZA

✓ Dr Alastair Clayton, szef centralnego laboratorium kanadyjskiego przy stacji epidemiologicznej w Ottawie poinformował, że wirus AIDS żyje do 2 godzin po śmierci jego nosiciela, stąd ryzyko zarażenia się nim przez osoby zajmujące się ciałem zmarłego są niewielkie Clayton złożył wyjaśnienia przedtawicielom zakładów pogrzebowych i kosztów szpitalnych, którzy wyrazili obawę, że epidemia może rozszerzyć się na ich pracowników Zalecił jednak dezynfekcję sprzętu

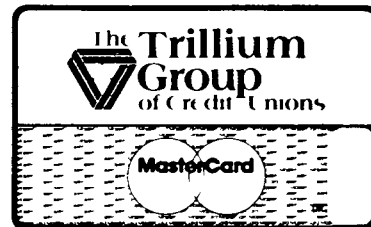
W SPRAWIE RENT Z NIEMIEC

Po dalsze informacje odnosnie tej sprawy należy się zwracać do pani Moniki Heish, tel 831-9932 lub do Stanisława Dąbrowskiego, tel 895-4635

Buffalo, N y
Zeby dodzwonić się do Buffalo trzeba przed numerem wykręcić 1 - 716

MasterCard® W CREDIT UNION?

TAK!



O szczegóły pytaj we wszystkich Oddziałach

Credit Union
sw Stanisława
i sw Kazimierza



220 Roncesvalles Ave
tel 537 2181

12 Denison Ave
tel 863 0996

2987 Bloor St W
tel 236 1225

4260 Cawthra Rd
tel 848 4303

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weterańskich Toronto
Ostawa serdecznie zaprasza wszystkie organizacje polonijne wraz z pocztami sztandarowymi oraz całą Polonię w Toronto jak również blizszych i dalszych okolic na

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

które odbędzie się DNIA 9 sierpnia 1987 r

w parku im I Paderewskiego w River Valley przy Hwy Nr 27

Misa polowa o godz 12 00 Zbiórka pocztów sztandarowych o godz 11 30 Po części oficjalnej zabawa taneczna zabawy dla dzieci wybór królowej pikniku loteria i wiele innych atrakcji
Bufet obficie zaopatrzony smaczne gorące dania
Czysty dochód jak rokrocznie przeznaczony na INWALIDOW

• Wstęp \$4.00 od osoby dzieci poniżej lat 12 wstęp wolny

• DOJAZD z południa Hwy 427 na północ która przechodzi w Hwy 27 ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N — minąć Hwy 7 — i 6 km na północ — po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im I Paderewskiego

KOMITET

City of Toronto

Zmiana terminu odbioru śmieci

Simcoe Day (Civic Holiday) (Święto państwowe - poniedziałek, 3 sierpnia 1987)

NIE będziemy zabierać śmieci w poniedziałek 3 sierpnia

Zabierzemy je we wtorek 3 sierpnia

Ci którym termin wystawienia śmieci przypada na wtorek 4 sierpnia, powinni wystawić je we środę 5 sierpnia

NIE będziemy zabierać gazet i dużych przedmiotów we środę 5 sierpnia

Prosimy o zatrzymanie ich do następnej srody przypadającej na 12 sierpnia

PRZYPOMINAMY, że w mieście Toronto prowadzimy 18 punktów skupu szkła i metali kolorowych

W maju zebraliśmy 377 ton gazet, 40 ton szkła i 8 ton metali kolorowych

Po bliższą informację należy zwrócić się na telefon 392-7742

PROSIMY NIE WKŁADAC TŁUCZONEGO SZKŁA
I INNYCH OSTRYCH PRZEDMIOTÓW
DO PLASTIKOWYCH WÓRKÓW NA ŚMIECIE

R M Bremner, P Eng, F I C E
Commissioner of Public Works

POLSKI KALEJDOSKOP POLITYCZNY

Bartosz Pieczyński

EWOLUCJA REWOLUCJI

() 1 Ruch "Solidarność" ewoluje od uznawanych przez jego uczestników i sympatyków celów ekonomicznych i społecznych (później - także wyraźnie politycznych), stanowiących pewne całości - do rozproszonej mozaiki celów. Różne środowiska różnie obecnie pojmują i formułują swoje potrzeby, nie ma jednak wspólnych stanowisk, które symbolizowałyby na przykład umowy gdańskie lub uchwały I Zjazdu. Dzisiejsze oświadczenia, programy i deklaracje są odbierane jako oficjalne i nic nie mówiące dokumenty, których ważność kończy się wraz z dezaktualizacją pisma, które je opublikowało. A na te przedgrudniowe ludzkie powołują się do tej pory. Poglądy i przekonania dotyczące zażądań formułowanych w Sierpniu i na Zjeździe ulegają ewolucji. Dobrym przykładem jest wątek polityczny celów Związku. Do 1981 roku potrzeba suwerenności politycznej i niepodległości towarzyszyła ruchowi jako "akompaniament", ale nie zawierano jej ani w zestawach postulatów, ani w formułowanych wówczas wizjach przyszłości. Wyjątkiem były te zakłady i środowiska, gdzie dominowali działacze Konfederacji Polski Niepodległej "Posłanie do Narodów Europy Wschodniej", dzisiejsze odbierane jako jeden z najważniejszych dokumentów Zjazdu "Solidarności", wówczas nie spotkało się z wystarczającym zainteresowaniem.

są dziełem elit

- wszystko jedno, czy anonimowych, czy jawnych. Utrzymać Związek - to cel czysto organizacyjny, a nie polityczny, czy społeczny. Jest formułowany pomimo, a nie przeciwko władzy komunistów w Polsce. W innych sprawach - o co innego chodzi pracownikom wielkich zakładów, o co innego małym. Inaczej traktują swoją rolę działacze chłopcy, inaczej działacze z kręgu kultury, nauki i oświaty, inaczej wreszcie różne grupy stanowiące razem tak zwaną "gorę" "Solidarności". Żadna z tych grup nie jest zresztą jednolita w zamiarach i aspiracjach. Mamy więc do czynienia z rewolucją dezintegrującą się na drodze pokojowej, a właściwie w warunkach demonstrowania wyuczonej bezradności.

2 Wyuczona bezradność

Jest pierwszym ważnym krokiem do uprzedmiotowienia społeczeństwa. Tak zwane masy mają coraz wyraźniejsze poczucie braku sprawstwa w tym, co się dzieje pod i nad ziemią. Nie uczestnicząca w żadnych akcjach większość społeczeństwa jest traktowana jako "substancja ludzka", którą będzie można wypeł-

nić większe przedsięwzięcie polityczne w przyszłości. Ludzie czują, że są tak traktowani przez władzę PRL i są tak traktowani przez władzę "Solidarności". Pojawia się tu ewolucyjna, lecz wyraźna zmiana na skalę "obrony interesów społeczeństwa". Na początku ruchu, a z nim jego reprezentanci walczyli z władzą o interesy większości - przeciwko podwyżkom, przeciw cenzurze, przeciw niepraworządności, marnotrawstwu, itd. Przekładało się to na język interesów jednostkowych. Dzisiaj zaś wszyscy mamy walczyć o to, żeby nasi reprezentanci mogli działać jawnie i nie trafiać do więzień. Coś się jakby odwróciło. Pojęcie "my" i "oni" - dotąd używane dla oznaczenia relacji między społeczeństwem i władzą - używane jest teraz coraz częściej także dla przeciwstawienia "nas" - członków "Solidarności" - "im", czyli komisji krajowej i jej przybudówkom. Nie wyczyta się o tym w prasie niezależnej, bo i ona chętniej zajmuje się Afganistanem i Nikaragwą niż sytuacją w rodzinie polskiej lub w zakładzie produkującym guziki. Ale tak to wygląda od dołu. Robimy się coraz bardziej po prostu masą, niezdolną do protestu. Jeśli to jest jakaś bomba, to jej zapalnik jest w każdym razie bardzo, bardzo opóźniony. Każdy z nas czuje zresztą, że detonator może pobudzić eksplo-

zję, ale będzie on pochodził z zewnątrz, nie z samego ruchu. Czy więc można mówić o ruchu, czy jedynie o strukturach postżwiązkowych firmujących powszechny bezruch?

3 Symbolem ewolucji ruchu w kierunku nie napawającym radością jest zmiana na "skali komunikacji społecznej wewnątrz ruchu". Początkowo był to przepływ informacji - albo za pośrednictwem prasy, albo bezpośrednio, na zebraniach, w kontaktach osobistych, w masowym działaniu społecznym. Teraz jest to działanie w jedną stronę: spływa na nas cała mądrość działaczy i ich publicystów. Czasem też publicystów niezależnych od działaczy. Nikt z nich nie próbuje nawet dowiedzieć się, co my myślimy. Czy wezwania, apele, zalecenia, pochodzące od "góry" korespondują choćby częściowo z oczekiwaniami i ambicjami "dołowej"? Z góry płyną również tajemnicze plotki, aluzje, wieści o jakichś niedowarzonych sporach kompetencyjnych, podziałach ()

("KOS" nr 3/111/, 8 II 1987)

POCHWAŁA BEZRUCHU

Dawid Warszawski

Szeregowy członek "Solidarności" na początku dawał swój głos w wielkiej, nieformalnej akcji plebiscytowej zapisując się do "Solidarności", strajkując, wychodząc na ulice, rozrzucając ulotki. Zajmował się własnym zakładem-pracą, własną ulicą, osiedlem, wsią, a gdy stawał się działaczem - własnym regionem. Wielką politykę, użeranie się z rządem i partią, obmyślanie statutow, organizowanie zjazdów - to wszystko pozostawiał "krajowcem" i jej ekspertom. Ale

Wiedział dobrze, co może robić

Jeśli narzekał, to na brak czasu, na opór czerwonej konserwy, na brak wyrobienia u własnych kolegów. Szybki zwrot od artykułowania potrzeb wyłącznie ekonomicznych do ogólnospołecznych i politycznych było efektem edukacji przez uczestnictwo. Nie można było na przykład uprawiać demokracji wewnątrzwiązkowej bez wyrażania potrzeby demokracji w życiu społecznym i państwowym. Potem pojawiły się nowe potrzeby. Od 1982 roku można wyróżnić trzy fazy przetrwania stanu wojennego, z umiarkowanym bojkotem reżimu, doprowadzenie władzy do takiego stanu, żeby wypuściła więźniów politycznych i - aktualnie - walka o możliwość jawnego działania "Solidarności" w zakładach, zwana eufemistycznie walką o pluralizm związkowy. To ostatnie hasło bardziej jednak podnieca działaczy, niż masy. Podejrzewają one, że - jeśli przywrócono w zakładach jawną "Solidarność", w co trudno uwierzyć - to wszystko zacznie się od początku. A ludzie są znudzeni i pozbawieni wiary w sens działania społecznego w warunkach PRL. Owszem, wszyscy zgadzają się, że potrzebą nr 1 jest walka o przetrwanie ruchu, choćby był on liczebnie mniejszy niż dawniej. A dawne potrzeby ekonomiczne, polityczne, wyparte przez potrzeby wewnętrzne ruchu? Teraz one stały się akompaniamentem. Gwałtowna obniżka poziomu materialnego, zdrowotnego, mieszkaniowego, kulturalnego, naukowego w ostatnim 5-leciu nie spotyka się z reakcją "Solidarności". Bo publikowane protesty, oświadczenia, listy i apele

Wiosna przygrzała i polskie niezależne życie polityczne zaczęło toczyć się nieco żywiej. Po okresie zimowego bezruchu, spowodowanego w dużym stopniu konfliktem między TKK i TR, zaczynają pojawiać się głosy, że opozycja powinna podjąć aktywność i przejąć inicjatywę - na przykład coś ogłosić lub do czegoś wezwać. Sądzę jednak, iż warto podjąć się obrony politycznego immobilizmu - jako taktyki, nie jako strategii. Jeżeli nie ma dobrego ruchu, lepiej przez parę miesięcy wstrzymać się od działania.

Ostatnia inicjatywa polityczna Związku zakończyła się jesienią ub. roku w powodzi sprzecznych oświadczeń i kontrowersji. Wśród przywódców "Solidarności" najwyraźniej brak jedności, nawet w sprawach podstawowych. Ten stan rzeczy trwa, wskutek czego wewnętrzne spory proceduralne skutecznie blokują realizację wszelkich przedsięwzięć, nawet uprzednio uzgodnionych, pochłaniając czas i energię ludzi. Dzieje się to na tle wewnętrznych niesnasek i sporów, głównie personalnych, które znakomicie przedstawił w bardzo potrzebnym i odważnym wywiadzie dla "Kultury Niezależnej" (nr 28) Wiktor Kulerski. W tej sytuacji wystąpienie Związku z jakąkolwiek szerszą inicjatywą mogłoby tylko zaognić konflikty. Konieczne wydaje się uprzednie ustalenie przez kierownictwo "Solidarności" podstawowego konsensusu co do środków i metod - cele, jak sądzę, pozostają nadal wspólne.

Nawet, jeśli udało się jednak podjąć wspólną inicjatywę, to należałoby się liczyć z niewielkim, ale odzwierciedlającym jej treść, ale nierównymi reakcjami na propozycję wystąpienia w sprawie przywrócenia pluralizmu związkowego. Dają wiele do myślenia. Jest zagadką, dlaczego w Szczecinie i Stalowej Woli akcja ta spotkała się z tak dużym poparciem, a w Poznaniu i Częstochowie efekty były znacznie skromniejsze. Przy braku jakichkolwiek danych można jedynie domniemywać, że decydująca była tu aktywność lokalnych organizatorów. Oznaczałoby to jednak, że w obecnej chwili nie ma spontanicznej społecznej gotowości do udziału w akcjach

masowych, nawet względnie bezpiecznych. Można zaś przewidywać, że w najbliższych miesiącach władze będą raczej dążyły do wyciszenia konfliktów, co nasili jedynie ten stan rzeczy ()

Gorbaczowska pierestrojka, choć widac dopiero pierwsze jej elementy, już wywołała spore zmiany w ZSRR i nie mniej ważne, choć niekoniecznie podobne, w pozostałych krajach bloku. Ponieważ jednak mechanizmy przemian real-socjalizmu pozostają nadal niejasne, a ich skutki - raczej nieprzewidywalne, łatwiej będzie analizować zmiany zachodzące w Moskwie i prognozować ich skutki dla PRL-u z perspektywy kilku miesięcy.

Wreszcie najważniejsze: nie mamy armat, a raczej nie wiemy dokładnie, czy i jakie mamy. Nie udało się "Solidarności" utrzymać statusu ważnego czynnika współkształtującego sytuację w kraju, nie udało się jednak władzom usunąć jej - wbrew gromkim deklaracjom - z polskiej sceny politycznej. Spotkania, jakie z działaczami opozycji rutynowo już odbywają odwiedzający Polskę zachodni politycy, są tego najdobitniejszym dowodem. Żadna ze stron nie jest wszakże w stanie dokładnie oszacować realnych politycznych wpływów "Solidarności". Nie chcę

nikogo przekonywać, że winniśmy czekać na dzień, kiedy wszystko stanie się jasne i będzie wiadomo, co robić, lecz że obecnie panuje w różnych dziedzinach wyjątkowo niejasność i zamęt.

Na koniec uwaga bardziej ogólna. Jak się wydaje, "kompleks polski", czyli cały ów splot problemów politycznych, społecznych i gospodarczych nie może zostać rozwiązany radykalnie i do końca. "Solidarność" ponosiła klęskę nie tylko w starciu z potężnym komunistycznym aparatem represji, lecz także z ową nie-reformowalną, powikłaną i oporną polską rzeczywistością, której reżim komunistyczny jest już dziś nie tylko przyczyną, lecz zarazem jednym z przejawów. Władza zaś pojedynki z "Solidarnością" wygrywała nie tylko w starciach bezpośrednich, lecz i na punkty, zarabiając wtedy, gdy Związek mijał się od akcji do akcji. Dzisiaj rolę się jakby odwróciły: to władze wprowadzają reformę wycofując się z niej, liberalizując i dokręcając śrubę, uwodząc i zniechęcając Kościół.

Popatrzmy sobie, jak przeciwnik się męczy i sami wybierzmy moment naszego powrotu na ring. Co najwyżej, ćwicząc teraz na sucho, w rozmowach i publicystyce, ciosy i uniki, jakie wówczas zamierzamy wykonać ("KOS" nr 114, 30 III 1987)

GODNOŚĆ I POKÓJ

Na seminarium "Pokój międzynarodowy i porozumienia helsińskie", zorganizowanym w Warszawie w dniach 7-10 maja przez "Wolność i Pokój" przyjęto następujące wspólne ustalenia:

1 Podstawą praw człowieka jest godność ludzka. My, uczestnicy ruchów pokojowych, jesteśmy zobowiązani do walki o godność ludzką wszędzie tam, gdziekolwiek jest ona zniewalana lub lekceważona.

2 Wysiłki na rzecz praw człowieka oraz na rzecz pokoju i rozbrojenia są ściśle z sobą powiązane.

3 Zasadnicze znaczenie dla poszanowania praw człowieka oraz umacnia-

nia i zachowania pokoju ma istnienie silnych, niezależnych społeczeństw wywierających wpływ na własne losy.

4 Bardzo ważne jest, by niezależne ruchy pokojowe starały się wspierać wzajemnie. Musimy się nauczyć być lojalni nie wobec Wschodu lub Zachodu, a wobec siebie nawzajem.

5 Niezależne ruchy pokojowe zobowiązują się do regularnej wymiany informacji dotyczącej swej działalności oraz do interweniowania zawsze, gdy członkowie tych ruchów są więzieni lub przesładowani ()

("Przegląd Wiadomości Agencyjnych" nr 101, 20 V 1987)

KRONIKA

Po samochodach - komputery

Kolegium orzekające we Wrocławiu, 7 kwietnia w trybie przyspieszonym ukarało Marka Muszyńskiego grzywną 50 tys. zł za posiadanie wydawnictw bezdebiutowych. Orzekło także przepadek zakwestionowanego u niego komputera, potrzebnego mu do pracy. Do wydania orzeczenia wystarczyły zeznania funkcjonariusza SB, który stwierdził, że komputer był narzędziem służącym do wykroczenia.

JAN LUTEREK z Warszawy, zatrzymany podczas druku wydawnictw niezależnych, został ukarany grzywną 30 tys. zł. Wpadło kilka tysięcy egzemplarzy "Tygodnika Mazowsze", pismo "Most" i książki wydawnictwa "Mysl".

Grzywnę 50 tys. zł za kolportaż wymierzyło 25 marca kolegium pielęgniarce z Instytutu Kardiologii, Elżbiecie Murawskiej z Warszawy. Poprzedniego dnia zrobiono jej rewizję z udziałem ekipy telewizyjnej, która filmowała znalezione książki. Kolegium orzekło przepadek książek oraz znalezionych w domu pieniędzy.

Dwaj studenci Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, zatrzymani 9 marca pod kościołem św. Anny w Warszawie.

NADWIŚLAŃSKIE MIGAWKI

● Na Uniwersytecie Warszawskim liczba członków PZPR spadła z 828 w roku 1985 do 684 w 1986. Stanowią oni 3,7% pracowników i studentów. Do PZPR należy 36,6% profesorów, 19,8% docentów, 17,7% adiunktów, 15,1% asystentów, 3,1% pracowników obsługi i 0,5% studentów.

● "Przegląd Tygodniowy" (pismo oficjalne) poinformował o wynikach akcji gen. Kiszczaka odbierania telefonów i samochodów służbowych instytucjom i przekazywania ich "społeczeństwu". W Krakowie, w dzielnicy Królowej, uzyskano 1 telefon, w dzielnicy Podgórze także 1, z którego zrezygnowali głuchoniemi ze spółdzielni inwalidów "Trud". Ani jednego samochodu lub telefonu nie przekazały Urząd Miasta i Komitet Krakowski PZPR. W stolicy, gdzie na telefon czeka 160 tys. rodzin, w telefony z odzysku uwierzyło 250 osób, składając odpowiednie podania. Zgłoszeń od instytucji zgadzających się oddać telefon było 5 razy mniej.

● W Warszawie powstał Klub Myśli Politycznej "Dziękania". Podczas jego pierwszego zebrania prof. Stanisław Stomma powiedział, że Klub został utworzony pod protektorem Kościoła w wyniku aktywności czterech środowisk: Res Publici (M. Krol), Polityki Polskiej (A. Hall), byłych działaczy PAX-u (P. Hmiedziwicz) i krakowskiego pisma "13" (M. Dzielski). Do których niedawno doszło środowisko Głosu (A. Maciarczyk). ● We Wrocławiu w tygodniu po ogłoszeniu podwyżek cen z największych zakładów pracy (Hutmen, FAT, FADROMA, DOLMEL, PAFAWAG) Służba Bezpieczeństwa wzywała po kilka osób na przesłuchania strasząc je i radząc, by w nic się nie wdawały. 6 kwietnia duże siły milicyjne zgromadziły się w okolicach ul. Grabiszyńskiej, by nie dopuścić do spodziewanej manifestacji. Tego samego dnia rano zatrzymano ostatniego szefa wrocławskiego RKS Marka Muszyńskiego i postawiono go przed kolegium za posiadanie w domu wydawnictw niezależnych. ● Według komunikatu Sieci z 5 kwietnia, koszty utrzymania w I kwartale br. (a więc jeszcze przed podwyżkami z 1 IV), wzrosły o 4,6% w stosunku do kwartału poprzedniego. W okresie marzec 1986 - marzec 1987 koszty utrzymania wzrosły o blisko 23%. Koszt diety 4-osobowej rodziny wynosi teraz 37240 zł, a jego wzrost z powodu podwyżki z 1 kwietnia "Sieci" szacuje na następne 2200 zł dla 4-osobowej rodziny. ● Ceny warzyw w Warszawie 25 maja br. kalafior 200-250 zł za sztukę, kapusta 150-300 za główkę, ogórek 100-350 za kg, pomidory 500-1000 za kg, jabłka 200-240 za kg, truskawki 2000 za kg, czosnek 150-300 za główkę. Z wyjątkiem truskawek, są to ceny w handlu państwowym.

BEZPRAWIA

pod zarzutem rozrzucania ulotek, ukarani zostali 11 marca grzywnami Robert Andrychowicz - 40 tys., Grzegorz Banaszek - 30 tys.

Gdańskie kolegium ukarało grzywną 50 tys. zł Grzegorza Kołodziejczaka, zatrzymanego 22 marca koło dworca kolejowego z 300 egz. "Wiadomości" i z książkami.

Wobec Józefa Białka z Sądowa k. Wrocławia, nauczyciela w szkole kolejarskiej, 6 lutego kolegium orzekło 50 tys. zł grzywny oraz przepadek małego Fiata 126p.

KULĄ W PŁOT

Upały, upały. Nawet nasza niezmierzona Grafa padła ofiarą.

Po trzykroć dała ognia z rusznicy i za każdym razem kulą w płot.

Stwierdziła, że na jednej stronie bronię prawa, a na innej wyrażam aprobatę dla tych, którzy usiłują je omijać. (To w związku z moim tekstem pt. "A gdyby to byli nasi") Wyssane z palca. W

moim tekście nie ma ani słowa aprobaty dla Sikhów, którzy wylądowali ostatnio w Kanadzie.

Poza tym każdy może zwracać się o azyl polityczny po wylądowaniu na ziemi kanadyjskiej, własnie prawo kanadyjskie daje mu tę możliwość.

Jak podaje "Toronto Star", w ciągu pierwszych sześciu miesięcy bieżącego roku do Kanady przybyło 15 200 osób podających się za uchodźców politycznych. Jest to przeciętnie 584 podania o azyl tygodniowo. Większość przybywa samolotem, niektórzy autobusem. Fakt, że ktoś przybył drogą morską, nie odbiera mu możliwości starania się o azyl. Starania się tak, jak na przykład Polacy, którzy w Kanadzie przerywają podróż samolotem na Kubę i tu proszą o azyl, lub Polacy, którzy proszą o azyl w Austrii po przekroczeniu zielonej granicy. Własnie prawo reguluje postępowanie wobec takich ludzi i pozwala, by ich deportować, jeśli nie ma podstaw do uznania ich za politycznych uchodźców, lub też udzielić im azylu, jeśli podstawy są. Ja się na ten temat zupełnie nie wypowiadałem, napisałem o reakcjach niektórych polskich imigrantów na pojawienie się Sikhów, o rasizmie i stosowaniu podwójnych kryteriów, innych wobec

nas samych, a innych wobec "obcych". Jest więc oczywistą nieprawdą, że na jednej stronie bronię prawa, a na drugiej aprobuję jego łamanie.

Co do "challenging the law" (pisownia Grafa). Jest nieco obraźliwe dla inteligencji czytelnika pomieszczenie Murzynów, którzy 30 lat temu w Alabamie zamawiali kawę w restauracjach tylko dla białych z funkcjonariuszami agencji rządu USA wprowadzającymi w błąd swych przełożonych. Zresztą "cywilne nieposłuszeństwo" jest wyjątkiem w procesie kształtowania prawa w demokracji. Własnie demokratyczny ustroj parlamentarny zapewnia na codzień ewolucję prawa zgodnie z wartościami uznawanymi przez społeczeństwo i odzwierciedla zmiany w tym systemie wartości.

Hammurabi. Pani kochana, jego nikt nie wybierał, ani też nie było wtedy parlamentu. Co ma więc piernik do wiatraków?

No więc niechże teraz Grafa pokaze język. Sobie samej, w lustrze.

JACEK ADOLF

P.S. No, ale przynajmniej tytuł był zgrabny, a reakcja szybka.



NAJTAŃSZE PRZELOTY CZARTEROWE NON-STOP DO POLSKI

Jedynie samoloty Polskich Linii Lotniczych
LOT zapewniają przeloty

NON-STOP
TORONTO - WARSZAWA - tylko 8 godzin
WARSZAWA - TORONTO - tylko 9 godzin

BONUS

Bezpłatny, powrotny bilet lotniczy z Warszawy
do jednego z 10 wybranych lotnisk krajowych

Prosimy nie zwlekać i już rezerwować miejsce
u swego agenta podróży lub bezpośrednio w PEKAO TRAVEL

532 ANNETTE STREET, TORONTO, ONTARIO M6S 2C2

MIĘDZY FAŁSZEM A PRAWDĄ

Po zakończeniu wizyty papieskiej w Niemieckiej Republice Federalnej w prasie rezimowej ukazały się tu i owdzie artykuły, w których stwierdzono, że zgodnie z przewidywaniami społeczeństwo i prasa RFN zajęły bardzo nieprzychylną postawę wobec Jana Pawła II. Skwapliwie wyciągnięto na światło dzienne fakt, że w Koln przed katedrą prze-defilowała grupka ludzi skąpo odzianych, wznoszących wrogie w treści okrzyki przeciwko papieżowi. Ze ludzi tych było zaledwie kilkunastu, ze wywodzili się z kręgów zwanych tu po prostu zбочencami (homoseksualisci, pederasci itp.) o tym się w prasie perelowskiej nie pisało. Nie podano też, że prasa niemiecka przekazywała również i liczne, pozytywne opinie na temat wizyty, wypowiedzi publicznych Papieża. Owszem, były i krytyczne artykuły, ale w kraju, gdzie formalnie istnieją różne ugrupowania i partie jest to czymś najbardziej normalnym pod słońcem, a co byłoby nie do pomyslenia np. w PRL, gdzie panuje tzw. jednomyślność i zbieżność poglądów dziennikarskich z linią rządzącej klikki, zaś wszystko, co nie zgadza się z wytyczoną marszrutą, jest nielegalnym i zagrażającym bezpieczeństwu państwa.

Redaktor Jerzy Lobman, przebywający w tym czasie w RFN, nie dostrzegł setek tysięcy Niemców na stadionach miast, w których Papież wygłaszał homilie. Nie zauważył tysięcy młodzieży, która spontanicznie i gorąco witała Jana Pawła II. Mało wzruszyły go uroczyste defilady, w których brało społeczeństwo niemieckie oczekujące na przybycie Papieża. Przeszedł do porządku dziennego nad mową powitalną kardynała Hopfnera, głowy kościoła katolickiego w RFN.

Lobman natomiast z zainteresowaniem fotografował zбочenców demonstrujących przed kolonską katedrą. No cóż, mają niektorzy intelektualisci i takie prywatne hobby. Nasz geniusz połączył przyjemne z pożytecznym, bowiem, oprócz własnych przyjemnych odczuć na widok maszerujących golasów obojga płci, można było zrobić interesujący w treści dla szefów w kraju reportaż.

Inny dziennikarz z tej samej stajni, niejaki Lulinski poszukiwał w tym samym czasie jakiegokolwiek demonstracji czy wiecu w wykonaniu np. byłych nazistów, ziomków śląskich. Niestety, tym razem nie powiodło się - wymienieni działacze nie zrobili nic takiego, stąd też naprędce sklecone artykuły Lulinskiego nie wniosły nic interesującego do prasy polskiej, co mogło być do głębi wstrząsnąć naszym społeczeństwem i pobudzić do wieców w zakładach pracy. Przed paru laty miałem okazję spotkać Lulinskiego na demonstracji zorganizowanej przez polską emigrację polityczną w Bonn. Rozmowa nasza trwała dosyć krótko i po którymś, kolejnym moim pytaniu Lulinski odwrócił się po prostu plecami nie znajdując odpowiedzi.

W chwilę później rejestrował pospiesznie w stronę policyjnego wozu, naciskany przez gęstniejącą wokół niego grupę emigrantów. Nieco inteligentniejszym okazał się redaktor z Życia Warszawy, Ryszard Drecki, który scierając się w dyskusji ze mną i Batorem (Region Łódź) wybrnął z gorącej sytuacji następująco - "Panie, jesteśmy wszyscy Polakami! Tu trzeba usiąść gdzieś w spokojnym miejscu i

podyskutować jak brat z bratem". Po-klepał nas dobrodusznie po plecach po-zegnał w angielski sposób. To wszystko jednak nie przeszkodziło mu potem pisać, iż w wymienionej demonstracji w Bonn brało zaledwie kilkanaście osób, co abso-lutnie nie wywołało większego zaintereso-wania ze strony niemieckiego społeczeń-stwa.

Wracając do wizyty Papieża w Niem-czech, nasuwa się myśl, że relacje Lobma-na, Lulinskiego były już przynajmniej miesiąc wcześniej napisane i zaaprobowa-ne przez szefów czy to Trybuny Ludu czy innych dzienników tego samego chowu. Przyjazna postawa niemieckiego społeczeństwa okazuje się być nie na rękę pro-pagandowym speccom w Warszawie. Ciągłe podtrzymywanie świętego ognia, a

którym ma być tradycyjny duch niezgody polsko-niemieckiej jest już w obecnych czasach coraz trudniejsze i bardziej kłopotliwe. Pomoc przesyłana przez niemieckie instytucje charytatywne, społeczne i rząd dla społeczeństwa polskiego, przy-jazne stosunki między Kościołami oby-dwu państw, wszystko to razem wzięte bar-dzo utrudnia pracę propagandystów par-tyjnych.

Stąd też takie, a nie inne recenzje w prasie dotyczące wizyty Jana Pawła II w RFN. Nieudolne próby Lobmanów, Lulinskiich zaciemnienia obrazu rzeczywistego i at-mosfery odwiedzin papieskich w tym kraju jasno i wyraźnie przedstawiają moralność dziennikarzy PRL-u piszących pod dyktando i zgodnie z wymogami reżimu.

LECH JAN JAMKA

KORESPONDENCJA WŁASNA Z POLSKI PODZIEMNEJ

P R L królestwo dolara

Polski ekonomista Lech Podkaminer ogłosił, że prawo Greshama-Kopernika ("pieniądz gorszy wypiera pieniądz lepszy") nie działa na obszarze PRL. Dy-chawiczna złotówka, która coraz bardziej przypomina markę polską z czasów hiper-inflacji spychana jest na margines przez twarde waluty. Najwyraźniej objawia się to w prywatnych transakcjach. Wszystkie trudno dostępne dobra takie jak mieszka-nie lub samochód sprzedawane są za dola-ry. Ale nie tylko domy i samochody są przedmiotem transakcji dewizowych. Za miejsce w dobrym szpitalu, za lepszą opiekę lekarską, za wizytę u profesora medycyny płaci się "zielonymi". Załatwienie poważniejszej sprawy w urzędzie (licencja na taksówkę, zezwolenie na otwarcie interesu) nie może się obejść bez banknotów z wizerunkiem Waszyng-tona. Urzędnicy nawet niższego szczebla gardzą złotówką łapówką. Nie lubią złotych także warszawskie prostytutki z tzw. lepszych lokali 100 dol. za noc to cena na europejskim poziomie.

Według szacunkowych obliczeń w rękach prywatnych (na kontach waluto-wych i w ponczochach) znajduje się ponad 5 mld USD. Władze wobec ogrom-nych problemów płatniczych patrzą pożądliwym okiem na walutę znajdu-jącą się w rękach obywateli. Gazety co-dzienne przepelnione są ogłoszeniami Banku PKO SA, który zachęca do składa-nia dewizowych oszczędności na okres roku, dwóch i trzech lat za oprocentowa-niem odpowiednio 9, 10, 11%. Zeby jed-nak złożyć pieniądze do tego banku, trze-ba udokumentować źródło ich otrzyma-nia. Może to być kwit celny potwierdza-jący przywóz waluty lub darowizna. Ma-to na celu niedopuszczenie do legaliza-cji dolarów "czarnorynkowych". To z

pozoru surowe zarządzenie jest masowo obchodzone. Wystarczy przyprowadzić do banku znajomego cudzoziemca i "lewe" dolary otrzymują błogosławien-stwo legalności.

Na kontach prywatnych znajduje się obecnie 1,5 mld dolarów i suma ta stale wzrasta. Mimo braku zaufania do banku Polacy chętnie wpłacają swoje dewizowe oszczędności na konta, gdyż to otwiera im możliwość wyjazdu na Zachód. Spore oprocentowanie jest równie ważnym czynnikiem zachęcającym. Po 40 latach istnienia PRL doczekała się dola-rowych rentierów. Wystarczy 7 tys. dola-rowskich z odsetek = 770 tys. zł, a takie pieniądze zarabiają tylko nieliczni. Wielu ludzi ko-rzysta z tego sposobu na życie w PRL i bardzo sobie chwali usługi PKO SA.

Innym sposobem drenowania rynku z walut zachodnich jest tzw. eksport wew-nętrzny, czyli po prostu sprzedaż towa-rów za dolary własnym obywatelom. W ciągu ostatnich lat sieć dolarowych skle-pów "Pewexu" opłótła cały kraj docie-rając aż do dawnych miasteczek powiato-wych. Roczny obrót "Pewexu" przekro-czył już granicę 350 mln dol. Z tego aż 113 mln to wpływy ze sprzedaży alkoholu. Co można kupić w "Pewexie"? Wszystko to co jest nieosiągalne w sklepach złotowko-wych. A więc pomarańcze (1,25 dol.), pralkę automatyczną (250 dol.), telewizor kolorowy "Nec" (450 dol.), video (700 dol.), zamrażarkę (220 dol.), kafelki łazienkowe (9 dol. za m kw.), wannę, umy-walkę i sedes (zestaw za 185 dol.). Oprócz tego można jeszcze kupić odzież, kosme-tyki (prosto z Paryża), materiały budow-lane, samochody polskie i zachodnie, cięż-arówki, a nawet maszyny rolnicze. Bogata oferta "Pewexu" podkreśla nędzę rynku złotówkowego. Kobiety objuczone zakupami patrzą jak bogate panie w futrach układają w bagażnikach luksus-o-wych samochodów wykwinne alkohole zachodnie, niemieckie salami i czekoladę "Milka". Bardzo często sklepy "Pewexu" sąsiadują ze zwykłymi sklepami spożywczymi. Kilka metrów różni dwa światy, świat marzeń i brutalnej rze-czywistości. Po kraju krąży taki dowcip: Co jest szczytem roztargnienia? Wejść do "Pewexu" i poprosić o azyl polityczny.

P S Przed wojną panie musiodobrodzie-jaszku to za stowę można było ho, ho albo jeszcze więcej 5 zł wymieniało się za 1 dol. i komu to przeszkadzało

PIGUŁKI PCAG

WIZYTA W BIBLIOTECIE POLSKIEJ W PARYŻU. Jest to żywa i bezpośrednia lekcja historii. W gmachu na wyspie Sw. Ludwika zbierali się najwybitniejsi przed-stawiciele Wielkiej Emigracji: Adam Mickiewicz, Julian Ursyn Niemcewicz, książę Adam Czartoryski, Cyprian Nor-wid, Ksawery Goszczyński, Joachim Lelewel, Józef Słowacki, Fryderyk Chopin, generał Józef Bem, Karol Knia-ziewicz i wielu innych. W dużej mierze dzięki ich wysiłkom i działalności insty-tucji, której byli współtwórcami, Polska pozostała Polską mimo dziesiątek lat roz-biorów i niewoli. Dom, w którym miesi-ci się Biblioteka została zakupiony ze składek emigrantów w 1853 roku. W ciągu blisko 150 lat swego istnienia Biblioteka Polska i Towarzystwo Historyczno-Literackie nigdy nie podlegał żadnemu zaborcy ziem polskich. Mimo wielkich przeciwności i trudności spełniają one misję powierzona im przez patriotycznych fundatorów: szerzenie wiedzy o Polsce i kulturze polskiej we Francji i w całym świecie, obrona wolności słowa, myśli i prasy przeciw wszelkim zakusom dyktatur i totalizmu, służba wiekowej przyjaźni polsko-francuskiej, zachowanie duchowej niezale-żności narodu polskiego.

W gmachu znajdują się bezcenne zbiory książek, dokumentów, rękopisów i obra-zów, trudno obejrzyć i wyliczyć, choć drobną ich część. Blisko każdemu Pola-kowi są rękopisy i pamiętki po Adamie Mickiewiczu i Fryderyku Chopinie. Część tych skarbow jest dostępna zwiedzają-cym z czytelnikami korzysta kilka tysięcy osób rocznie, a frekwencja wzrasta z każdym rokiem. Muzeum ma również wielu zwie-dzających. Razem z PIGUŁKAMI zwie-

działa Muzeum para Francuzów oraz kilku Japonczyków, których specjalnie interesowały chopiniana.

Ktokolwiek planuje postawienie stopy na paryskim bruku powinien koniecznie wpisać Bibliotekę Polską na listę obiek-tów godnych zwiedzenia. Biblioteka i czy-telnia są czynne od poniedziałku do piątku od 14 00 do 18 00, w soboty od 9 00 do 12 00. Muzeum niestety tylko we czwartki od 15 00 do 18 00.

Jak już wspomnieliśmy, paryski KON-TAKT zajmuje się dystrybucją kaset video z ciekawymi filmami. Poniżej po-dajemy dalszy wybór tytułów: JACEK FEDOROWICZ *Wszedłem w najszczę-sliwszy okres mego życia, kiedy to dekre-tem osobistym zlikwidowałem cenzurę*. Złożywszy publicznie taką deklarację Jacek Fedorowicz tropi - z właściwym sobie poczuciem humoru i niesłyszana-pomysłowością - nonsensy perelewskiego systemu. Na kasecie zare-jestrowane są jego satyryczne monologi, zabawne montaż parodiujące oficjalne programy polskiej telewizji oraz dowcip-ne rysunki TRZY PORTRETY. Różne środowiska, odrębne tradycje, odmienne doświadczenia - wspólna postawa nie-akceptowania kształtu dzisiejszej polskiej rzeczywistości. Ludzie jednego pokolenia. Pisarz TADEUSZ KONWICKI, dzienni-karz JOZEF KUSMIEREK i lekarz MAREK EDELMAN opowiadają o drogach swojego życia, o potknięciach i sukcesach, o ambicjach, dążeniach, mar-zeniach. Autor filmu, JANUSZ KIJOWSKI spotyka każdego z nich dwu-krotnie w pamiętnym roku wolności 1981 oraz w pięć lat później. WIECZERNIK. Współczesne misterium o Męce i Zmar-twychwstaniu (pióra Ernesta Brylla) Mo-

Dokonczenie ze str 2

GDY EMOCJE PARALIŻUJĄ MYŚLENIE, czyli strach przed obrońcami

W pierwszym cytacie Adolf pomija słowo "tego" (prawa). Jest to słowo istotne, gdyż uwypukla fakt, że nie chodzi tutaj o prawo w ogóle, ale o pewne konkretne prawo. Rozróżnienie to jest kluczowe, gdyż niekiedy jest możliwe złamanie jakiegos przepisu prawnego, a w stosunku do innych przepisów pozostanie osoba praworządna.

W tym samym cytacie nie zaznacza ponadto, że coś pomija pomiędzy wyrazami "przestrzegac?" a "Kongres USA". Otoz pomija zdanie "Prawa nie są niczym wiecznym. Zmieniają się, lepsze zastępują gorsze i na odwrot". Uważam to zdanie również za ważne, gdyż kładzie nacisk na ewolucyjność prawa, na jego rozwój, a także na to, że ktoś je zmienia.

Jeszcze bardziej nieuczciwy jest cytat następny. Adolf cytuję "W imię dobrego celu można łamać prawo". W moim tekście nie jest to zdanie samodzielne. Występuje ono w następującym kontekście: "W trakcie zeznań Northa wielokrotnie przewijało się założenie, kilkakrotnie wyraźnie wypowiadane, że w imię dobrego celu, a za taki North uważa walkę z komunizmem, można łamać prawo". Różnicę każdy widzi.

Co więcej, ja przedstawiam pogląd Northa, a Adolf mnie czyni autorem tego poglądu.

Czy człowiekowi domagającemu się przestrzegania praw stanowionych przez demokratyczne społeczeństwa wolno aż tak dalece wypaczac cudzy tekst? Zwłaszcza, gdy służy to do podkreślenia, że "tego samego zdania", jak ja, "byli lub nadal są tacy panowie, jak Lenin, Stalin, Beria, Dzierżyński, Hitler, Himmler, Eichmann, Al Capone, Pol Pot, Jaruzelski, Urban i czterej esbecy, którzy zamordowali księdza Popieluszkę".

Dlaczego Adolf mnie i pułkownika Northa umieszcza na siłę w tym zbrodniczym towarzystwie?

Kilka uwag ogólnych

Warto, zanim przejdę do uwag szczegółowych, podkreślić, że w kategoriach najogólniejszych, dotyczących takich pojęć jak demokracja, prawo, wolność, panuje w tekście Adolfa pomieszanie z poplątaniem. Te same pojęcia mają różne znaczenia w tekście, co stanowi główne źródło jego powierzchowności. Przykładowo prawo raz jest rozumiane po platońsku - jako ideał raz na zawsze dany, jednoznaczny i słuszny, kiedy indziej bardziej realistycznie - jako pewien ludzki zbiór przepisów. Widac natomiast zupełnie, że autor nie ma świadomości prawa jako zbioru przepisów in statu nascendi i nie zdaje sobie sprawy ze sprzeczności prawa i jego różnych wykluczających się przepisów. Domagając się bezwarunkowego przestrzegania istniejącego prawa Adolf ujmuję je po platońsku, tyle że jest to ujęcie skrajnie nierealistyczne. Nie zawsze jest również jasne, kiedy posługując się terminem prawo ma na myśli prawo społeczeństw totalitarnych, a kiedy demokratycznych. W niektórych przypadkach całkowicie uniemożliwia to zrozumienie tekstu.

W pewnych miejscach Adolf posługuje się wyidealizowanym pojęciem demokracji. Jest tak np. gdy pisze, że prawa w cywilizowanym społeczeństwie "są prawami ustanowionymi w demokratycznym procesie ustawodawczym, wyrażającym wolę większości obywateli i biorącym pod uwagę także interes mniejszości". Przykładowo, że nie każde prawo w demokracjach spełnia te warunki, można podać bez liku. Np. ostatnio parlament kanadyjski nie przywrócił kary śmierci, wbrew woli większości obywateli. A kanadyjscy i amerykańscy Indianie, bądź też australijscy tubylcy bez przerwy uskarżają się, że prawo nie bierze pod uwagę ich interesów.

Wiadomo także, można o tym przeczytać w wielu książkach tutejszych auto-

row, że różne są ścieżki demokratycznego procesu ustawodawczego, nierzadko niedemokratyczne (grupy nacisku, zmowa ekspertów, wygoda polityków).

I wreszcie sprawa najważniejsza uwag ogólnych. Otoz pisze Adolf "Wolność, demokracja i prawo to pojęcia nierozdzielne ze sobą związane". Opinia, że związane, jest opinią wysoce sporną, należąca do rozważań natury filozoficznej. Różne systemy to różnie widzą. I owszem opinie Adolfa podzielał marksista Neoheglisci natomiast, kontynuując Hegla, podkreślają, że wolność nie jest z niczym spleciona i występuje jako byt samodzielny. Odminną koncepcję wolności od marksistów i Adolfa reprezentuje także myśl chrześcijańska. A klasyk politycznej i społecznej analizy ustroju demokratycznego, Alexis de Tocqueville pisał jednoznacznie o tyranii prawa w systemie demokratycznym i uszczuplaniu z tego powodu wolności. Istnieje cała poważna szkoła we współczesnej francuskiej myśli politycznej pokazująca jakim śmiertelnym zagrożeniem dla demokracji może być tyrania prawa, bądź ślepe jego przestrzeganie. Można o tym poczytać w książce "Jak giną demokracje".

Zastanawia także dlaczego Adolf pisze tylko o powiązaniu wolności, demokracji i prawa. Wielu autorów dodałoby tutaj termin moralność, która jest podłożem prawa. Stąd u Adolfa, u którego ten termin nie występuje mamy zdanie: "Jest też i druga przyczyna, dla której wolny, cywilizowany Zachód ma tak głęboko zakorzenione poszanowanie dla prawa ta mianowicie, że jedyną alternatywą prawa jest bezprawie. Trzeciej może włości nie ma". Otoz jest, gdyż brak prawa nie jest tożsamy z bezprawiem. Można współżyć nie mając prawa i zarazem nie opierając się o prawo pięści. Rządzi wówczas np. moralność, albo religia, albo pewne tradycyjne normy zwyczajowe. Niektóre społeczeństwa pierwotne, niektóre plemiona indyjskie wykształciły dalece humanitarne stosunki międzyludzkie nie mając pojęcia o prawie. Są także myśliciele prorokujący, że ludzkość ewoluuje w stronę ładu społecznego, opartego o moralność (np. Ossowski, Kropotkin, małżeństwo Webbow). Z drugiej strony, na Zachodzie rośnie przestępczość - bezprawie, co świadczy o tym, że samo demokratyczne prawo nie stanowi całkowitego zabezpieczenia przed bezprawiem.

Adolf pisze, "że gdy znika prawo, na jego miejsce natychmiast pojawia się siła, jako środek regulowania stosunków między ludźmi i rozwiązywania konfliktów, które są nieodłączną cechą życia społecznego".

A co wobec tego z koncepcjami prawa, traktowanego jako formalny wyraz przemocy, bardziej niebezpieczny od niej samej, gdyż maskującej prawdziwe stosunki między ludźmi, w których grupa panów (Nietzsche) bądź elity władzy (Pareto) utrzymują w niewoli resztę społeczeństwa posługując się np. demokratycznie ustanowionym prawem. Z tego więc, że prawo zostało ustalone w sposób demokratyczny nie wynika, że musi ono rozszerzać swobody demokratyczne.

Być może u podstaw opinii Adolfa leżą koncepcje umów społecznych rodem z Hobbesa - iż "człowiek człowiekowi wilkiem", a więc prawo jest nieodzowne, bo inaczej mamy bezprawie, ale, żeby wytoczyć tak potężne działo przeciwko Northowi i mnie, trzeba zdawać sobie sprawę na jak chybotliwą kładkę nadal spornych i nierozstrzygniętych założeń się je wciąga. Nawiasem mówiąc odrzucam prawo wilczej hordy jak i prawo pięści.

Kilka uwag szczegółowych

Adolf wymienia negatywny pęczek łamaczy prawa "w imię dobrego celu". Są tu tacy jak "Lenin, Stalin, Beria,

Dzierżyński, Hitler, Himmler, Eichmann, Al Capone, Himmler, Pol Pot, Jaruzelski, Urban i czterej esbecy, którzy zamordowali księdza Popieluszkę". A na czele tej doborowej stawki zbrodniarzy wymieniony jestem ja, Farmus, co prawda jedynie jako podobnie myślący. Ale czy tak naprawdę Adolf zastanowił się nad rolą tzw. burzycieli prawa w historii. Przecież jakieś prawo łamały nie tylko wspomniane postacie, ale także dla przykładu pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych G. Washington stojący na czele antybrytyjskiej rewolucji, Cesarz Napoleon, burzący prawo feudalne i dający swobodę kapitalistom, Luter wprowadzający protestantyzm. Już chociażby te trzy przykłady wskazują, że można łamać prawo i można łamać prawo. To jak to oceniamy zależy od tego jakie prawo jest łamane i czemu to służy. A więc w imię jakiego celu. To oczywiście, że dla większości ludzi w ich rozumieniu idzie o cel dobry. A to, że rozumienia dobrego celu się różnią to już taki jest świat. Z tego tylko jednak powodu, że się różnią, nie można wyciągnąć wniosku, że wobec tego należy przestrzegać prawo. Jakiegokolwiek? Czy także ślepo? Czy także zbrodnicze prawo? Czy także prawo niekonsekwentne? Przecież Hitler, Stalin i spółka obok tego, że uważali, iż można łamać prawo w imię dobrego celu, wprowadzili inne prawo, które żądali pod karą najsurowszą, by było skrupulatnie przestrzegane. Co z tego, że Adolf nazwie taką sytuację bezprawiem. I co z tego, że jak jest bezprawie to można je łamać? Właśnie w imię czego? W imię dobrego, albo lepszego prawa, a więc celu. Ale dla Stalina jego bezprawie było prawem. Kto więc ma być sędzią i jakie kryteria stosować? Są to przecież sprawy elementarne. Prawo nie działa w społecznej próżni. Jest prawem konkretnym w danym miejscu i czasie. Przez to, że jest powiązane z innymi dziedzinami życia społecznego, ocena zachowań prawnych ludzi odwołuje się do tych warunków, m.in. do celu w imię którego prawo było przestrzegane bądź łamane. Każdy sędzia na rozprawie sądowej w demokratycznym państwie pyta przestępcę o okoliczności, w tym i cel przestępstwa.

Znam osobę, którą sędzia uniewinnił za kradzież poledwicy, gdyż po prostu odpowiedziała, że była głodna. Zbrodniarzy hitlerowskich nie uratowało od stryczki na procesie norymberskim stwierdzenie, że wykonywali wyłącznie rozkazy, że działali wyłącznie w ramach prawa. North złamał prawo Kongresu, zakazujące udzielania pomocy contras, ale z tego nie wynika, a) że ma taki sam stosunek do prawa jak Hitler, Stalin i ska (no i Farmus), b) że w ogóle jest człowiekiem stawiającym na prawo pięści i bezprawie, oraz c) że nie usprawiedliwia go cel, który mu przyswiecał. Technicznie łamanie prawa wygląda na całym świecie tak samo - oto mam przepis bądź zespół przepisów i omijam je. Ale to jest tylko powierzchowna zjawiska i to powierzchowna dalece myląca. Prawo jest bowiem jedynie jedną ze składowych rzeczywistości i pełną ocenę zachowania (bez) prawnego można wydać wyłącznie w odwołaniu do pełnego obrazu społecznego i systemu wartości.

Demokracja - jak przytacza Adolf za Kołakowskim - "ma istotnie te wszystkie wady, które się jej przypisuje. I jedną zaletę - że niczego lepszego jeszcze nie wymyślono". Zgoda. Ale to nie znaczy, że mamy brać demokrację taką jaką jest, na oslep, z całym inwentarzem. Trzeba i należy zmieniać na lepsze. Nawet wbrew istniejącemu prawu. Są różne techniki zmiany prawa. Są i takie, które zaczynają się od nieposłuszeństwa czy buntu jednostki. Niektórym jednostkom buduje się potem pomniki. Co może spotkać Northa, którego kult w USA rozszerza się z dnia na dzień.

Złamanie prawa w demokracji nie jest automatycznie tożsame, co sugeruje Adolf, z ustanawianiem się ponad prawem. Nie jest automatycznie działaniem antydemokratycznym i prokomunistycznym. To zależy jaki przepis się łamie i w imię jakich wartości. W samych Stanach Zjednoczonych, w tzw. przypadkach spornych, Sąd Najwyższy rozstrzyga, czy osoba, która złamała dane prawo, powinna być ukarana, czy też nie, decydując o tym czy dane złamane prawo pozostaje w zgodzie z Konstytucją. Iłez wcześniej obowiązujących praw zostało przez Sąd Najwyż-

szy uznanych za niezgodne z Konstytucją, po tym, jak zostały złamane, a Sąd niższej instancji miał trudności z wydaniem wyroku, potrzebna więc była interpretacja Sądu Najwyższego.

Sama więc demokracja dopuszcza niesłabe przestrzeganie prawa

Pisze również Adolf, że ludzie w wolnym świecie przyznających sobie mandat łamania prawa "w imię dobrego celu" jest na szczęście mało. "Stanowią oni tak zwany 'lunatic fringe', czyli 'wariacki margines'", jak to się często określa. Do wariackiego marginesu zalicza się i skrajną lewicę i skrajną prawicę (tutaj chyba Adolf zalicza mnie i Northa) i rozmaite inne, osobliwe grupki, głoszące, że chcą zbawiać lub ulepszać świat wbrew jego woli". Spieszę poinformować, że ostatnio właśnie za sprawą Northa owego "lunatic fringe" poważnie się powiększył, otóż około 70% Amerykanów uważa, że North dobrze zrobił iż udzielił pozakongresowej pomocy contras. A ponad połowa narodu amerykańskiego uważa go tak jak ja za bohatera narodowego.

Zgadzam się z tym, że "można walczyć z komunizmem i być równie niebezpiecznym dla innych, jak komuniści". Ale zupełnie nie zgadzam się z tym, że North łamiąc prawo w imię walki z komunizmem stał się niebezpieczny.

Dla kogo? Dla Stanów Zjednoczonych? Dla Kanady? A może dla krwiotokomunistów?

Należy walczyć z komunizmem środkami skutecznymi. Byłoby wspaniale, gdyby i komuniści przyjęli, że będą dążyć do swych celów nie po trupach. Ale jeśli Adolf uważa, że się z nimi umowi co do metod walki to niech się umawia. Tyle że beze mnie.

Ja też nie chcę być zbawiony "przed komunizmem przy pomocy brunatnych batalionów", ale nie zawaham się przed użyciem metod skutecznych jeśli sięgną po moje gardło. "Broniąc się przed bandytami - pisałem w numerze 247 w tekście "God Bless America and Colonel Oliver North" - sami nie stajemy się bandytami, niezależnie od zastosowanych środków obrony". Nie niszczy to także, jak utrzymuje Adolf - demokracji. Czy Alianci walcząc z hitlerowcami stali się nimi sami? Przeciwnie wprowadzili na miejsce faszyzmu jedną z najlepiej funkcjonujących demokracji na świecie. Czy Stany Zjednoczone rzuciwszy bomby atomowe na Japonię wprowadziły u siebie totalitaryzm? Przeciwnie pomogli Japonii w stanie się potęgą gospodarczą wolnego świata. Oddziały chroniące nas przed komunizmem nie muszą przecież być brunatne.

Walczący w Wietnamie North był w oddziałach armii amerykańskiej, w oddziałach armii wolności.

Amerykani i Kanadyjczycy walczyli z komunizmem podczas wojny koreańskiej, Amerykanie wyzwalałi Grenadę poszerzali demokrację, wolność i prawo.

Upatrywanie w Northie zagrożenia dla amerykańskiej demokracji i dla demokracji w wolnym świecie idzie na rękę tym, którzy pragnęliby jej likwidacji.

Nie dziwiłbym się, gdyby w opatrnościowym tonie obrony demokracji amerykańskiej uderzyła w Northa "Trybuna Ludu" bądź "Prawda". Ale jeden z wydawców "Echa Tygodnia", gazety z ustaloną antykomunistyczną linią?

Pod koniec uwagi dotycząca chwytu demagogicznego, zastosowanego przez Adolfa. Odrzuca on stanowisko, utrzymujące, że "w imię dobrego celu można łamać prawo". Mniej więcej w połowie tekstu zaczyna z innej beczki pisać "U podstaw zła które przyniosły komunizm i faszyzm, leży zasada, że cel uswięca środki". Potem następuje kilka akapitów potępiających tę zasadę. I powrot jakby nigdy nic do właściwego wątku. Trzeba więc podkreślić, że z tego, iż ktoś uważa, że "w imię dobrego celu można łamać prawo" nie wynika to, że zgadza się z zasadą "cel uswięca środki".

Chociaż cyniczni filozofowie skłonni są twierdzić, że publiczni obrońcy pewnych zasad, nie muszą ich wyznawać, warto jednak na zakończenie, zapytać Adolfa, czy zawsze postępuje zgodnie z demokratycznym prawem?

ZBIGNIEW FARMUS

KORESPONDENCJA

WŁASNA

NEW YORK - NEW YORK I ONI

Opisany, obfotografowany, malowany, filmowany nieskonńczoną ilość razy. Znany, chociaż nie widziany. Bliski jak fotografia w rodzinnym albumie. Wpisany w pejzaz wyobraźni, w geografie marzeń. Symbolami Statua Wolności, Empire State Building, Manhattan - dzielnica jak cały świat.

Miasto bez szminki, bez makijazu. Odarzone ze złudzeń. A zarazem najbardziej ludzkie ze znanych mi metropolii. Wszystko co brzydkie, wszystko co piękne, wszystko co brzydota, co piękne, wdzięków nie ukrywa. Ludzie są jacy są. Odkracający, piękni, dobrzy, zli, smutni, weseli, biedni, bogaci. Spią, gdy im się zechce, chociażby na chodniku. Jedzą, przysiadając na pierwszych, lepszych schodkach, całują się i wygłaszają sobie pięściami.

Mozna polubić tę wieżę Babel, lub zniechęcić się do niej. Jest tu bowiem wszystko, co Bóg zamyslił, a człowiek spartaczył. Zwykle, po ludzku, niekiedy w najlepszych nawet intencjach.

Gdy przyjechałam do New Yorku, miasto żyło sprawą Bernarda Goetz. Sprawą, która stała się symbolem sprawiedliwości i wiary w odrodzenie bezpiecznego życia dla każdego nowojorczyka. Ted Koppel przypuszczał swój niewybredny atak na osobę Jana Pawła II. Żydzi nowojorscy protestowali przeciwko spotkaniu polskiego Papieża z prezydentem Austrii Kurtem Waldheimem. Parę zas ulic dalej maszerowała grupa młodych ludzi w koszulkach z napisem "Jews for Jesus".

Zbliżał się przyjazd radzieckiego teatru "Bolszoj". Społeczność żydowska bojkotowała radziecki balet, straszono podłożoną bombą. Opozniło się premierowe przedstawienie. Na jednym z domów zawisły kilkumetrowe baletki, czerwone. Symbol protestu. Sonda uczciwa przeprowadzona wśród przechodniów, unaoczniała, iż nikt właściwego celu protestu nie rozpoznał. Większość myślała, że to reklama, inni że żart. Nowojorczycy do żartów i reklamy nawykli. Trudno ich zadziwić. A po zatem chyba niezbyt orientują się w zawikłanych konfiguracjach narodowościowo-politycznych innych nacji. W życiu tego miasta wpisały swoje ludzkie losy egzystencje z zewnątrz. Z innego świata i innej rzeczywistości. Podczas pobytu w New Yorku spotkałam różnych ludzi. Również i takich, którzy znani mi byli z innych, niż dzisiejsza sytuacja. Poznałam także nowych, którzy się z miastem tym związali.

Na przykład Anna

Była w Polsce cenionym przewodnikiem wycieczek zagranicznych. Inteligentna, błyskotliwa, znająca języki, przystojna. Elegancka. Wybrała emigrację z przyczyn osobistych. Wyjechała z całą rodziną. Mąż - dwie córki, jedna mężatka - dziś już z dzieckiem. Anna, mimo że lubi Amerykę, nie czuje się tu dobrze. Brak jej środowiska, które miała w Polsce. Brak jej pracy, którą tam wykonywała, a na którą tu w USA nie ma szansy. Czuje się zdeklasowana, chociaż za 3 godziny pracy 5 razy w tygodniu, zarabia 250\$. Ma ładne mieszkanie i samochód i prowadzi porządnie życie bez trosk. A jednak narzeka na dzieci, że już inne, że zamerykanizowane. Myślą o sobie. Młodsza córka studiuje medycynę, właśnie wyprowadza się z domu. Będzie mieszkać na terenie uniwersytetu Columbia. Ma chłopaka - też student medycyny - Amerykanin. Ale ślub planują za 4 lata! Gdy obydwoje

skończą studia. Takie warunki postawili jego rodzice. Inaczej nie będą subsydiować studiów, które jak wiadomo są bardzo kosztowne. No proszę, a ja dotychczas sądziłam, że młodzież amerykańska jest absolutnie niezależna od rodziny, że to tylko u nas "starzy" młodym pomagają. A przecież David pracuje od kilku lat. 60% jego zarobków zabiera jednak ojciec na kosztowych studiów medycznych. Barbara - narzeczona jest w znacznie lepszej sytuacji, bo jako emigrantka zwolniona jest z wielu opłat. Za to, po ukończeniu studiów nie będą mieli takich przeżyć jak

Janusz i Elżbieta

Janusz przybył do USA z dyplomem lekarza weterynarii w kieszeni i z żoną. Dziecko urodziło się już tu w wolnym kraju. A tymczasem Janusz wciąż nie może pracować w swoim zawodzie. 6 lat minęło. Kolejne podejścia do egzaminów. Dopiero w tym roku udało mu się nazbierać taką ilość punktów, która pozwoli mu objąć pracę na Florydzie. Tam weterynarzy potrzebują, po odbyciu przepisowej praktyki w szpitalu lub przychodni. Będzie mógł otworzyć własną praktykę. Minie kilka kolejnych lat. Elżbieta przyjechała do matki. Sama Też z dyplomem. Lekarz medycyny. Marzyła, że się chirurgią. Długo czekała, aż jej nostryfikacja, za drugim podejściem, ale teraz zaczęły się kłopoty. O chirurgię w ogóle nie ma co marzyć. Żeby chociaż specjalizacja w jakimś szpitalu. Prozny trud. Podobno trzeba mieć specjalne znajomości. Pozostają instytuty badawcze. Tam można od dziś. Od zaraz. Ale Elżbieta chciałaby leczyć. Pomagać ludziom. Dlatego wybrała medycynę.



Sasza

Sasza, mąż Anny, jest Ukraincem. Pobrali się w małej miejscowości w okolicach Kijowa. Ślub pod flagą radziecką i ukraińską. Potem była Polska. Potem Francja. Teraz USA. Sasza śpiewa, pięknie, piosenki ukraińskie, rosyjskie, polskie, żydowskie. Również amerykańskie. On czuje się w USA świetnie, nie trapią go nostalgiczne, nie planuje żadnych powrotów. Wie, że tu zostanie. Na samym śpiewaniu nie zarobi i ubezpieczenia nie ma. Pracuje więc w eleganckim klubie dla milionerów na Manhattanie. Jako kelner. 3 godziny pracy 5 razy w tygodniu. 200 dolarów. Śniadania i obiady. No i to ubezpieczenie! Dla niego i dla żony. Szpital, lekarze, lekarstwa. Wszystko. To się tu liczy. A wieczorem śpiewa. A w weekendy koncerty. Sasza czuje się wolny.

Kira

Była słynną baleriną teatru leningradzkiego. Zawód tancerki krótki, często myślała o przyszłości. Czy to co zdołała uciąć zapewni jej bezpieczną starość w ojczyźnie. Miała wątpliwości. Rdzenna Rosjanka wyszła za mąż za Żyda. Wyemigrowali z całą rodziną z dziećmi. Kira z pierwszego małżeństwa. On w Nowym Yorku robi interesy. Jej na otarcie łez kupił boutique na Manhattanie. Kira przytyła, ale nadal jest kobietą interesującą, o ładnej, inteligentnej twarzy. Po wypiciu paru kieliszków w rosyjskiej knajpie na Manhattanie atmosfera się wyraźnie rozluźnia. Ach! Te rosyjskie knajpy! Barszcz, pierogi i ucha obok kawioru i langusty. Wódka Gorbaczow i czarny

kucharz "Kalinka Maja" i "Podmaskowne wieczera" przeplatane "Stranger in the Night". Cos z "Szeherazady" paryskiej knajpy doktora Rawika i Joanny. Cos z tamtej atmosfery, nostalgii i smutku, tak typowego dla Rosjan. Smutku, który tak pięknie opisał niemiecki emigrant Erich Maria Remarque.

Po paru łykach "Gorbaczowa" Kira wykonuje kilka tanecznych pas i wpada w nastrój nostalgiczny. Nie lubi Ameryki! Nienawidzi czarnych. "Wszystkich" - mówi - bym strzelała, także kobiety i dzieci i brzemienne też" - dodaje z desperacją. A siedzi z nami Murzyn. Więc, mówię "Jego też?" "Nie - odpowiada z kamiennym spokojem - on Europejczyk".

Ale Ameryka to nie tylko czarni - mówię. Rozejrzyj się wokół. Tyle się dzieje. "Co? Tu? Nie ma nic. Pustka. Tu nie ma żadnej kultury. Tylko AIDS i narkotyki". W Związku Radzieckim - mówię - też są już narkomani. "Niczego - odpowiada Kira - wkrótce ich nie będzie. Tamtejsza policja da sobie z nimi radę". Kira jest tego pewna.

W Greenwich Village działa nocna knajpa żydowsko-arabska. Tak! 10-osobowa orkiestra (świetna) rznie piosenki z Hajfy i Kairu na przemian. Lokal mały, zadymiony, w piwnicy. Atmosfera niepowtarzalna. Miejsca do tańca mało. Ale tańczą wszyscy. Nawet kelnerki. Nikt tu nikogo nie nienawidzi, chociaż może na ten krótki okres czasu, gdy są razem. Jaka szkoda, że to tylko mała zadymiona knajpka w Greenwich Village. Szkoda.

Ptaki przelotne

Obok tych, którzy USA wybraли na swoją drugą ojczyznę, błakają się po Nowym Jorku ptaki przelotne. Mówi się o nich "na wizycie". Takie śmieszne neologizmy. Bo, na ogół wizyta kojarzy się z beztroską, odpoczynkiem, rozrywką. A ci nasi wizytujący przybywają tu dla grosza. A ściślej dolara. Przyjeżdżają, pracują, ciulają, wracają. Jedni na dom, inni na mieszkanie. A jeszcze są i tacy, co po prostu na życie. Właśnie w czasie mego pobytu w USA zdarzyła się bardzo smutna, a zarazem przywracająca wiarę w ludzi historia. Do pracy w USA przybył z Polski Witold Wroblewski, mężczyzna w średnim wieku. Celem była operacja ciężko chorego synka. Pracował na stacji benzynowej. Pewnego wieczoru (7 czerwca) napadło stację dwu bandytów. Gdy odmówił otworzenia drzwi strzelili do niego z broni myśliwskiej, tzw. szatgana. Kule przebiły szkło w drzwiach i ciężko poraniły Polaka. Miał wybitą szczękę, pogruchtane kości policzkowe, nos i uszkodzone oko. Na szczęście życiu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo. Czekają go jednak długie leczenie.

Miejscowa policja zorganizowała zbiórke pieniężną, zebrano 60 tys. dolarów, w ciągu dwu tygodni! Pozwoli to na sprowadzenie z Białegostoku żony i chorego synka, który zostanie w USA poddany operacji. Zbiórka na ten cel trwa zresztą nadal.

Takich ptaków przelotnych jest w USA sporo. Kobiety, mężczyźni, młodzież. Z pracą dla kobiet nie ma problemów. A to do dzieci, a to do opieki nad osobami samotnymi, a to do sprzątanego. Gorzej z mężczyznami. Ale też jakos sobie radzą.

Na podstawie
 "Out of the Gulag & into Exile"
 "Encounter" maj 1987
 Tłum i opr K K M K

Gulag i wygnani

(fragmenty)

Cz. II

Odsiadywanie mojego 7-letniego wyroku skończyłem 10-go lutego 1984 r. Cztery dni przed tą datą zapakowano mnie do transportu więziennego, który zawieźć mnie miał do małej wioski - Kobajaj, 220 mil na północ od Jakucka, w północnej Syberii. Podobne transporty są najgorszym chyba aspektem życia więziennego w Związku Sowieckim. Cały miesiąc Im zajęło (do 6-go marca) przetransportowanie mnie z Perm na Uralu do Kobajaj na Syberii. Zabrano mnie najpierw z obozu do miasta Perm, potem do Swierdłowska Krasnojarska, Irkucka, Jakucka, a wreszcie samolotem na północ wzdłuż rzeki Leny do Sangara a dopiero na koncu do samego Kobajaja, 40 mil na południowy zachód.

Już w Irkucku zostałem zapakowany do sławnego wagonu więziennego - "Stolypina", razem z 20-25 innymi mężczyznami upchanymi w celi wielkości normalnego przedziału. W każdym wagonie zdolano pomieścić około 120 więźniów. Nic więc dziwnego, że panował tam chaos i zamieszanie. Tymi jednak, którzy cierpieli najbardziej byliśmy oczywiście my - więźniowie. Karmiono nas głównie solonymi sędziakami, po których wszystkim się chciało pic. Straznicy "nie mieli czasu", aby zaopatrzyć nas w wodę, kiedy zas wreszcie nas napojono, straznicy "nie mieli z kolei czasu", żeby wypuścić nas do toalety. Okna w przedziałach nie miały szyb, było potwornie zimno, a nikt z nas nie miał wystarczająco ciepłej odzieży. Siedzenia w przedziałach były w dodatku metalowe.

W czasie przerw w podróży zabierano nas z pociągu do tzw. "więzień przejściowych", zmuszając nas do maszerowania dwójkami. Każdy z nas nosił swoje rzeczy osobiste, a straznicy z ochotą "zachęcali" każdego, komu z jakich powodów brakowało sił. Pamiętam moment, kiedy po "odmaszerowaniu" swojego i dotarciu na miejsce okazało się, że wszystkie cele są pełne, dla mnie pozostała już tylko karna izolotka. Następnego ranka zmieniła się służba strażnicza i następna "miana zaczęła" mnie karmić chlebem i wodą, myśląc, że zostałem zamknięty tam za karę. Krzyknąłem do strażnika, żeby dał mi odpowiednie jedzenie na co usłyszałem odpowiedź - "zamknij mordę, albo ja ci ją zamknę!". Tłumaczyłem im, że odsiedziałem już swój wyrok, że nie powinienem już być w więzieniu, a już tym bardziej w karnej izolotce, że jestem właśnie w podróży do aresztu domowego - nikt im jednak nie wierzył. Nikt im nic na ten temat nie powiedział.

Zanim dotarłem do Jakucka już miałem zapalenie płuc, z którego wyszedłem obronną ręką dopiero w jakieś dwa-trzy tygodnie po przyjeździe do Kobajaja.

Na północ od Jakucka panują wieczne mrozy. Ziemia jest zamrożona na głębokość 6-7 stop. W czasie lata wierzchnia warstwa się roztopia, zamieniając cały obszar w rozlewiska i jeziora. Nie ma w związku z tym najmniejszej możliwości, aby ktokolwiek zbudował w takich warunkach normalną "stałą" drogę. Każdego więc gdzieś w połowie października, kiedy wszystko zaczyna zamarzać, budowane są tzw. "zimowe" drogi na zamrożonej powierzchni, które wytrzymują gdzieś do połowy kwietnia. Potem zaś, przez całe lato z Sangaru do Kobajaja (40 mil) można się dostać wyłącznie drogą powietrzną.

Kiedy tylko dotarliśmy do Sangaru, zdjęto mi kajdanki i przewieziono samochodem do Kobajaja. Jechałem z ludźmi, u których miałem pracować w charakterze dozorca. Na początku mieszkaliśmy w baraku dla robotników budowlanych, razem z 25 mężczyznami. Spaliśmy na piętowych łózkach i pracowaliśmy na zmiany. W wiosce mieszkało około 3000 ludzi, głównie Jakutów (o pochodzeniu mongolskim). Tylko około tuzina mieszkańców wioski mogło się "poszczycić" rosyjskim pochodzeniem. Nic więc dziwnego, że ja stałem się od razu osobą podejrzaną, dzieci rzuciły kamieniami w barak, w którym mieszkaliśmy i kiedyś zostałem pobity przez miejscową bandę. Wszystko zaś przez to, że władze lokalne informowały wszystkich, iż ja oto jestem "wrogiem narodu".

Bardzo chciałem wynająć jakiś mały domek i nawet miałem na to pieniądze. Moi przyjaciele-naukowcy zorganizowali niejedną składkę, aby mi trochę pomóc. Bardzo pomagała mi świadomość, że mam tak lojalnych i oddanych przyjaciół. Niektórzy z nich zjawiali się nawet czasem w Kobajaju, aby mnie odwiedzić. Niestety, nie mogłem niczego wynająć, albowiem lokalna milicja stwierdziła, że wynajęcie lub sprzedanie czegoś Orłowowi jest przedsięwzięciem z gruntu nielegalnym. To było oczywiście kłamstwem i moja żona - Irina pisała do wszystkich w Moskwie, skargi, że jestem traktowany niezgodnie z prawem. Nadszedł wreszcie moment, kiedy coś "zaszkoczyło" i pozwolono mi wziąć na spłaty domek, za 3000 rubli. Spłacać to miałem przez 3 lata, czyli akurat do końca mojego wygnania.

*

Areszt domowy jest najbardziej łagodną formą kary według sowieckiego prawa. Mogłem zaprenumerować sobie gazety i magazyny, ale nie mogłem opuszczać "obszaru", który w wypadku Kobajaja był bardzo mały, parę mil w każdą stronę. Po kilku miesiącach jednak pozwolono mi spacerować po lesie i przyjmować gości. Moi przyjaciele - naukowcy pomogli mi zbudować małą szklarnię (nie bez szklarni nie mogłoby w Kobajaju wyrosnąć). Hodowaliśmy więc tam sobie kartofle, ogorki i pomidory.

Irina przyjeżdżała do mnie tak często jak tylko mogła, podobnie moi synowie i przyjaciele. Innymi słowy - skończyło się na tym, że traktowano mnie na wygnaniu "zgodnie z prawem" (). Irinie udało się także zmusić ich, aby dali mi dokumenty identyfikacyjne, za co oczywiście odcierpiała swoje. Raz, kiedy jechała do mnie poddana ją rewizji w Jakucku. W Moskwie mogła wykonywać jedynie zajęcie "prywatne" - jako sekretarka, albo opiekunka do dzieci, dzięki czemu miała przynajmniej możliwość odwiedzania mnie tak często, jak to było możliwe. Irinie nie pozwolono oczywiście mieszkać ze mną, chociaż legalnie miała do tego prawo - w Moskwie nie było przecież dla niej pracy. Irina pracowała z tygodnia na tydzień, żeby tylko w każdej chwili móc swobodnie wyjechać. Jej droga do Kobajaja była również bardzo skomplikowana. Najpierw II-em 62 - 6 i pół godziny, potem z Jakucka do Sangaru innym samolotem i z Sangaru do Kobajaja trzecim samolotem. Zajmowało to zwykle kilka dni, zaś kosztowało (w obie strony) ok. 350 rubli.

Pracowałem jako dozorca przez 6 miesięcy. 13 sierpnia 1984 roku przypadały moje

Wspomnienia JURI ORŁOWA



60-te urodziny, mogłem więc według prawa przejść na emeryturę. Dostałem 67 rubli na miesiąc, tak mało, bowiem w Sowietach emeryturę nalicza się na podstawie najwyższych pięcioletnich zarobków w ciągu dziesięciu ostatnich lat pracy. Ja zarabiałem najwyżej około 40-ki, zaś pomiędzy 50 a 60 rokiem życia spędziłem 7 lat w więzieniu, przez pierwsze trzy zaś byłem bezrobotny (zwolniono mnie z pracy na początku 74 r.). Tak więc dostałem 67 rubli miesięcznie, co wystarczało mi, aby przeżyć, założywszy, że część produktów hodowlanych w szklarni Kapustę kupowałem "u chłopów", w lecie zaś zbierałem grzyby i łapałem karpie.

*

Po raz pierwszy zorientowałem się, że coś się dzieje w niedzielę, 28-go września, kiedy jeden z lokalnych szefów KGB, wielki mężczyzna w cywilnym ubraniu (prawdopodobnie w randze kapitana) zjawił się na progu mojego małego domu i dał mi godzinę na spakowanie rzeczy. Następnie zabrał mnie motocyklem na lotnisko. W ręce trzymałem kurczowo walizkę, obok w samochodzie jechał inny oficer KGB. Tak dotarliśmy na lotnisko w Kobajaju i poleciliśmy do Sangaru, gdzie już czekał specjalny samolot wojskowy, który zawiozł nas z kolei do Jakucka, gdzie lokalne KGB przekazało mnie grupie moskiewskiej. Noc spędziliśmy w hotelu i wszyscy byli dla mnie bardzo grzeczni. Razem jedliśmy posiłki i przyznac muszę, że strzeżono mnie bardzo dyskretnie. Nikt mnie tylko nie informował gdzie się udajemy, ani co się ze mną stanie. Następnego dnia poleciliśmy do Norilsku i Peczory, przez całą północną Syberię. Byłem niemal pewny, że znaleźli mi nowe miejsce "osiedlenia", jeszcze dalej na północ, tak żeby nikt nie mógł mnie odwiedzić. Chwilami tylko przeżywałem mi po głowie myśl, że może nastąpił jakiś nieoczekiwany rozwój wydarzeń politycznych, który przyczynić się może do mojego zwolnienia. Słyszałem już co nieco o Daniloffie i Zakharowie i to

z sowieckiej prasy. Nie wiedziałem jednak, że decyzja już została podjęta.

Najgorszy moment nadszedł, kiedy już dotarliśmy do Moskwy. Był 29 września, kiedy zabrano mnie do więzienia Lefortowo, do biura wywiadowcy kryminalnego, który oświadczył mi, że jestem podejrzanym w sprawie "funduszu Sołżenicyna na pomoc dla więźniów politycznych". Powiedziano mi także, że - ich zdaniem - istnieje powiązanie pomiędzy tym funduszem a moją helsińską grupą monitorującą. Był to oczywiście pretekst, aby zatrzymać mnie w więzieniu. Według prawa mogli mnie legalnie przetrzymać przez trzy dni pod pretekstem przesłuchania. To był kolejny przykład na to, w jaki sposób Oni lubują się w przestrzeganiu własnego prawa, nawet jeśli oznacza to wymyslanie absurdalnych pretekstów.

Tak więc spędziłem w Lefortowie trzy dni, nie wiedząc czy będę zwolniony, czy też wysła mnie z powrotem do więzienia, abym tam odsiedział kolejny wyrok. 2 października wywiadowca poinformował mnie, że wyrokiem prezydium Sądu Najwyższego ZSRR pozbawia się mnie obywatelstwa sowieckiego i skazuje na wygnanie poza granice kraju. Zaraz potem mieliśmy ze sobą krótką rozmowę, w której ja stwierdziłem, że powinienem zostać uniewinniony (), albowiem mój proces z roku 78 został przeprowadzony w sposób nielegalny. Nie zaakceptowano oczywiście moich uwag i dalej pozostałem w Lefortowie. I znowu Oni postępowali zgodnie z prawem, mieli bowiem prawo zatrzymać mnie jako człowieka skazanego na wygnanie. Tak więc pozostawałem tam aż do czasu, kiedy 5 października, w niedzielny poranek wsadzono mnie do samolotu, który odlatywał do Nowego Jorku ().

Na podstawie
 "Out of the Gulag & into Exile"
 Encounter, maj 1987
 Tłum i opr K K M K

SPOTKANIE Z KRÓLEM FUTBOLU

Jednym z głównych gości organizatorów II Mistrzostw Świata U-16, był najlepszy piłkarz w historii światowego futbolu - PELE

24 07 odbyła się z nim, w hotelu Westin, w Toronto, konferencja prasowa, po której poprosiłem tego znakomitego piłkarza o kilka słów dla polskich Czytelników. Mimo że miał tak mało czasu nie odmówił i tak doszło do tej niecodziennej rozmowy

A P Podczas mistrzostw świata w Meksyku, w 1986 r. Brazylia odpadła w ćwierćfinale z Francją. Kilka tygodni temu w mistrzostwach Ameryki Północnej Brazylia doznała w ćwierćfinale klęski z Chile przegrywając 0:4, teraz w Kanadzie juniorzy brazylijscy nawet nie wyszli z grupy. Jaka jest przyczyna kryzysu brazylijskiej piłki?

PELE Tak, nie da się ukryć, że piłka brazylijska przeżywa duży kryzys. Główne źródła zła tkwią w nieporadności działaczy odpowiedzialnych za reprezentację. Zbyt szybko i często zmienia się trenerów. Brakuje wielu działaczom spokoju i rozeznania, co do wartości niektórych trenerów. Inna sprawa, to brak indywidualności. Kiedyś w reprezentacji Brazylii grali piłkarze, którzy sami potrafili decydować o losach meczów, dzisiaj takich gwiazd już nie ma. Tutaj podczas tych mistrzostw drużyna juniorów w trzech meczach nie zdobyła nawet bramki, to o czymś też mówi.

A P Jak oceniasz te mistrzostwa?

PELE Są na bardzo wysokim poziomie. Cieszy to, że drużyny prawie nikomu nieznane, jak np. Wybrzeże Kości Słoniowej zaszły tak daleko.

A P Kiedyś swoją przepiękną grą robiłeś futbolowi znakomitą reklamę, teraz jeździsz po świecie i propagujesz piłkę, organizując różnego rodzaju prelekcje, spotkania. Doceniła to także FIFA, przyznając ci złoty medal za wybitne zasługi dla futbolu.

PELE Piłka jest w mojej krwi i oddany jej będę do końca życia, dlatego gdzie bym nie był, staram się przekazać swoje doświadczenia. Piłka jest dla wszystkich, dla ludzi różnego koloru skóry, wyznania politycznego czy wiary. Piłka jednoczy nas wszystkich i służy pokojowi na świecie.

A P Kilka tygodni temu będąc w Rzymie byłeś na audiencji papieskiej. Co sądzisz o Papieżu - Polaku Janie Pawle II, który jest także wielkim miłośnikiem sportu?

PELE Ja pochodzę z Brazylii, kraju katolików. My bardzo kochamy Papieża. W swoim życiu miałem okazję widzieć z bliska trzech Papieży, ale żaden mnie tak nie zachwycił, jak Jan Paweł II. Jako jedyny podszedł do odwiedzających go ludzi i rozmawiał z nimi. On nie pozostaje, tak jak jego poprzednicy cały czas w Watykanie, tylko jeździ po świecie, bo wie że większość nie może pojechać do niego, mimo że go tak kocha.



Po konferencji prasowej w hotelu Westin - Pele i Adam Polanski



Konferencja prasowa z Pele



Pele z drużyną Nigerii

A P W Rzymie widziałeś się także ze Zbyszkim Bonkiem. Co myślisz o tym piłkarzu?

PELE Uważam Bonka za znakomitego piłkarza, jednego z najlepszych w Europie. Widziałem we Włoszech kilka meczów z jego udziałem i grał bardzo dobrze. W meczu Romy z Argentyną (Roma wygrała 2:1 i Boniek strzelił obydwie bramki - a p.) Boniek był wielką gwiazdą.

A P Co myślisz o polskiej piłce?

PELE Polskę zaliczam do czołówki światowej. Obecnie przyszedł dla waszej drużyny zły czas, podobnie jak dla Brazylii i drużyny te grają słabiej i spadły w notowaniach na dół, ale to jest normalne w piłce, że po dobrych latach przychodzi kryzys.

A P Węgry zapowiedziały złożenie swojej kandydatury na organizację mistrzostw świata w 1998 r. Co myślisz o przyznaniu takiej organizacji jednemu z państw socjalistycznych?

PELE Myślimy o czymś nowym w piłkarstwie światowym, a tym byłoby przyznanie organizacji mistrzostw państwom, które takiej imprezy jeszcze nie miały, jak np. USA, Węgry czy ktoreś państwo afrykańskie. Jeżeli w danym państwie piłka nożna jest sportem nr 1 i dane państwo będzie w stanie zorganizować taką imprezę, to nie widzę przeszkód, żeby ktoreś z mistrzostw odbyło się na Węgrzech.

A P Co z USA, w tym kraju futbol nie jest sportem nr 1?

PELE Jeżeli chodzi o USA, to obok Brazylii są kandydatem nr 1 do organizacji mistrzostw świata w 1994 r. mimo że jestem Brazylijczykiem, to uważam że ekonomicznie nie jesteśmy przygotowani na zorganizowanie takiej imprezy, ale mój głos będzie dla USA. Ten kraj potrzebuje takiego turnieju dla rozwoju piłki. Sam widzisz po mistrzostwach juniorów, ile szumu zrobiło się w Kanadzie wokół futbolu. Ameryka Północna potrzebuje takich imprez, dlatego dobrze by było, żeby mistrzostwa świata w 1994 r. odbyły się na tym kontynencie.

Podziękowałem Pelemu za rozmowę, bo i tak nadużyłem jego czasu. Patrząc na jego smukłą, wysportowaną sylwetkę, wierzyc się nie chciało, że ten piłkarz ma już 46 lat, a przecież tak świeże mam jeszcze w pamięci jego cudowne akcje i bramki z mistrzostw świata w Meksyku - 1970. Zresztą jak można zapomnieć grę króla futbolu.

Rozmawiał
ADAM POLANSKI

MARZENA KĘCIK

Życie na emigracji

Urodziłam się na emigracji. Potem powrót do Polski, niewiele z tego pamiętam, bo miałam 2 lata, ale wiem, że 47 rok nie był łatwym rokiem - ani dla tych, którzy byli przez całą wojnę w kraju, ani dla tych, którzy z różnych stron świata przyjeżdżali do niego. Rodzice na pytania, dlaczego wrócili odpowiadali, że między innymi chcieli mnie wychować na Polkę - co najłatwiej robić oczywiście w Polsce. Jestem im zresztą niezmiernie wdzięczna za tę decyzję - dzięki niej mogłam przeżyć trzydzieści kilka lat ciekawych, pasjonujących, mocnych - czego we Francji, czy gdzie indziej na pewno bym nie miała. Uczestniczyłam w chwilach, które zmieniły trochę historię, poznałam wspaniałych ludzi wśród których znalazłam męża - doskonałego towarzysza życia - zarówno rodzinnego, domowego, jak i społecznego.

W 1984 r. po licznych naradach rodzinnych i przyjacielskich zdecydowaliśmy się wyjechać z Polski. Powodów było kilka - brak możliwości działania, znerwicowane dzieci (zwłaszcza dwoje starszych), którym należało się życie w spokoju i bezpieczeństwie, chęć nauczania się kilku rzeczy na Zachodzie, które kiedyś będzie można wprowadzić nad Wisłę. Bo podjęliśmy i drugą decyzję, że za kilka lat wracamy.

Różne państwa, różne ambasady - między innymi i Kanada - w końcu Szwecja, do której przyjechalismy w lutym 85 roku. Na lotnisku czekała na nas asystentka socjalna z osrodka dla emigrantów. Około południa byliśmy w Hallsta-haumar ok. 120 km od Sztokholmu. Krótkie formalności i zaprowadzono nas do mieszkania, gdzie mieliśmy mieszkać 3 tygodnie. 4 umeblowane pokoje, tv, posciel, ręczniki, pieluszki, szczoteczki do zębów, proszek do prania, pasta do butów, garnki, talerze, pełna lodówka i szafka. W ciągu następnych kilku dni przesłuchanie na policji, zdjęcia, przesiewienie płuc, podstawowe badania lekarskie, zakup odzieży i bardzo dużo czasu dla siebie. Dopiero wtedy zobaczyliśmy jak bardzo byliśmy zmęczeni. Spanie, spacer, wspaniałe życie na pełnym luzie. Dzieciaki przeżywają szoki sklepowe - ale to nie do uniknięcia. Pobyt w osrodku - do czasu ustalenia z konkretną gminą (komuną), które przyjmą emigranta do siebie. Przeważnie jest to 3-4 tygodnie. Stary system do 85 roku przewidywał prawie roczny pobyt w osrodku, obejmował kursy językowe, a nawet wstępne zawodowe. Niestety dawało to nie zawsze dobre rezultaty. Dużo małżeństw się rozpadało, szoki, pretensje, intrygi wśród wielkich nawet przyjaciół. Wiele z tych zachowań można oczywiście wytłumaczyć psychologicznie, socjologicznie - ale zawsze żal, że się dzieje.

Potem już na swoim, mieszkanie, zakup mebli i innych rzeczy potrzebnych w gospodarstwie domowym. Niekiedy jest to pożyczka, niekiedy darowizna - zależnie od gminy. Szkoła, przedszkole, kursy językowe - wchodzenie w nowe życie. O każdym z tych tematów można by długo mówić, ale tak tylko w kilku słowach. Najpierw szkoła - początkowo dzieci (2 i 3 klasa) chodziły razem na zajęcia indywidualne z dwiema nauczycielkami - Polką i Szwedką. Potem zaczęły chodzić na coraz więcej lekcji do swoich klas. W czasie wakacji gmina zapłaciła za ich pobyt na dziennej kolonii. Teraz są już w 4 i 5 klasie. Przez cały czas szkoły mają po 2 lub 3 godziny w tygodniu lekcji języka polskiego.

Szwecja jest chyba jedynym krajem na świecie, gdzie istnieje ustawa parlamentarna o nauczaniu języka ojczystego lub jednego z rodziców (przy małżeństwach mieszanych) w szkole, a także już i starsze dzieci w przedszkolu. Zdecydowały o tym wyniki badań rodzin emigranckich, które zaczęły się rozpadac - przeważnie matka, najsłabiej znająca szwedzki - w przeciwieństwie do dzieci i ojca - traciła kontakt z rodziną. Zás nieumiejętność wyrażania uczuć i głębszych przeżyć zubożała także i dzieci.

Przedszkole - zwłaszcza - niestety w porównaniu z polskim - to osobna bajka. Bardzo tu się zwraca uwagę, aby dzieci nie miały stresów, a więc przyzwyczajanie do przedszkola trwa 10 dni (praktycznie dwa tygodnie). Od godzinnej bytności dziecka razem z rodzicami, lub jednym z rodziców (obowiązkowo - a jest to usprawiedliwiona nieobecność w pracy lub na kursie) poprzez 2, 3 godziny, zjedzenie wspólnie lunchu, powrót dziecka ze spaceru w objęcia mamy, która czeka w przedszkolu - do całodziennego pobytu. Małe grupy, na troje dzieci - i wychowawczyni. Zresztą takie przyzwyczajanie jest również w pierwszej klasie. Efekty są bardzo dobre - bo zarówno do przedszkola, jak i do szkoły dzieci chodzą chętnie, z radością, a nie jest to ciężka pan-szczyzna (jak niestety często w Polsce).

Podstawowy kurs językowy to 240 godzin. Potem 500 godzin, ale już tylko dla tych, którzy mają przyznany pobyt i prawo pracy. Następnie - już co kto indywidualnie sobie załatwi - na różnych poziomach - szkoły podstawowej, średniej, wyższej. Język również jest przed różnymi kursami zawodowymi - w ramach tzw. preparand. Większość kursów jest płatnych - traktowane są one jako praca, o którą zresztą nie jest łatwo (jak i wszędzie).

Niektórzy mówią, że te różnorakie kursy spełniają podwójną rolę - możliwość nauczania się nowego zawodu (cudzoziemcy lub bezrobotni) pogłębienia znanego oraz rozładowanie bezrobocia. Społecznie jest to również bardziej korzystne, niż bezczynne siedzenie w domu - a pieniądze te same. Każdy, kto nie pracuje dostaje minimum socjalne, w skład którego wchodzi czynsz, utrzymanie, podstawowe wydatki domowe, część opłaty za przedszkole czy świetlicę. Wysokość tego zasiłku zależy od ilości osób w rodzinie i gminy. Jeżeli nawet ktoś studiuje lub pracuje i jego dochody są poniżej minimum - to dostaje wyrównanie. Dzieci - wszystkie - bez względu na zarobki rodziców - dostają zasiłek, od trzeciego w górę dochodzi do datków za wielodzietność. Oprócz tego dla rodzin wielodzietnych może być przyznany zasiłek mieszkaniowy. Minimum starczy na życie na średnio dobrym polskim poziomie - wyłączając z tego np. duże rachunki telefoniczne, czy wyjazd za granicę. Emigranci polityczni nie muszą podejmować pracy nie w swoim zawodzie, przepis ten nie dotyczy emigracji humanitarnej i ekonomicznej. Tyle - jeżeli chodzi o niektóre prawa w Szwecji.

Autorka tego tekstu nadesłała swoją korespondencję ze Szwecji.

Osiedliła się tam na stałe od kilku lat. Nazwisko Jej nie powinno być obce wszystkim tym, którzy interesowali się działalnością polskiej opozycji w latach 70-tych. Państwo Kęciakowie byli jednymi z założycieli i działaczy KOR-u. Marzena brała udział w zjeździe grup solidarnościowych w Lund jako obserwator. Poprosiliśmy ją wówczas o opinię o funkcjonowaniu szwedzkiej demokracji i korespondencję o życiu Polaków w tym kraju.

Natomiast chciałabym dodać jeszcze kilka uwag o życiu w ogóle na emigracji. Niestety nie wszyscy mogą i umieją (choćby chcieli) żyć poza krajem. Lepsze warunki materialne i poczucie bezpieczeństwa to nie wystarczy, potrzeba jeszcze umiejętności życia, przystosowania się do zupełnie innych zwyczajów, zaakceptowania obcej filozofii życiowej, a nawet przyjęcie jej za swoją. I jeszcze jedno - pogodzenie się z myślą (i to z pozytywną ciekawością), że nie będziemy mieć tej pozycji, co w kraju i że "tubylcy" nie muszą wcale nas kochać, wręcz przeciwnie - mogą nas nawet nie lubić! To myślenie przyjechał do ich kraju, a nie oni do naszego. Bez tego naprawdę bardzo ciężko żyć na emigracji, a wśród nieprzystosowanych dużo rozczarowań, poczucia całkowitej przegranej - aż do samobójstw - lub tragicznych powrotów.

Życie codzienne - chociaż łatwe, prawie bez kolejek i wielu innych kłopotów, z którymi na codzień każda rodzina boryka się w Polsce - stwarza inne problemy. Lunch, który przedłuża dzień pracy, brak babci, przyjaciółki, czy sąsiadki, które by zostały z dziećmi, właściwie odcięcie od teatru, kina czy innych imprez kulturalnych, ból w kieszeni - jak mówią Szwedzi o braku pieniędzy, trudności językowe - wszystko to doprowadza do powstania gett narodowościowych. Oczywiście, że powinny się trzymać razem różne nacje, ale trzeba też i dojrzec, a nawet współżyć i z innymi mieszkańcami

danego kraju. Niektórzy wyszukują sobie różnego rodzaju zajęcia, które chociaż w części zaspakajają w/w braki. Część znajduje satysfakcję w działalności społecznej i politycznej, a są też i tacy, co mają wszystkim za złe - może to zazdrość, złość - ale prosta stała droga do intryg, skłócenia środowiska, wzajemnego wyklinalnia się i oczerniania. A inni jeszcze "wypinają się" i po prostu robią pieniądze. Inni znowu wchodzą w rodziny i grupy miejscowych i nawet niezbyt chętnie przyznają się do obcego pochodzenia. I nie można mieć im tego za złe. W każdym społeczeństwie są różni ludzie: ideowi i mniej ideowi, mądrzy i głupi, szukający pieniędzy i tacy, których nie interesuje najnowszy typ telewizora czy łodzi, pracownicy i leniwi, dobrzy i zli, święci i bandyci. Niechaj każdy żyje, jak chce, żeby tylko nie zagrażał, nie krzywdził innych. Państwo, które na to "pozwala" uznaje w pełni wolność człowieka. Życie w wolnym kraju wymaga oczywiście od wszystkich dużej tolerancji, a nie wszyscy potrafią tacy być. Brak tolerancji i chęci zrozumienia drugiej osoby niesie za sobą dużo antypatii, złości, a nawet nienawiści, zawisci, powoduje szkody i straty nie do odrobienia - w różnych dziedzinach życia. Ma to także i miejsce we wzajemnych odnośzeniach kraj - emigracja.

A oto odmienny obraz szwedzkiego społeczeństwa w apelu grupy

SAUVER KASIA

Komitet "Sauver Kasia" zorganizował 29 kwietnia demonstrację w Paryżu przed ambasadą szwedzką domagając się przywrócenia Kasi jej matce, Ewie Nowackiej. Przypominamy państwu, że dziewczynka została odebrana rodzinie polskich uchodźców w Szwecji na skutek podejrzenia o maltretowanie dziecka. Pomimo umorzenia sprawy przez prokuratora, który uznał argumenty przedstawione przez urząd socjalny i szpital za niewystarczające, postanowiono umieścić Kasię w rodzinie zastępczej. Dwuletnie starania matki o odzyskanie dziecka, jak strajk głodowy, apele do opinii publicznej, odwołania do rzecznika praw obywatelskich, artykuły w prasie i audycje telewizyjne nie dały na razie rezultatu. Kasia pod zmienionym imieniem i nazwiskiem pozostaje pod opieką obcej kobiety, wrogo zresztą nastawionej do Ewy Nowackiej i utrudniającej jej spotkanie z dzieckiem (raz na trzy tygodnie). Demonstracja w Paryżu relacjonowana obszernie przez prasę i telewizję szwedzką, jeszcze raz przypominała opinię publiczną w tym kraju tragedię małej Kasi. Obecnie czekamy nadal na decyzję sądu najwyższego, któremu zostanie przedstawiona ekspertyza lekarska francuskiego biegłego sądowego na temat Kasi opracowana na podstawie dokumentów szwedzkich z inicjatywy naszego Komitetu.

Dostaliśmy też odpowiedź na nasz list skierowany do premiera Szwecji Ingvara Carlssona, w którym stwierdza on, że sprawa Kasi nie leży w jego kompetencji. Nadmieniam jednak, że parlamentarny rzecznik praw obywatelskich, do którego zresztą już poprzednio zwracała się bezskutecznie pani Nowacka, ponownie rozpatrzy jej sprawę. Sądźmy, że dobrym komentarzem do odpowiedzi premiera Szwecji jest list pani Danuty Wałęsy w sprawie Kasi skierowany do szwedzkiego pisma "Expressen".

Tą drogą pragniemy także serdecznie podziękować Pani Danucie za jej zainteresowanie i pomoc.

Niedomagania systemu socjalistycznego Szwecji niepokoją także samych Szwedów. Do naszego Komitetu zgłosiła się Anne-Marie Bratt's, przedstawicielka szwedzkiego Ruchu Obrony Praw Człowieka, z którym nawiązujemy bliższe kontakty. Ruch ten złożony przeważnie z prawników i sędziów powstał jako reakcja na zmiany w szwedzkiej konstytucji w roku 1974, w której uznaje się jako nadrzędne dobro publiczne nad interesem jednostki. O działaniach tego Ruchu chcielibyśmy w przyszłości poinformować szerzej czytelników, gdyż problemy nadużyć i nadmiernych praw urzędów państwowych wydają się aktualne także dla Polaków. W szczególności interesujące jest, w kontekście ostatnich dyskusji nad stworzeniem w Polsce urzędu rzecznika praw obywatelskich sposób jego funkcjonowania np. w Szwecji. Ponawiamy także nasz apel o różnorodne formy wspomagania działań naszej asocjacji.

Jolanta Chojecka, Barbara Domanska,
Zofia Drean, Katarzyna Jeglinska,
Jacek Marchewczyk

EVA ELECTRONICS
AT, XT COMPATIBLE
COMPUTERS
COMPLETE SYSTEM 640 kB
2 FLOPPY DRIVES
MONITOR \$960 PRINTERS
MODEMS INEXPENSIVE
TEL 749-7728

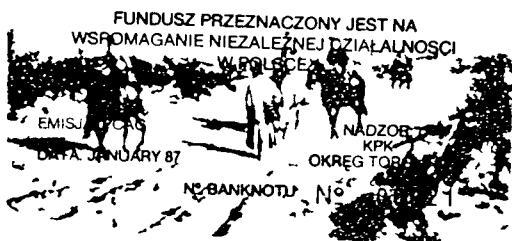
**DOSWIADCZONA
KOSMETYCZKA
Z POLSKI
ZAPRASZA**
małe Klientki do nowo
otwartego zakładu
LE VISAGE
(wejsie przez Paris Studio)
2007 Bloor St West
TEL 766-0660

**Dr ANNA
R JAKUBOWSKA**
LEKARZ RODZINNY
z długoletnim doświadczeniem
w chorobach skóry
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA
O OTWARCIU GABINETU
LEKARSKIEGO
5353 DUNDAS ST W
(Tuz obok Kipping Subway Station)
pokoj 218, TEL 234-0700
Godziny przyjęć: dni powszednie
z wyjątkiem wtorków w godz 6-9 pm
soboty godz 10 am - 3 pm

**HERBAL &
NUTRITIONAL CLINIC**
zawadzająca, ze
**MARIA
DAGNIEWSKA**
lekarz z Polski z długoletnią
europejską i afrykańską praktyką
w zakresie leczenia ziołami
przyjmuje
w poniedziałki, wtorki i czwartki
od godz 10 rano do 8 wiecz przy
2299 Dundas St W 1st Floor
Toronto, Ont M6R 1X7
TEL 537-7223

POLONIA SOLIDARNA

1 • DOLAR • 1



Popierając wspomaganie niezależnej działalności w Polsce proszę o przysłanie biletów "Polonia Solidarna" na adres

Imię i nazwisko _____ Apt _____
N° domu, ulica _____ Kod pocz _____
Miejscowość _____ Prov _____
Jednocześnie załączam ☐ cheque (lub) ☐ Money Order
na sumę \$ _____

P O BOX 55 Postal Station V, Toronto,
Ontario M6R 3A4

WOJCIECH FILIPOWICZ

z długoletnią praktyką w zakresie
akupunktury chińskiej u dzieci i dorosłych
oraz doświadczeniem zdobytym w
AKADEMII MEDYCYNY
TRADYCYJNEJ W PEKINIE

Pain Accupuncture Clinic
przyjmuje
w srody, piątki i soboty
2299 Dundas W
TEL 537-7223

MARGOR ELECTRIC RESIDENTIAL COMMERCIAL INDUSTRIAL

- Zakładanie nowych, renowacja instalacji elektrycznych
 - Montaż, naprawa urządzeń elektronicznych oraz elektrycznych
- MAREK**
TEL 239-0868
METRO LIC E 1843

POLIMEX

PACZKI DO POLSKI
215 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2L6
TEL 537-7914

1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont.
TEL 624-1965

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

Oficjalny przedstawiciel



OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY •
GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY • KONTA
POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług

WIELKA OKAZJA

\$20,000 poniżej ceny rynkowej! Luksusowy dom w zach Mississauga do natychmiastowej sprzedaży

„accuzzi” Ceramika! Klimatyzacja! Duzo innych dodatków + luksusowe wykończenia 3 sypialnie, 2 łazienki, pokój rodzinny, garaż z ogrzewaniem i duży piękny ogród (50x150 stop) Dobra dzielnica i ulica z sosnową aleją, szykuj szybko \$188,000

Dzwon już teraz!
822-3661

ZAPRASZAMY na WAKACJE na KASZUBACH

piękne jezioro, widoki i plaża, czyste powietrze

FRANCISZKAŃSKI OŚRODEK NA KASZUBACH

BOX 112 BARRYS BAY, ONT K0J 1B0
TELEFON OD 1-GO LIPCA (613) 756-2933 od 1 pm - 9 pm
W TYM ROKU MAMY NOWE ŁODOWKI I MATERACE
PROSZĘ ZAOPATRYC SIĘ WE WŁASNĄ POSCIEL I NACZYNIA KUCHENNE
U W A G A • PO 14-TYM SIERPNIA ZNIŻKA 20%
KAWIARNIA: Cafe Bistro "KRAK"

czynna cały sezon śniadania, obiady, kolacje

ŚWIEŻE MIĘSO I DRÓB SPECJALNE CENY BIEŻĄCE

CHICKEN BREAST BONELESS	3.99 lb zaoszczędzisz 1.- 8.80 kg zaoszczędzisz 2.-
CHICKEN LEGS	-.89 lb zaoszczędzisz -.50 1.97 kg zaoszczędzisz 1.60
FRESH SIDE RIBS	2.19 lb zaoszczędzisz -.80 4.84 kg zaoszczędzisz 1.60
BEEF SHISHKEBAB	1.25 na szaszłyk
KRAKOWSKA DRY	3.49 lb zaoszczędzisz -.50 7.71 kg zaoszczędzisz 1.-
BARBECUE SAUSAGE	2.49 lb zaoszczędzisz -.50 5.50 kg zaoszczędzisz 1.-
KRAKOWSKA BLACK CASE	3.19 lb zaoszczędzisz -.50 7.05 kg zaoszczędzisz 1.-

QUALITY SAUSAGES

Meat Production Ltd.

78 Six Point Road, Etobicoke, Ontario, M8Z 2X2

TEL. 239-1281

SKLEP CZYNNY:

Poniedziałek i wtorek - 9 rano do 6 wieczór, środa - 9 rano do 7 wieczór,
czwartek i piątek - 8 rano do 8 wieczór, sobota - 8 rano do 6 wieczór



Kiszka
Krakowska
Krakowska sucha
Kabanosy
Debreczyńska
"Bologna"
Boczek wędzony
Boczek z zeberkami
Żeberka wędzone
Metka
Golonka
Salami wieprzowe
Salami wołowe

TAKŻE DO NABYCIA Boczek "Barbecued Bacon"

Kielbasa zwyczajna
Kielbasa polska
Kielbasa wiejska
Kielbasa wędzona
Kielbasa farmerska
Kielbasa na "barbecue"
Kielbasa szynkowa
Kielbasa cytrynowa
Szynka "Virginia"
Szynka gotowana
Szynka "Black Forest"
Salceson
Salceson Nat Case
Salceson paprykowany
Salceson z ozorków
Salceson "Blood Cheese"
50/50 Fine
50/50 Coarse
Cielęcina w galarecie
"Custer"
Baleron
Parówki "Wiener"
Parówki "Knackers"
Parówki "Frankfurters"
Szynka "Luck Ham"
"Luck Ham Casing"
"Tea Sausage"

Polędwica wieprzowa pieczona
Rolada "Rolled Bacon with Loin"
Rolada "Rolled Bacon with Margaran"

Salami mieszane wieprzowo-wołowe
Salami węgierskie
Salami jugosłowiańskie
Pepperoni ostre "hot"
"Tea Sausage" drobno mielona
"Tea Sausage" grubo mielona

BILL 55

Szanowna Redakcjo!

Kilkakrotnie spotkałem w prasie różne informacje o nowych imigracyjnych przepisach "BILL 55". Informacje te jednak są bardzo skrotowe i trudno na ich podstawie zorientować się co się zmieniło, niestety na gorsze, w tych nowych przepisach. Tytuły np. "antyimigracyjne przepisy", lub "zbudowanie wysokiego płotu", mocno mnie niepokoją, gdyż zainteresowany jestem w sponsorowaniu niektórych członków rodziny. Myślę, że takich jak ja jest więcej wśród dużej grupy czytelników Waszej, naszej gazety. Czy byłoby możliwe, żeby współpracujący z gazetą prawnik, napisał coś szerzej o tej nowej ustawie?

Przesyłam najserdeczniejsze życzenia dla całego grona redakcyjnego, wszystkich współpracowników oraz specjalnie dla "Światowida", mojego faworyta. Złączam czek na kolejne miesiące prenumeraty

Z poważaniem
HENNER

Od Redakcji Na str. 3 najogólniej piszemy o perypetiach z tzw. "Bilem 55" oraz o konsekwencjach jakie jego funkcjonowanie w Kanadzie przyniosło oczekującym na azyl Sikhom. Postaramy się zebrać szczegółowe informacje prawne o tym przepisie.

JESZCZE O SZARLATANACH I ICH DEMASKATORACH

Odpowiedz na list p. Z Artura Ruszkowskiego

Z całą satysfakcją podejmuje polemikę z przeciwnikami mojego punktu widzenia wyrażonego w "Pseudonauka w ofensywie - Jak demaskować szarlatanów", gdyż artykuł ten nie był ani osta-

tecznym, ani nawet wyczerpującym wyrażeniem moich poglądów w tej kwestii. Nazwałbym go raczej przyczynkiem do dyskusji.

Skoro zaś rzeczowa dyskusja, wymiana poglądów jest najlepszym przykładem postawy racjonalnej, korzystam tedy z okazji, by - dziękując p. Ruszkowskiemu za zainteresowanie poruszoną w moim tekście tematyką - dorzucić kilka dodatkowych uwag.

Wnikliwość mego Adwersarza pozwala mi wprowadzić, niewątpliwie słusznie stwierdzić, iż "artykuł ten (czyli mój) wypowiada szereg osobistych sądów", szkoda tylko, że na tym konczy się trafność Jego argumentacji, bowiem zapominając o tym swym wniosku, żąda ode mnie referencji tekstów źródłowych, wyników badań statystycznych oraz "dowodu w oparciu o reguły logiki formalnej".

Właśnie, na poparcie tez, które wcale niekoniecznie z mojego artykułu pochodzą, czy logicznie z nich wynikają, a które są raczej zbiorem luznych stwierdzeń, które w oderwaniu od szerszego kontekstu, w jakim się oryginalnie znajdowały, nabierają innego zupełnie sensu. Ale nie to nawet jest najistotniejsze.

Ostrze krytyki p. Ruszkowskiego skierowane jest przede wszystkim na jakoby pseudonaukowy charakter tekstu pseudonaukowosć i szarlatanerie właśnie krytykującego. Stosując zasadę, iż przeciwnika najsukuteczniej zwalcza się jego własną bronią, bierze p. Ruszkowski na cel tarcz mojego artykułu i przy pomocy metody, która z niej się wyłania, usiłuje wykazać bezzasadność moich (lub do nich zbliżonych) wywodów.

Chciałbym zatem zwrócić łaskawą Jego uwagę na to, że - paradoksalnie może na pierwszy rzut oka - wniosek, iż "najłatwiej będę mógł opanować zasadę odróżnienia opinii i sądów naukowych od pseudonaukowych analizując tekst samego A. Wozniowicza" (w domyśle jego formalną poprawność w oparciu o zawarte w nim same wnioski) jest fałszywy!

Dlaczego? Otoż wynika to z zasadniczego rozróżnienia pomiędzy formalną metodą, a jej opisem - innymi słowy, w tym wypadku pomiędzy nauką samą a mowieniem o nauce.

Mowienie o nauce i jej metodach, które w języku formalizmu matematycznego moglibyśmy nazwać metanauką, zaś w języku filozofii zaliczyć do epistemologii, czyli teorii poznania, nie jest nauką empiryczną per se.

Skoro zaś, co polecam niniejszym uwadze p. Ruszkowskiego, mój artykuł nie był w żadnym razie artykułem o charakterze naukowym (przez "naukę" rozumiejąc tu nauki empiryczne), toteż i nieporozumieniem jest żądanie przedstawienia wyników odpowiednich statystycznych badań czy eksperymentów, a więc empirycznych potwierdzeń zawartych w artykule też.

Mowienie o nauce, czy pseudonauce, w kontekście np. poszukiwania kryteriów rozróżnienia tychże, to bowiem inaczej metanauka (jak powiedzieliśmy za Hilbertem) interpretacja.

Pomimo wszystko jednak, "dobry zwyczaj podawania w każdym rzetelnym opracowaniu naukowym listy prac źródłowych, do których się można zwrócić w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości" (p. Ruszkowski zdaje się też zapominać w mgnieniu oka o postanowieniu "nie ulegać autorytetom", które był powziął kilka chwil wcześniej!) będę jednak starał się podtrzymać, ograniczając się tu jednakże tylko do jednego nazwiska. Karola R. Poppera który w swych niesłychanie klarownych wywodach (m.in. w "The Logic of Scientific Discovery", "Conjectures and Refutations" i in.) daleko lepiej i dokładniej ilustruje punkt widzenia, który starałem się w swym tekście przedstawić (Tak na marginesie to dla czytelnika niewątpliwie ciekawe mogą być też i inne prace tegoż autora, w szczególności druzgocąca krytyka marksizmu i totalitaryzmu w "The Open Society and Its Enemies", niestety nie potrafię obecnie przedstawić odniesień do polskojęzycznych wersji tych dzieł - jeśli takie w ogóle istnieją).

Wreszcie, już na zakończenie, pragnąc częściowo choćby zadość uczynić oczekiwaniom p. Ruszkowskiego, spróbuję - w zgodzie z regułami logiki formalnej - potwierdzić tezę przezeń zakwestionowaną, iż "nasze pojmowanie świata jest w istocie przeziębione adoracją dla stylu naukowosci". Oto stosowny cytat z Jego listu "Czytając tekst A. Wozniowicza miałem ciągle nadzieję, że pojawią się referencje tekstów źródłowych, lub zostaną przedstawione wyniki badań statystycznych", itd., itp.

Z poważaniem,
ANDRZEJ WOŹNIEWICZ

Z POLSKĄ PIEŚNIĄ NA "KASZUBY"

Wybiera się hamiltonski chor "Symfonia" dnia 1, 2 i 3 sierpnia 1987 r., włączając się do akcji Instytutu Kaszubski.

Ten piękny i godny naśladowania i kontynuacji pomysł od samego początku inspirował nasz chor do takiego wyjazdu.

Twarda rzeczywistość codziennego życia i trudności organizacyjne spowodowały to opóźnienie.

W programie swoim chor wykona pieśni kompozytorów polskich o tematyce ludowej, żołnierskiej i patriotycznej.

Ozdobą będą pieśni F. Chopina i S. Moniuszki śpiewane przez solistkę p. Marię Geppert - sopran oraz recytacja poezji Feliksa Konarskiego "Ref-Rena".

Dyrygent choru p. Andrzej Gierulski dobrał i zestawiał program koncertu, dającą pewność, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie, że pozwoli wrócić do lat młodości, czasów grozy lat wojennych i rozbiorowych, jak również nastroić na nutę rzewną.

Naszym celem i pragnieniem jest zaprezentować słuchaczom polską pieśń w jej najpiękniejszej szacie.

Jako zorganizowana grupa ludzi jedziemy również na Kaszuby aby po koncercie w sobotę i po mszy w niedzielę przy ognisku przypomnieć sobie harcerskie lata, a wspólnym śpiewem i zabawą uradować serca i pokrzepić dusze.

Będziemy uczestniczyć we Mszy Św. śpiewając w Kaplicy pod Sosnami w niedzielę 2 sierpnia.

Wracamy 3 sierpnia do Hamiltonu

GORA PIESN

ZDZISŁAW KATA



ODZYSKANE WŁOSY!

Prawdziwe włosy, z którymi możesz spacerować, ćwiczyć, kąpać się, odzyskasz kontaktując się z mówiącym po polsku JANUSZEM

TEL. biuro 925 - 5596, dom 533 - 5577

Ceny niższe niż podejrzewasz
Metoda niechirurgiczna od \$ 1300 do 2000
Metoda mikrochirurgiczna od \$ 3 tys. do 15 tys.
Broszurę można otrzymać wysyłając kupon

Name _____
Address _____
City _____
Postal Code _____
Phone _____

The GENTRY
1230A YONGE
TORONTO
M4T 1W3

WRÓŻENIE Z KART

Część 3 - Arkana mniejsze i ich znaczenie

56 kart Mniejszych Arkanów mają cztery "kolory" miecze (piki), laski (trefle), kielichy (kier), oraz denary lub pentagramy czyli monety lub gwiazdy pięciopromienne (kara).

Karty dworskie Król, Dama, Walet oraz Rycerz mają miejsce między Damą a Waletem.

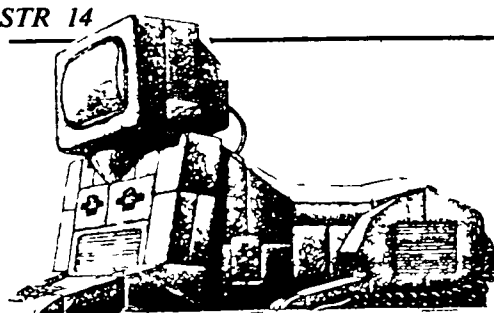
Do Mniejszych Arkanów należy w każdym "kolorze" dziesięć kart liczbowych od Jedynki czyli Asa aż do Dziesiątki.

W każdej talii kart typu TAROT będącej w sprzedaży, zawsze dołączona jest mała broszurka z objaśnieniami znaczenia kart. W handlu w Kanadzie i USA jest olbrzymi wybór książek na temat wróżenia - z zasady słowo TAROT figuruje w tytule. Nie można tu tracić miejsca na opis znaczenia 56 kart. Odsyłamy więc zainteresowanych do księgarni. Źródłem nabycia wszelkich kart do gry i do wróżenia oraz książek na ten temat jest firma U S Games Systems, Inc. 38 East 32 Street, New York, N.Y. 10016, USA.

Po nadesłaniu pod powyższy adres 2 dolarów amerykańskich otrzymamy duży kolorowy pięknie ilustrowany katalog kart i książek.

Mistrz ALI





SZTUCZNA INTELIGENCJA

"Przyzwyczajeni jesteśmy do myślenia wąskimi kategoriami. Jak zaba siedząca na dnie studni, która myśli że całe niebo to cylinder studni. Wystarczy jednak wydostać się na zewnątrz i mamy zupełnie inny obraz" (Mao Tse-Tung)

Niewiele ludzi zdaje sobie sprawę ze zbliżającej się rewolucji technicznej, która zmieni radykalnie nasze życie. Sprawcą jej będą roboty, które pojawiły się ponad 50 lat temu w literaturze fantastyczno-naukowej jako automaty zbudowane na wzór człowieka.

Fascynacja robotami zanikała z latami i jedyną pozostałością tej idei są dzisiaj automaty używane przy tasmach produkcyjnych wielkich koncernów. Dzisiaj robotnikowi z fabryki Forda robot montujący części samochodu nie kojarzy się już ze sztucznym człowiekiem w stylu egzektora z filmu "Terminator". Ludzkie uczucia w stosunku do robota objawiają się u niego co najwyżej w sytuacji kiedy to ze złością trzepie go po jego sztucznym ramieniu, kiedy ten zaczyna się i psuje następną kłamkę do drzwi.

Zredukowane w swoim mistycyzmie roboty spełniają jednak szereg użytecznych funkcji. W przemyśle używa się ich do wykonywania ciężkich prac w trudnych warunkach dla człowieka oraz do prac precyzyjnych wymagających delikatnego operowania elementami.

Roboty przemysłowe wyglądają jak mechaniczne ramie podłączone do wielkiej szafy sterującej. Ramie takie składa się z szeregu "pisczeli", przegubów oraz silniczków i wyposażone jest w szereg czujników zdolnych rozpoznawać przedmioty poprzez dotyk, lub też przy pomocy kamery. Czym się zatem różni taki robot od innych automatów jak np. od automatów do kapslowania butelek? Robot zdaje sobie sprawę z ruchów, które wykonuje. Każdy jego ruch opisany jest szeregiem równań fizyczno-matematycznych w

przestrzeni trójwymiarowej, przy pomocy których rozpoznaje on swoją pozycję. Co ważniejsze jego czujniki przekazują sygnały odnośnie przeprowadzanych przez niego operacji. Na przykład czujnik dotyku informuje robota, że znalazł już szukany przedmiot, że powinien zaciśnąć "dłon" i przenieść go w inne miejsce. Nazywa się to "sprężeniem zwrotnym" co oznacza, że operacje wykonywane przez robota zależą od wydarzeń zewnętrznych o których jest on na bieżąco informowany. Zwykle używa się do tego komputera, który zajmuje się "myśleniem" i odpowiednim sterowaniem jego ramienia. Tak działa większość z robotów z najpopularniejszymi UNIMATE 2000, CINCINNATI MILAERON T3R3 i całą gamą robotów z przodującej w tej dziedzinie Japonii.

W ciągu ostatnich lat nastąpiły zmiany w tym obrazie robotów. Jednym z największych wad tradycyjnych robotów jest ich nieruchomość. Aby pokonać tę przeszkodę, niektóre z robotów instalowano na układzie szyn pozwalających na przemieszczanie robota w odległości do kilkunastu metrów. Zwiększało to jednak duży już i tak koszt tych maszyn. Przeciętny robot stosowany w przemyśle samochodowym kosztuje od pół miliona dolarów w zwyż. Takie więc firmy jak General Motors i GMF Robotics zaczęły opracowywać i instalować roboty, które mogą się same poruszać. Ich układy sterowania oparte są o różne rozwiązania jak układy podczerwieni, sterowanie radiowe, inercyjne (zob. poprzedni artykuł o żyroskopach) i optyczne. Wszystko to zbiegło się z gwałtownym rozwojem "sztucznej inteligencji". Posypały się zamówienia do Uniwersytetów. Na Uniwersytecie Waterloo w Ontario opracowuje się prototyp pojazdu zdolnego do zapamiętania planu budynku włącznie z rozmieszczonymi tam meblami i bezbłędnego poruszania się w jego pomieszczeniach, nawet jeżeli ktoś poprzestawia tam meble. Nowe metody do rozpoznawania obrazów i kształtów pozwalają na podjęcie projektów, o których inżynierowie tradycyjnych robotów nawet nie myśleli ze względu na technicznych i finansowych. Przykładem zmiany toku myślenia może być uchwyt zaprojektowany przez British Robotic Systems Ltd. Dotychczas "dłon" robota przypominała nieco sztywne szczęki, które uchwycić mogły przedmiot o kilku znanych kształtach i rozmiarach. BRS

opracowało uchwyt do operowania na elastycznych (o zmiennych kształtach) przedmiotach. Uchwyt zawiera matrycę 128 x 128 diod optycznych pozwalających na "obejrzenie" przedmiotu w różnych odcieniach czarno-białych. Obraz ten zamieniany jest na obraz binarny, z którego odfiltrowywane są cyfrowo szumy, po czym analizowany on jest przez komputer, który decyduje jaką akcję ma podjąć. Przykładowo zadecydować on może, że przedmiot ten nie nadaje się jeszcze do następnej fazy produkcji i wrzuci go do pudełka z częściami do dodatkowej obróbki. Ręka, która widzi. Czy nie pasuje to do opowiadań fantastyczno-naukowych?

W nadchodzących latach spodziewać się możemy niezwykłych zmian w naszym świecie. Tak jak marzenia alchemików o wyprodukowaniu złota przyczyniły się do rozwoju współczesnej chemii, tak pisarze fantastyczno-naukowi tworzący robota na obraz człowieka przyczynili się do rozwoju technologii, która zdecydowanie przekroczy ich wyobrażenia. Czy siedemnastowieczny alchemik mógł się spodziewać, że na układy społeczne

może być krytyczne dla przetrwania organizacji. Różne prowincje lub stany przesłaniają się tutaj w pomysłowości co do takich metod opodatkowania, które zachęcają do rozwoju biznesu na ich terenie, a jednocześnie nabijają lokalną i federalną kase. Na marginesie - w prowincji "federatów" kremlowskich-PRL, bonzostwo stara się dbać tylko o drugą część powyższego zdania. Efekt jest znany.

Sumując, jeżeli Kowalski rozważa założenie korporacji niech najpierw porozmawia ze specjalistą od podatków korporacyjnych.

3 TRANSFRABLE OWNERSHIP
Sumując ten punkt najkrócej - biznes nie umiera wraz ze śmiercią Stacha. Własność korporacji lub jej części jest determinowana poprzez ilość akcji (SHARES), które Kowalski posiada i akcje te są transferowalne jeżeli nie istnieją restrykcje co do transferowalności (EXPLICIT RESTRICTIONS). O tym jednak napiszę więcej przy okazji objaśniania rodzajów Shares. Powyższy punkt (nr 3) stanowi również następną zaletę, którą określa się czasem osobno jako tzw. CONTINUOUS EXISTENCE. Jest to o tyle ważne, że jeżeli Nowak jest udziałowcem (SHAREHOLDER) korporacji Kowalskiego może on spać spokojnie, nawet gdy ten ostatni jest zagorzałym fanatykiem rosyjskiej ruletki.

4 Jedną z najważniejszych zalet korporacji jest to, że ściąganie kapitału na projektowane przedsięwzięcie jest dużo łatwiejsze niż dla Sole Proprietorship lub Partnership. W czym rzecz? Otóż praktycznie, by jakkolwiek plan wyprowadzić w życie - potrzebne są do tego pieniądze. Kowalski może mieć np. \$50,000 swoich, ale wyliczył, że jego potrzeby, by zrealizować założone plany sięgają \$200,000. Skąd je wziąć? Otóż zrodził finansowania może być kilka banki, trusty, spółdzielnie kredytowe, tzw. VENTURE COMPANIES itd. Najczęściej jednak, bardzo trudno jest wyciągnąć od nich pieniądze na niepewne, przyszłe przedsięwzięcie, gdyż często brakuje podstaw gwarancyjnych na zaciągniętą pożyczkę. Pozostają więc inwestorzy prywatni. Kowalski idzie więc do Jana, Tadeusza i Mariana i proponuje im po 25% udziału ewentualnych zysków przyszłej firmy, sprzedając im akcje swojego biznesu. Jeżeli J, T i M wierzą Kowalskiemu to być może zainwestują w jego pomysł, wiedzę, operatywność i dobre imię. W każdym razie szanse przedsięwzięcia, że pieniądze dostanie się znacznie, znacznie większe niż gdyby prowadził Sole Proprietorship lub Partnership, a powodem tego jest głównie w/w

większy wpływ będzie miała produkowana chemicznie guma niż produkcja złota. Guma używana jest do produkcji opon i przerwy w Samochody i przerwy w przyczyniły się do jednej z największych rewolucji w obyczajach. Trudno dzisiaj dokładnie przewidzieć wpływ robotów na nasze życie. Niektóre rzeczy są jednak pewne. Po pierwsze dysponować będziemy mechanicznymi niewolnikami bez negatywnych jednak konsekwencji psychicznych, jakie towarzyszyły człowiekowi poprzez wieki niewolnictwa. Co dzieje się jednak z ludźmi, za których pracują niewolnicy?

Ludzie tracą swoją pracę. Nie sądzę, że mamy do czynienia z ogólnym obniżeniem się ilości miejsc pracy. Wraz z rozwojem technologii pojawiają się nowe miejsca pracy. Kłopot polega jednak na tym, że te nowe miejsca pracy wymagają innych kwalifikacji niż te, które zostały stracone. Pomyslny o tym i jeżeli nawet sami nie chcemy się już przekwalifikować to przygotujmy odpowiednio nasze dzieci. Rewolucja robotów nadejdzie szybciej niż się tego spodziewamy.

Independent Computer Experts
Tel 742-1387

Limited Liability. Oczywiście J, T i M mogą pieniądze lub ich część stracić gdy całe przedsięwzięcie spali na panewce, ale jeżeli zarząd korporacji, w skład którego mogą wejść nawet wszyscy wyżej wymienieni delikwenci (BOARD OF DIRECTORS) narobią niespłacalnych długów, ich prywatne mienie (PRIVATE ASSETS) nie zostanie naruszone. Jedno co mogą stracić to pieniądze zainwestowane w korporację jako kapitał wyjściowy. Tutaj znowu n. la uwaga! Kowalski nie mając nikogo znajomego z pieniędzmi dał ogłoszenie do gazety "sprzedam 75% udziału mojej przyszłej firmy po \$1 za jedną Share". Otóż Stach popełnił tu podstawowy błąd, gdyż jego akcja jest nielegalna. Tego typu ogłoszenie może dać tylko broker i to w sposób ściśle regulowany.

5 Dalszą zaletą, którą poprzednio umieściłem pomiędzy wadami jest restryktywność korporacji stanowiącej samodzielnie istniejącą jednostkę. Jest to tzw. LEGAL ENTITY. Korporacja może więc skarżyć i być skarżona przed sądem. Tak więc inwestor - Nowak jest zabezpieczony prawnie i to co mu się należy - dostanie (patrz p. 3), nawet gdyby 100% właściciel Kowalski już nie żył (jeżeli oczywiście nie zaistniało zbyt "głębokie" bankructwo).

6 Jako jeszcze jedną zaletę korporacji podaje się czasem tzw. SPECIALIZED MANAGEMENT. Oznacza to, że korporacja zazwyczaj może pozwolić sobie na podział funkcji. Inżynier jest konstruktorem, księgowy (ACCOUNTANT) robi swoje, prezydent głowa boli by było z czego oddać dług, zaś ewentualni pracownicy wykonują takie czy inne zadania. Gdy Kowalski ma Sole Proprietorship - zazwyczaj martwi się o wszystko sam - pracując 17 godzin na dobę (statystycznie - 75 godzin na tydzień).

Podsumuję dziś następującą konkluzję

Często zazdrości się właścicielom różnych biznesów pozycji i dochodów zapominając o ogromnej pracy jaką muszą oni w taki czy inny biznes włożyć, by mógł on funkcjonować.

Często też propagowane jest hasło "Work smart, not hard".

Osobiscie diabli mnie biorą gdy ktoś kieruje je do mnie, gdyż wiem, że aby osiągnąć cokolwiek we własnym biznesie - zapomnij, że możesz pracować "not hard", zaś sposób zorganizowania tej pracy to zupełnie coś innego.

CDN

STEVE DEREN
(416) 690-4203

(WYTNIJ I ZACHOWAJ)

TERMINOLOGIA FINANSÓW (II)

STEVE DEREN



KORPORACJA II

Ostatni odcinek TF opisywał złą wady korporacji. Ponieważ jednak korporacje w dalszym ciągu są zakładane muszą także i zalety istnieć, o których będzie traktował odcinek dzisiejszy.

1 LIMITED LIABILITY (stąd w ostatnim wyrazie nazwy korporacji może występować słowo Limited lub Ltd) Co to znaczy? Wytłumaczmy to tak

Załozmy, że Kowalski ma światoburcze plany i wszystko co czyni - czyni z rozmachem. Założył więc korporację 3 lata temu i jak do dziś prosperuje ona świetnie. Kowalski zarobił przez ten czas pół miliona, kupił dwa domy i zonie futro i teraz dopiero pokaże na co go stać.

2 Opodatkowanie, jako sumaryczna ilość pieniędzy odprowadzanych dla rządu może być korzystna.

Ostatnim razem pisałem, że Double Taxation jest wadą. Pamiętać jednak należy, że prawa podatkowe są różne w różnych stanach czy prowincjach, a na dodatek zmieniają się w czasie. Może się więc okazać, że np. w twoim okręgu administracyjnym korporacja nie płaci podatków przez pierwsze 3 lata istnienia, co

KŁOPOTY Z ANGIELSKIM



JAK ZARABIAĆ PIENIĄDZE NA NIEZNAJOMOŚCI ANGIELSKIEGO?

Od tysięcy lat niektórzy ludzie zarabiali nie na pieniądze, ale na nieznajomości języków obcych. To byli tłumacze zawodowi. Do tego zawodu potrzebna jest niestety biegła znajomość jakiegoś obcego języka, tak samo jak u nas z angielskim.

Czy można w Kanadzie zarabiać nie na nieznajomości angielskiego, jeśli się samemu zna ten język na skromnym poziomie?

Powiedzmy w granicach znajomości 5000 słów? Dodajmy na poziomie niższym od wy-nagan egzaminacyjnych testu TOEFL czy MICHIGAN?

Zapewniam, że można, a kto nie wierzy, może to sprawdzić szybko poświęcając na sprawdzenie mniej niż godzinę czasu.

Żałujemy, że jesteś Czytelniku wysoko kwalifikowanym murarzem. Masz szansę szybkiego znalezienia zatrudnienia płatnego ponad 15 dolarów za godzinę, ale trzeba znać język angielski, żeby rozumieć wszelkie słowne, czy pisemne polecenia w pracy, trzeba w tym języku przejść bez tłumacza przez "interview". Jeśli nie znasz angielskiego, masz szansę w Toronto z językiem włoskim, ponieważ sporo przedsiębiorstw budowlanych prowadzi Włosi.

Inaczej przedstawia się sprawa bez znajomości angielskiego. Najczęściej zaoferują ci

Gdyby nie koszmar wymowy angielski byłby z głowy

Redaguje ALEKSANDER PIEKARSKI

5 do 6 dolarów za godzinę. Numery telefonów podawane są przez radio pani Kęsik, znaleźć można je również w ogłoszeniach w prasie polonijnej. Podobna sprawa ma się z malarzami, stolarzami, itp. Nie potępiam wcale sprytnych przedsiębiorców. Oni muszą z czegoś żyć i należy się im uznanie za siłę przebicia.

Żałujemy teraz Drogi Czytelniku, że nie jesteś ani murarzem, ani malarzem, ale znasz angielski podstawowy plus około setki słów fachowych. Zakładasz mały interes, małe przedsiębiorstwo, czy też jak tu się powszechnie przyjęło mówić i pisać, mały biznes (business).

Przy pewnej dozie sprytu wchodzisz na rynek pracy gładko, oferujesz niskie ceny za swoje usługi, bo masz niskie koszty prowadzenia przedsiębiorstwa. Klientów Ci nie brakuje, bo większość woli tanszego malarza czy murarza. Zresztą podałbym te zawody dla przykładu, ale dotyczy to również innych zawodów: radiotechników, mechaników i tak dalej. Zatrudniając nieznających angielskiego płacisz im mniej, wiedząc z góry, że te sieroty i tak nie pójdą do lepiej płacącego pracodawcy, bo przecież są niemowłami, ba, są głuchoniemi! Możesz sobie spokojnie strzyc swoje baranki z wełny. Dajesz im sprawiedliwie na jedzenie. Jak będą marznąć, mogą się ubrać gratisowo w Armii Żbawienia, czy w jakimś innym Domu Mody sprzed paru laty.

Powyższe praktyki znane są rodowitym z dziada pradziada Kanadyjczykom row-

niez. W prasie nie brak ogłoszeń o wolnych posadach dla niekwalifikowanych w dziedzinie odlewnictwa. Polega ta praca na ręcznym szlifowaniu odlewów żeliwnych. Nie zatrudnia się tu nigdy osoby ze znajomością angielskiego: praca ciężka i niezdrowa. Po co bulić 16 dol. za godzinę jak "głuchoniemy"? Wykona to za 6 dolarów plus dodatek za straty zdrowotne w wysokości 54 centy za godzinę. Biedulek bez angielskiego weźmie i to, może nie na dożywocie, ale parę miesięcy się pomoć, a po nim znajdzie się następnego bo nowi przybysze wartkim strumieniem wciąż napływają do Kanady pachnącej zywicą czy grzybicą. Nie trudno zgadnąć dlaczego wielu bardzo bogatych przedsiębiorców gorąco chwali politykę imigracyjną bez ograniczeń. Niejednemu przybyszowi marzy się stanowisko superintendenta w budynku z licznymi mieszkaniami do wynajęcia. Ma się zapewnić dach nad głową i stałą pensję. W tym zawodzie zdawałoby się niezbędną jest ponadpodstawowa znajomość angielskiego. Zdarza się jednak, że i w tym zawodzie pracodawca przymknie oko na bardzo słabą znajomość angielszczyzny - dlaczego? Jasne! Pracodawca szuka tanszego superintendenta. A nowo przybyły ze słabą angielszczyzną gorsze od poprzednika warunki przyjmie.

Zastrzegam się, że w niniejszym artykule nie chodziło mi o fotograficzne przedstawienie rzeczywistości. W lekkim felietonie uchodzą przejawskawienia, uchodzi karykatura zamiast portretu. Musimy się zgodzić wszyscy z tym, że kto mieszka w Kanadzie nie znając dostatecznie angielskiego, ten traci codziennie pewną sumę dolarów. Kto nie zna angielskiego, ten może przysparzać pracodawcy większy dochód! A więc porównanie do strzyżonych baranków było może złosliwe formalnie, ale merytorycznie trafne.

TELEGRAM
DO ZAINTERESOWANYCH

Adresy księgarni sprzedających kasety do nauki angielskiego oraz omówienie wartości poszczególnych pozycji znajdują Czytelnicy w 239 numerze Echa Tygodnia

NEW YORK - NEW YORK I ONI

Dokonczenie ze str. 8

Andrzej i Mateusz

Obaj plastycy z niewątpliwym dorobkiem krajowym. Andrzej z tzw. przebiegiem radzi sobie dobrze. Pracuje na dwu posadach. W biurze architektonicznym rano, a wieczorem sprząta. Mateusz mniej obrotowy utknął w galerii na Manhattanie. Maluje tam kopie znanych obrazów. Zarabia mało, ale pracy zmienić nie chce. Mówi, że boi się samotności, tu jest z ludźmi, których zna i mieszka razem z przyjaciółmi, ale zostac sam w 4-ch ścianach w tym wielkim mieście? Przenigdy!

Samotna czuje się tu również Teresa. Spogląda na zdjęcie wnuczki. Czeką na listy od corki i zięcia, liczy dni do powrotu. Pracuje u małżeństwa z dzieckiem. Są dla niej dobrzy. Bardzo dobrzy, ale to nie jej świat. Niczego nie rozumie, niczego nie chce. Nawet spacerować na Manhattan. Chce wracać.

ZAPOMNIEĆ

Wielu z nas nie nauczyło się życia na własny rachunek. Wielu z nas nie umie korzystać z wolności. Wychowani w totalitarnym systemie przybysy obciążeni pozornym opiekunstwem państwa. Wykastrowani z inicjatywy, samodzielności, odpowiedzialności. Zaczynają tu znaczyć uczyć się wszystkiego od nowa. Od podstaw, nie wstydzić się pozyczek, nie uciekać od ryzyka.

To wszystko nie jest łatwe, ani przyjemne. To również kamyczek do ogrodka polskich sporów, że tym którzy teraz przybyli znacznie łatwiej, niż starej emigracji, czy tym którzy za chlebem tu przybyli dawno, dawno temu, czy tym których zawierucha wojenna tu przygnała. Nie o to przecież chodzi. Wszystkie początki są trudne i wiadomo, że nie pierwsze pokolenie, a dopiero to następne korzystać będzie ze spokoju prawdziwie bezpiecznej egzystencji.

Corka Anny i jej wnuk, dzieci Janusza i Elżbiety będą żyły inaczej. Dzieci Kiri, a już na pewno jej wnuki pokochają New York i może również czarnych. Oni zostaną tu nad Hudsonem. A może gdzieś dalej, w myśl prastarego hasła "60 West Young Man".

Ptaki przelotne powrócą ze swymi ciężko uciążliwymi dolarami do swoich domów. Do owych kolejek, o których może już zapomnieli, do braku papieru toaletowego i zarówek i w ogóle wszystkiego. Powrócą do kraju, który jest piękny i który kocham nad życie, ale nie wiem co sprawiło, że gdy stałam w noc na Manhattanie w powodzi światła i nieprawdopodobnym ruchu poczułam się pierwszy raz w życiu obywatelką wolnego świata. Właśnie tu. Pokochałam New York.

KATARZYNA ZABINSKA

KONTA DZIENNE (DAILY INTEREST ACCOUNT)

Interesujące dla operujących pieniędzmi na bieżąco

- Procent kalkulowany dziennie
- Płacony z końcem miesiąca
- Korzystna stopa procentowa
- Dla emerytów w ramach programu 60+ o 0.5% wyższa stopa procentowa

PYTAJ O KONTA DZIENNE
WE WSZYSTKICH
ODDZIAŁACH

Credit Union
św. Stanisława
i św. Kazimierza



220 Roncesvalles Ave
tel. 537-2181
12 Denison Ave
tel. 863-0996
2987 Bloor St. W.
tel. 236-1225
4260 Cawthra Rd.
tel. 848-4303

KRAKUS SUPERSAM

Meat & Delicatessen

1570 Bloor Street West 534-2023

(Half Block west of Dundas St. W.)

ACROSS THE STREET FROM THE PARAMA LITHUANIAN CREDIT UNION

MON. WED. 8-6 THURSDAY 8-7 FRIDAY 8-6 SATURDAY 8-6

We produce over 100 kinds of Meat
Products by our Highly Qualified
European Butchers under the
supervision of the Owner (3rd generation in
the meat business)

- OUR SLOGAN "First Try Then Buy"
- REMEMBER "No Limit on Purchases"

SPECIALS VALID FROM MONDAY JULY 27 UNTIL SATURDAY AUGUST 1 1987

KIELBASA 3.29 lb. 1.30 OUR OWN PRODUCTION	BLACK FOREST HAMS 3.89 lb. 2.50 OUR OWN PRODUCTION	ROAST BEEF Ready to Eat 3.99 lb. 2.50 OUR OWN PRODUCTION	DEBRECZYNA SAUSAGE 2.49 lb. 1.20 OUR OWN PRODUCTION	SHOULDER HAM (BALERON) 2.99 lb. 1.20 OUR OWN PRODUCTION
FRESH BACK RIBS 2.89 lb. 1.50 ONTARIO PORK	ROAST BEEF AI • SIRLOIN TIP 2.99 lb. 1.00 ONTARIO FARMS	FRESH PORK SIDE RIBS 1.69 lb. 1.20 ONTARIO PORK	• T BONE • SIRLOIN or • ROUND STEAK 3.89 lb. 1.10 OUR OWN PRODUCTION	ROAST BEEF AI • INSIDE • OUTSIDE 2.99 lb. 1.00 ONTARIO FARMS
BEEF TRIPE Ready to Eat 1.89 lb. 2.00 OUR OWN PRODUCTION	FRIED BACON Ready to Eat 2.89 lb. 1.50 OUR OWN PRODUCTION	MEAT PATE HERB COGNAC 1.89 lb. 1.80 OUR OWN PRODUCTION	HUNTER'S DRY KIELBASA 3.99 lb. 1.50 OUR OWN PRODUCTION	CABBAGE ROLLS FROZEN 2.99 1 Container 4 Large Pieces OUR OWN PRODUCTION
HOMEMADE BIGOS 1.29 lb. 80c OUR OWN PRODUCTION	HOMEMADE PEROGI • Cheese & Veggies • Meat • Potatoes & Cheese • Sauerkraut with Mushrooms 2.79 Dozen 80c OUR OWN PRODUCTION	SALTED SMALTZ HERRINGS 1.19 Each 80c OUR OWN PRODUCTION	SAUERKRAUT IN WINE .99 706 ml. Tin 50c POLISH IMPORT	KRAKUS JAM • Raspberry • Marbled Cherry • Strawberry • Plum Butter • Black Currant .99 375 ml. Jar EUROPEAN IMPORT
28 g. - 80 g. KROKUS SOUP MIXES Red Borsch • White Borsch • Mushroom • Barley .79 Pkg. EUROPEAN IMPORT	INKA NATURAL INSTANT COFFEE 1.65 250 g. HALF PRICE EUROPEAN IMPORT	TOBLER CHOCOLATE Tax Included 80 g. Bar 1.19 80c EUROPEAN IMPORT	WEDEL BITTER MILK CHOCOLATE Tax Included 100 g. Pkg. .99 80c EUROPEAN IMPORT	MILK CHOCOLATE With Hazelnuts Tax Included 150 g. Bar 1.79 120c EUROPEAN IMPORT

SAVE 5%
on Purchase
\$20-\$50

This Coupon valid
MONDAY AUGUST 3 until
SATURDAY AUGUST 8 1987

clip & save

KRAKUS SUPERSAM
Meat and Delicatessen
1570 Bloor St. W. 534-2023
(1/2 block west of Dundas St. W.)

SAVE 10%
on Purchase
OVER \$50

Redaguje lek. med.
JADWIGA GORNICKA
specjalist. chor. wewnętrznych
Tel 532 - 9054



apteka natury

Książki z serii *Apteka Natury* do nabycia pod telefonem 532 - 9054.

MAJERANEK OGRODOWY

MAJERANEK OGRODOWY (*Origanum majorana L.*, *Majorana hortensis L.*) jest rośliną przyprawową. Towarzyszy człowiekowi od niepamiętnych czasów. U nas występuje w uprawie. Ma smak i zapach przyjemny, aromatyczny. Surowiec - ziele majeranku. Młode pędy majeranku zawierają dużo rutyny, kwas askorbinowy i karoten. Suszone ziele używane jest jako przyprawa korzenna do pieczenia, kielbas, sosów i zup.

WSKAZANIA LECZNICZE

Na użytek wewnętrzny

Astma, bezsenność, migreny, kurcze mimiczne, kurcze dróg oddechowych, kurcze trawienne (połykanie powietrza), lęki, obawy, nadmierna wrażliwość seksualna, neurastenia, niezrównowaga psychiczna, nieżyt żołądka i jelit, paraliz, zapalenie tętnic, zapalenie przewodów nosowych w niedrożności.

Na użytek zewnętrzny

Brak sił, nerwobole reumatyczne, nieżyt i wąłosc, ogólne osłabienie, wycienienie.

SPOSÓB UŻYCIA

Mase majerankowa do nosa Wprowadzana na waciku do nosa kilka razy dziennie lub na noc przy katarze przeziębieniowym, jak również przy bólach głowy spowodowanych zapaleniem zatok bocznych nosa, do smarowania miejsc stłuczonych i spuchniętych. Otarty z lodu majeranek uciera się po poł na poł ze smalcem, a następnego dnia przetapia i przez gęste płotno odciska się zielonkawą tłuszcz, do którego można dodać kroplę oleju majerankowego, sosnowego lub jałowcowego na 1 dkg masei.

Napar Pół łyżeczki ziela na pół szklanki wrzątku. Naciągać 10 minut. Popijać 2-3 razy dziennie przy przeziębieniach, zaflegmieniu płuc, kolce jelitowej, braku apetytu i przy każdym objawie niestrawności.

Napar Ziele majeranku, ziele krwawnika, ziele tyśiącznika, kłącze tataraku i koper po 10,0, ziele szanty 40,0. Popijać przy nadkwasocie.

Ziele majeranku jako składnik mieszanki wiatropędnej dla dzieci wraz z rumiankiem, mięta, babka zwyczajna, korzeniem lubczyka, koprem ogrodowym, hyzopem lekarskim i zielem lebiodki.

Samo wacanie naparu z majeranku przeciwdziała katarowi. W przypadku mocniejszego kataru wciągnąć mocno napar do nosa.

Olejek majerankowy Stosować 3-4 krople, 2-3 razy dziennie z miodem. Olejek z majeranku o stężeniu 0,4 proc. niszczy zarazki grzybicze.

Wyciąg wodny, 5-20 g dziennie można stosować dodatkowo z innymi lekami przeciwskurczowymi.

Wyciąg wodny majeranku 50 g, kozłka lekarskiego 25 g i sałaty głowiastej 25 g, popijać 1-3 łyżeczki przed snem na bezsenność i lęki.

Olejek przeciwskurczowy Olejek z majeranku 50 kropli, cukier 25 g i laktoza 25 g, stosować 1 łyżeczkę z naparem przed snem. Napar z majeranku słodzonego wpływa korzystnie na jakość głosu u śpiewaków.

Nalewka z arniki 300 kropli i wyciąg wodny z majeranku 100 ml. Stosować 1 łyżeczkę 2 razy dziennie na artretyzm.

Majeranek zmielony z kminkiem dodawać do grochu, kapusty, wieprzowiny.

HI TOP PHOTO LABORATORY

Zdjęcia paszportowe europejskich i kanadyjskich standardów

TEL 252 - 9934

30 43 Lakeshore Blvd.

FOTO STUDIO BARBARA

TEL. 279 - 5144

3590 Kaneff Cress Apt. 508

ZAPRASZA

Wszystkie panienki, panie i panów pragnących zrobić sobie niepowtarzalne portfolio. Wybór najlepszych ujęć z 80 kl. Czas zdjęć 3-6 godz. dla modela.

Art. makijaż plus fryzura gratis. Możliwość dobrania garderoby (wiecz, sport). Zdjęcia do ramek ogłoszeniowych, każdy format, (gazety, foldery np. Real Estate), kolor, białe-czarne. Ceny najniższe.



Piękna Polka

Na codzien dziecko, dwunastoletnia uczennica szkoły podstawowej. Od święta modelka Foto Studio BARBARA. Absolwentka kursu dla modelek. Basia z Oshawy marzy o tym, żeby zostać w przyszłości projektantką mody i oczywiście dziewczyną roku Echa Tygodnia. Konkurs trwa. Piękne Polki w różnych wiekach prosimy by zgłaszały się do FOTO STUDIO BARBARA, tel. 279-5144.



30 lipca - 5 sierpnia **HOROSKOP**

BARAN
Tydzień wyjątkowo obfity w wydarzenia. Nieśluszenie nie przysługujesz wagi do jednego z nich. Takie bagatelizowanie może zakończyć się przykrą niespodzianką. Pamiętaj, że obecna Twoja sytuacja zmienia się diametralnie i Twoje działania musisz dostosować do rzeczywistości. Znak sympatyczny: Waga unikaj Strzelca. Dzień miły: poniedziałek, liczba szczęśliwa 5.

BYK
Uważaj, istnieją możliwości poważnej wpadki. Kolejne Twoje konto nie jest czyste. Działaj więc szczególnie ostrożnie. Zabiegi dadzą wreszcie efekty, ale na krótką metę. Musisz prawie od początku wrócić do sprawy. Wykazujesz ostatnio skłonności do zbyt technicznego gadulstwa. Znak pozytywny: Ryby unikaj Koziorożca. Dzień miły: środa, liczba szczęśliwa 4.

BLIZNIĘTA
Napięcia osobiste nadspodziewanie rozładują się. Zdasz sobie wreszcie jednak sprawę, że nie będzie to po raz kolejny. Twoja zasługa, ale raczej rozsądek drugiej strony. W kręgu spraw zawodowych sporo zamieszania i reorganizacji. Wyrazna poprawa samo-poczucia, w czym znaczna zasługa poprawy w finansach. Znak miły: Rak unikaj Ryb. Dzień wtorek, liczba 3.

RAK
Nieporozumienia najlepiej wyjaśnić zaraz na początku, aby przebieg wszelkich plotek zdecydowanie się wyciszył. Nie staraj się wszystkiego robić sam. Po co utrudniać sobie życie? Wiadomość bardzo radosna, to jest to, na co czekałeś. Nie zawadzi więcej gospodarności. Znak przychylny: Lew unikaj Bliźniąt. Dzień czwartek, liczba 6.

LEW
Twój gest zostanie źle zrozumiany, stąd różne pretensje pod Twoim adresem. Nie przejmuj się tym, ale na przyszłość przemyśl pociągnięcia, które przynoszą skutki odwrotne od zamierzonych. Znak sprzyjający: Koziorożec unikaj Bliźniąt. Dzień sympatyczny: poniedziałek, liczba szczęśliwa 3.

PANNA
Przebieg wypadków bardzo poprawi Twoje samopoczucie. Nie zwalniaj Cię to oczywiście od trzymania ręki na pulsie. Kłopoty finansowe mają się ku końcowi, nie podziwiany dopływ gotówki rozwiąże Ci wiele problemów. Jeszcze trochę cierpliwości, w bardzo ważnej dla Ciebie sprawie. Znak ciepły: Wodnik unikaj Barana. Dzień przyjemny: sobota, liczba szczęśliwa 9.

VAGA
Twoja mobilizacja da efekty i sporo okazji do zadowolenia. Byle tak dalej. Nie wracaj do starych i nieaktualnych spraw. Ich odgrzewanie niczego nie da. W swoich staraniach o łobocie sympatię pewnej osoby stajesz bliskim sukcesu. Znak sympatyczny: Byk unikaj Strzelca. Dzień miły: wtorek, liczba szczęśliwa 2.

SCORPIO
Dobra satysfakcja w ciągu spraw zawodowych. Okazuje się, że jak się pisało, to stać Cię na bardzo wiele.

Tylko ze wygodnictwa i lenistwa często Ci przeszkadzają w takich przedsięwzięciach. Wiadomość bardzo pomysłowa, wszystko wskazuje na szczęśliwy finał Twoich zabiegów. Znak ważny: Waga unikaj Ryb. Dzień miły: środa, liczba szczęśliwa 7.

STRZELEC
Zastanów się, czy po dołach wszystkim obowiązkom. Do propozycji podchodź poważnie, nie doceniaj jej walorów. Rozmowa denerwująca, ale sama wywołałaś wilka z lasu. Serce perypetów bez większych następstw, musisz jednak na coś się zdecydować. Nie możesz stwarzać na dzień. Znak bliski: Panna unikaj Strzelca. Dzień miły: nie, dzień liczba szczęśliwa 6.

KOZIOROŻEC
Skłonności do przesady nie ułatwiają Ci ani życia, ani zadania. Kolorowanie powoduje ze znajomymi zaczynają Cię traktować w sposób mało poważny. I trudno będzie zmienić Ci te opinie. Nie trapij się różnymi podejrzeniami. Musisz

przysłać racje drugiej osobie. Znak miły: Bliźnięta unikaj Panny. Dzień ważny: czwartek, liczba szczęśliwa 2.

WODNIK

Postaraj się opanować hustawkę nas trojów. Rozwój wydarzeń przyczyni się zresztą do wyrównania samopoczucia. Wreszcie poczujesz się usatysfakcjonowany. Pomyśl wreszcie o wyjeździe. Znak na którym możesz polegać: Waga unikaj sporów z Bykiem. Dzień pozostający w pamięci: czwartek, liczba szczęśliwa 5.

RYBY
Załatwisz wiele ważnych spraw. Poza tym dojdiesz wreszcie do równowagi. Upieraj się przy swoim, nie ustępuj za często. Twoje przewidywania okazały się trafne. Bądź przy tym cierpliwy. Czas jest Twoim wielkim sprzymierzeńcem. Nadwrażliwość utrudnia Ci życie. Znak miły: Waga unikaj Wodnika. Dzień miły: sobota, liczba szczęśliwa 8.

**Krzyżówka
własna
wyolbrzymiona****Poziomo**

- 1 Deszczowa pogoda
- 4 Krotkodystansowiec
- 10 Czyny czary
- 11 Oblicze
- 12 Sklepienie głowy
- 13 Wędrujący wycieczkowiec
- 14 Pomost komunikacyjny
- 16 Chłopczyk pędrak
- 19 Tafla szklana
- 21 Brak zaufania
- 25 Ciało niebieskie
- 26 Sądy boże w średniowiecznym procesie
- 28 Krasomowca
- 29 Przyswajanie substancji pokarmowych
- 30 Nieprawda
- 31 Pakunek

Pionowo

- 1 Wielbiciel wyznawca
- 2 Największa rzeka Francji
- 3 Do pieczenia lub do prania
- 5 Kara za grzech
- 6 Dział medycyny zajmujący się chorobami wewnątrznymi

- 7 Row ciągiły łączący okopy, schrony i inne stanowiska obronne
- 8 Podział wewnętrzny stronnictwa
- 9 Ptasię legowisko
- 15 Płoch, niefrasobliwa dziewczyna
- 17 Pracownik browaru
- 18 Skład magazynu towarów
- 20 Ogromna, pusta przestrzeń
- 22 Na przykład salami
- 23 Roślina warzywna
- 24 Kaucja
- 27 Samosąd wzburzonego tłumu

**Rozwiązanie krzyżówki
z zimnym deserem
w następnym numerze****GDZIE SIĘ ECHO ROZERWAĆ
ZAMIERZA, CZEGO I PAŃSTWU
ZYCZY****MUZYKA**

● 31 lipca w "Club Z" - 11A St. Joseph St. potanczyć będzie można muzyki reggae i calypso. Trwająca w klubie impreza jest jedną z wielu urządzonych z okazji trwającego w Toronto tygodnia Caribany.

● Od 27 lipca do 1 sierpnia z tej samej okazji w klubie "Blue Note" - 128 Pears Ave. trwać będą "Noce karaibskie" - "Caribbean Night". W celu rezerwacji dzwonić 921-6034.

● 30 i 31 lipca oraz 1 sierpnia w O'Keefe Centre odbędą się koncerty znanego piosenkarza Toma Jonesa. Bilety w cenie 25 50 - 30 50.

FILM

● 30-go lipca w kinie Kingsway - 3030 Bloor St. W. o godz. 7 00 wyświetlony będzie film zmarłego niedawno reżysera - Andreja Tarkowskiego - "The Sacrifice".

● Na ekrany kin wchodzi film z udziałem Michael'a Caine'a - "The Whistle Blower".

**INNE
ATRAKCJE**

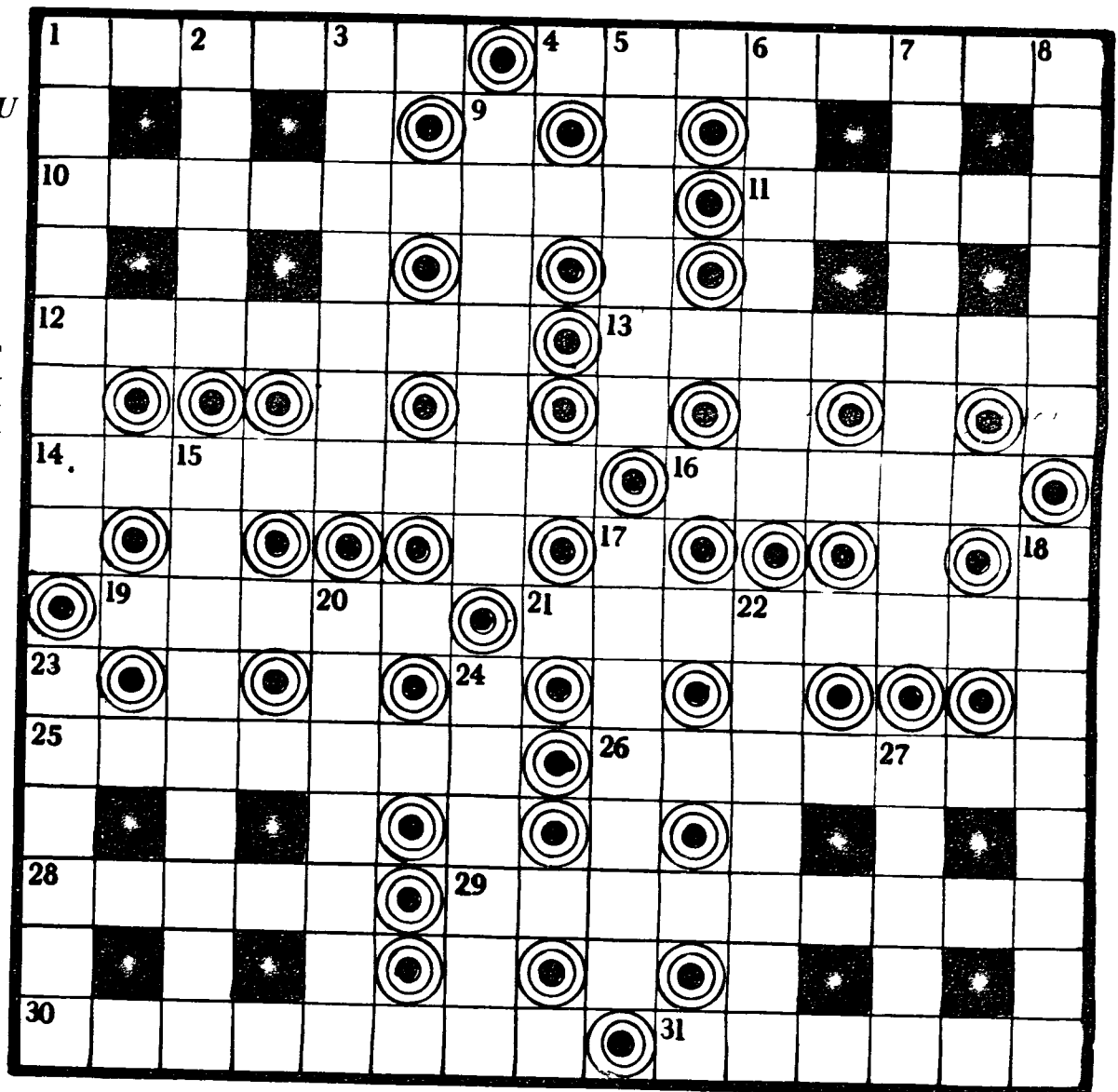
● Od 31 lipca do 30 sierpnia w York Quay Gallery - 235 Queens Quay W. trwać będzie wystawa najbardziej dziwnych i niecodziennych zbiorów i kolekcji - pod hasłem "Magnified Obsessions". Wstęp wolny.

● W klubie "The Copa" - Yorkville i Yonge 30 lipca spotykają się wielbiciele i kibice torontonskiego zespołu basseballowego - Blue Jays.

● 30 lipca w klubie "Chatters" - 3166 Lakeshore Blvd. W. odbędzie się "Fitness Night". Zjawic się należy w stroju do aerobiku. Przewidziano wiele konkursów z nagrodami. Wstęp wolny.

● North York Arts Council urządza doroczny konkurs filmów amatorskich. Zainteresowani dzwonić powinni pod numer 225-4486.

● 29-go lipca The Shiatsu School of Canada organizuje dyskusję i pokaz japońskiego masażu. 547 A College Str. Wstęp wolny. Początek prezentacji o godz. 6 30.

**KALENDARZ
ECHA TYGODNIA****30 lipca - czwartek**

Wschód Słońca 06 10 Zachód Słońca 20 22
Wschód Księżycy 10 42 Zachód Księżycy 22 52

Imieniny obchodzą: Jolita, Ludmiła i Piotr

31 lipca - piątek

Wschód Słońca 06 11 Zachód Słońca 20 21
Wschód Księżycy 11 43 Zachód Księżycy 23 15

Imieniny obchodzą: Ignacy i Lubomir

1 sierpnia - sobota

Wschód Słońca 06 12 Zachód Słońca 20 20
Wschód Księżycy 12 46 Zachód Księżycy 23 41

Imieniny obchodzą: Nadzeya, Justyn i Piotr

2 sierpnia - niedziela

Wschód Słońca 06 13 Zachód Słońca 20 18
Wschód Księżycy 13 53 Zachód Księżycy -

Imieniny obchodzą: Maria, Euzebiusz i Gustaw

1755 Urodził się Jan Henryk Dąbrowski, generał, twórca Legionów Polskich we Włoszech (zm. w 1818)

1945 Podpisanie przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Związek Radziecki Układu Poczdamskiego

1945 Zmarł Pietro Mascagni, włoski kompozytor operowy (ur. w 1863 r.)

3 sierpnia - poniedziałek

Wschód Słońca 06 14 Zachód Słońca 20 17
Wschód Księżycy 15 03 Zachód Księżycy 00 11

Imieniny obchodzą: Lidia, Augustyn, Nikodem i Stefan

4 sierpnia - wtorek

Wschód Słońca 06 15 Zachód Słońca 20 16
Wschód Księżycy 16 16 Zachód Księżycy 00 48

Imieniny obchodzą: Dominik, Jan, Protazy

1850 Zmarł Ignacy Pradzyński, generał, wybitny strateg, uczestnik kampanii na poleonich, szef sztabu głównego w Powstaniu Listopadowym, opracował projekt i budował Kanał Augustowski (ur. w 1792 r.)

5 sierpnia - środa

Wschód Słońca 06 16 Zachód Słońca 20 15
Wschód Księżycy 17 28 Zachód Księżycy 01 36

Imieniny obchodzą: Maria i Oswald

1850 Urodził się Guy de Maupassant, pisarz francuski, jeden z głównych przedstawicieli naturalizmu (zm. w 1893 r.)
1895 - Zmarł Fryderyk Engels, niemiecki myśliciel i działacz rewolucyjny, współtwórca socjalizmu

OGŁOSZENIA
O PRACY

Wszystkie ogłoszenia osob oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie. Ostateczny termin - poniedziałek, godz 3 00 po południu

POTRZEBNI cieśle murarze i pomocnicy. Scarborough Tel 286-3820

POTRZEBNA kulturalna pani do prowadzenia gospodarstwa dla dwóch osób. Doskonałe warunki świetna plaża znajomość ang konieczna Tel 487 7897. Proszę dzwonić po 8 wiecz

POTRZEBNA od zaraz dziewczyna ze znajomością angielskiego do pracy w sklepie 100 mil na północ od Toronto. Wynagrodzenie plus mieszkanie i utrzymanie do uzgodnienia Tel (705) 756-1660

ZATRUDNIĘ sprzedawców hot-dog. Znajomość języka angielskiego wymagana. Tel 763-0882

POTRZEBNI kierowcy z prawem jazdy kategorii A. Tel 259-8950

BARDZO dobre zarobki gwarantowane atrakcyjne wakacje dowolny czas pracy w częściowych lub pełnym wymiarze godzin. Lode Star Vacation Network. Tel 631 0914

POTRZEBUJEMY KIEROWCOW I KUCHARZÓW DO PIZZY. Mówimy po polsku Toronto tel 691 9969 po 4 po poł albo przed 4-tą 232 2237

POTRZEBNY INŻYNIER LUB TECHNIK BUDOWLANY. Toronto, tel 235-0803

PRZYJMĘ ludzi do pracy przy podłogach drewnianych wymagane prawo jazdy kanadyjskie. Dzwonić po 8 wiecz. Tel 247 3110

POTRZEBNE osoby robiące na drutach. Tel 323-9917 11-4 po poł

BIZNESOWE możliwości w resecie wy poczynkowym 3100 w pierwszym miesiącu. Niewielka inwestycja. Tel 232-0302

POTRZEBNA ekspedientka do Donut Shop na rano. Okolica York i Sheppard. Dobra pensja. Proszę Jolę. Tel 226-2728

OKAZJA! Możliwość bardzo dobrego zarobku. Kompletnie przeszkolenie i pomoc firmy. Gwarancja osiągnięcia sukcesu. Dowolny czas pracy. Lode Star Vacation Network. Tel 239-5744

POSZUKUJEMY młodych energicznych ludzi do pracy przy sprzedaży hot dogs. Praca stała lub na weekendy. Tel 532 3010

POTRZEBNA pani do opieki nad dziećmi znająca język ukraiński. Mieszkanie i jeżenie. Tel 624-4411. Praca 624-0092. dom

LEKARKA poszukuje opiekunki do 4-miesięcznego dziecka z zamieszkaniem na miejscu lub dochodząca. Tel 447-6513

POTRZEBNI murarze. Tel 232-1656

DOJRZAŁA energiczna odpowiedzialna kobieta podejmie się tłumaczeń lub opieki nad dzieckiem starszą osobą pracy w sklepie sprzątania. Zna b dobrze rosyjski trochę angielski. Toronto. Tel 238 8879

KOBIETA w średnim wieku szuka jakiegokolwiek pracy. Tel 259-5592

MŁODA kobieta szuka pracy może być przy dzieciach lub sprzątanie. Tel 259-6159

EWA szuka pracy przy bawieniu dzieci lub sprzątaniu pomieszczeń. Tel 243-0638

PRZYJMĘ sycie posieli u siebie w domu. Toronto tel 239-0176

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Toronto tel 423-1816. Proszę Małgorzatę

UCZCIWY solidny szuka pracy na soboty ewentualnie popołudnia. Tel 763-5628

19-letni po ukończeniu zasadniczej szkoły wodowej szkoły elektrycznej poszukuje pracy jako pomocnik elektryka. Tel 766-5357

MŁODA energiczna z pobytem stałym w Kanadzie podejmie każdą pracę. Dzwonić wiecz. 531-4026

DZIEWCZYNA kaligraf szuka pracy w swoim zawodzie lub innej wymagającej zdolności artystycznych. Tel 241 7517

MŁODA Polka przybyła niedawno poszukuje pracy. Tel 897 2058

PRACOWNICA niepaląca kobieta nowo przybyła szuka pracy. Tel 272 3482

MURARZ z Polski podejmie jakiegokolwiek pracę. Tel 272 3482

MŁODY uczciwy mężczyzna podejmie pracę. Tel 272 3482

MAŁŻENSTWO podejmie pracę w rolnictwie lub przy hodowli zwierząt. Ottawa (613) 233 1283

OSOBY które były zatrudnione podobnie jak ja przy remoncie Palace Motel przy 2038 Lakeshore Blvd przez Danutę Ruczyńska proszone są o kontakt na tel 251-4258. Proszę Krzysztofa

MATKA 10-miesięcznej dziewczynki zaopiekuje się dzieckiem powyżej 2 lat. Okolice Jane Sheppard. Tel 633-4227

MŁODZY energiczni mężczyźni i kobiety szukają pracy. Toronto Tel 238-3192

DZIEWCZYNA kaligraf szuka pracy w swoim zawodzie lub innej wymagającej zdolności artystycznych. Tel 241 7517

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Okolice Rexdale i Etobicoke. Tel 241 3769

DOSWIADCZONA opieka nad dzieckiem. Pracownica kobiety przyjmie pracę każdego rodzaju. Zna rosyjski i trochę angielski. Toronto 251 8438

KRESLARZ architektury szuka pracy. Tel 531 2830

MŁODA kobieta przyjeżdżna szuka pracy. Chętnie przyjmie sprzątanie. Tel 920-0662

NOWO przybyły poszukuje pracy. Tel 537 7981

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej 2 lat u siebie w domu. Jane i Lawrence. Tel 247-4275

Kierowca kat A poszukuje pracy. Proszę telefonować przez collect (514) 486-9971

MŁODA nowo przybyła energiczna kobieta szuka pracy. Proszę Zinke w g 10-3. Tel 745-6330

MALARZ z dużą praktyką kanadyjską przyjmie prace malarskie na weekendy. Tel 259 7956 po 6 wiecz

SPRZEDAZ

SPRZEDAM samochód Lada 82 rocznik, dobrze utrzymany, zasilany propanem, tani w eksploatacji. Cena 990 dolarów. Tel 283-5180

SPRZEDAM samochód w bardzo dobrym stanie. Nowe opony. Tel 633-6848

BMW 528i, 81 rok, 6 cyl 77 tys km w doskonałym stanie - sprzedam, \$ 10 000. Tel 239-5691

SPRZEDAM 2 sypialniowy apartament bezpośrednio nad jeziorem prywatna plaża. Cena 97 tys. Tel 266-9365

1979 Chevette 108 000 km bez korozji. Certyfikat 1200 dolarów. Tel 275-8627

ZBIERANIE mała dla swoich potrzeb. Po informacji proszę dzwonić 255-8260

Międzynarodowe Biuro
Matrimonialne
SUNSHINE

PANIE I PANOWIE! Posiadamy ponad 300 ofert pan i panów głównie z Polski również z Kanady USA i Europy. Piszcie do nas po najnowszy Fotokatalog 1987 oraz informator załączając \$ 5. P O Box 11 Station D. Scarborough Ontario Canada M1R 4Y7



DRAPES

PRZYJMujemy ZAMOWIENIA INDYWIDUALNE I DO SKLEPOW
TEL 751-9360 i 625-3539

- Dekoracje wnętrz
- Firanki i zasłony okienne
- Poduszki i pokrycia dekoracyjne
- Bielizna pościelowa

P R A C A

Potrzebna doświadczona kucharka ze stałym pobytem do dużej kafeterii, w północnej Mississauga od poniedziałku do piątku, od 6 rano do 2 po poł. Dobre wynagrodzenie.
TEL.: 253 - 0224 lub 255 - 4950 (po 4-tej)

MIESZKANIA

WYNAJME dom 4 sypialniowy w Mississauga, z salonem jadalnią pokojem rekreacyjnym, w cichej ulicy, z dobrą komunikacją. Tel 238 0447

KULTURALNA pani poszukuje pokoju w zamian za pomoc w prowadzeniu domu. Tel 766-3774

Toronto pokoje do wynajęcia. Okolica Roncesvalles. Tel 247 4437 albo 845-1601

Ext 809, proszę Boba

POKOJ z balkonem na 1 piętrze, wspólna łazienka i kuchnia oraz pokój, kuchnia i łazienka w basemenie, osobne wejście. Również b ładne i czyste, lokalizacja w Śródmieściu. Do wynajęcia dla spokojnych i kulturalnych osób. Tel 534-4367

POKOJ do wynajęcia w centrum Mississauga, tel 897-3542

WYNAJME pokój nieumeblowany osobie niepalącej w centrum Mississauga. Tel 275-4759

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia blisko jeziora w Etobicoke. Tel 259-0708

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania 1 lub 2 pokojowego. Plac rząd. Tel 532 9437

LUKSUSOWY pokój do wynajęcia. Klimatyzacja, kabel TV, wszędzie blisko centrum Mississauga, \$ 310 miesięcznie. Tel 531-8786 lub 273 7352 po 6 po południu

DOMKI LETNISKOWE z wygodami do wynajęcia. Piaseczyska plaża. 613 332 3435

NIEPALĄCA pani poszukuje pokoju. Tel 625-4989

WDOWA na pensji własny dom. Pozna starszego pana. Cel małżeństwo. P O Box 5342 Station A, Toronto Ont

USTABILIZOWANA i niezależna pani (35) z trójką dzieci pozna niepalącego pana z poczuciem humoru lubiącego taniec film, teatr, obiady przy świecach i Burger King. Listy po polsku lub angielsku z fotografią, Box 77, na adres Echo Tygodnia

POLKA wdowa lat 51, samotna, wzrost średni, dosyć ładna, usposobienia pogodnego, bez nałogów, pozna kulturalnego pana, cel towarzysko-matrimonialny. Oferty kierować na adres "Echo Tygodnia"

59 letnia pani, z wyższym wykształceniem, mówiąca płynnie po francusku i trochę po angielsku, uczuciowa, kulturalna, wesoła, pozna pana o podobnych walorach. Tel 625 5235, Joanna

DZIEWCZYNO! Masz problem jak spędzić wolny czas lub weekend? Napisz razem coś wymyślimy! Na listy zaadresowane dla W P - 174 Maria St., Toronto, M6P 1N4, Ont - odpowie Polak, lat 30, 170 cm wzrostu

PANNA, lat 27, wzrostu średniego, przebywająca na wycieczce u rodziny, chciałaby poznać kawalera do lat 35-ciu bez nałogów, znającego dobrze język polski, cel matrimonialny. Listy po polsku z fotografią proszę kierować na adres Echo Tygodnia

GRAZYNA

KAWALER, lat 37, obywatelstwo polsko-kanadyjskie, pragnąłby poznać pannę polskiego pochodzenia do lat 30-stu, łagodnego usposobienia, cel towarzysko matrimonialny. Oferty z fotografią kierować na adres Echo Tygodnia

U W A G A
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE TORONTO CREDIT UNION LTD
2150 BLOOR ST W
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL 762-9523

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Konta depozytowe 5 1/4 % rocznie
Specjalne konta depozytowe 4 3/4 % rocznie
(minimalny depozyt \$5,000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)

3-miesięczne certyfikaty 6 1/2 % rocznie
6-miesięczne certyfikaty 6 3/4 % rocznie
1-rocne certyfikaty 7 3/4 % rocznie
1-rocne certyfikaty 8 1/4 % rocznie
(sumy ponad 100 tys. dol.)

3-letnie certyfikaty 8 % rocznie
3-letnie non-redeemable 9 % rocznie
RRSP 8 % rocznie
Pozyczki personalne 13 3/4 % rocznie
Pozyczki hipoteczne 11 1/4 % rocznie
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

Line of credit 14 1/2 % rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

ATRAKCYJNA DLA WYJEZDZAJĄCYCH SAMOLOTAMI CZARTEROWYMI LOTY DO POLSKI SPECJALNA NISKA CENA PRZELOTU I WYCIECZKI DLA ODLATUJĄCYCH W DNIU 03 LIPCA
TANIA WYCIECZKA DO GRECJI
REZERWACJE TYLKO DO DNIA 30 MAJA 1987

Cena przelotu Toronto-Warszawa-Toronto i wycieczki - jedynie \$ 1,380 00 CAD
Cena wycieczki i przelotu Warszawa-Ateny-Włocławek - jedynie \$ 718 00 CAD

PROGRAM WYCIECZKI I REZERWACJE OTRZYMAC MOŻNA W

EMPERESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 Roncesvalles Ave • Toronto, Ontario M6R 2L5
TEL (416) 536-3554/6991

UWAGA Uczestnicy wycieczki do Polski zwolnieni będą z obowiązującej wymiany dewiz

Uwaga!

TRANS CANADA CREDIT JEWELLER

Właściciel STANISŁAW STEFANOWSKI
Najnowsze modele zegarków Bulova 70% zniżki
Wyroby ze złota już od \$ 20 za gram
25 - 50% zniżki cen na wyroby ze złota
WSZELKIE REPERACJE ZEGARKÓW I BIZUTERII
Uprzejma i sprawna obsługa
1554 Bloor St W., Toronto, Ontario
TEL (416) 535-7802

COMPUTER DISTRIBUTING
121 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2K9
TFL (416) 531-8786

Letni "special" 10 DS/DD dyski \$8 -

- Specjalizujemy się w komputerach IBM PC XT i AT oraz klonach
- Serwis naprawczy komputerów IBM PC XT i AT oraz Commodore. Jednorazowe naprawy lub długoterminowe kontrakty

WHITE EAGLE VIDEO RECORDING SERVICE OFFANY

VIDEOTAPING UNTIL JUNE 30

- Television Commercial Videotaping
- Weddings • Christenings
- Birthdays • Any special occasions

Taping done within 100 km radius of K W
1-519-748-2093

50%

dermaton

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pełnienie twarzy i ciała
- Usuwanie zbędnych włosów
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wzrosty prawnie zatwierdzone

2198 Bloor St W
TFL 766 1867

KLARA MAGILL
113 Roncesvalles Ave
TORONTO Ont M6R 2K9
Bus tel 537 6450

BIURO MIĘDZYNARODOWE SAMOTNYCH

Samotność jest przykra. Pozwólcie Panie i Panowie abymy mogli być waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia

POSIADAMY

ponad 1000 ofert pięknych pan zamieszkałych w Polsce, częściowo w Kanadzie, Europie. Wydajemy foto-albumy i dane co 3-miesiące

EWA PAL, Box 306 Post
Cogitlam, B C V3C 4K6

RODACY,
szansa poznania kogoś bliskiego. Posiadamy adresy z wielu krajów. Wszelkie informacje - TYLKO \$2 - "RAZEM"

BOX 1021, SUCC "C"
MONTREAL H2L 4V3

TYLKO \$ 4.58 tygodniowo przez 12 tygodni za ogłoszenie tej wielkości w Echu Tygodnia	Adwokat Specjalista w sprawach kryminalnych KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI 99 Charles St. East TORONTO, Ont M4Y 1V2 TEL 964-1717 Res 537-8842	DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWINSKI D T z 25 letnim doświadczeniem 404 A Roncesvalles Ave TORONTO (obok kina Revue) TEL 531-8545	Dr V T BLOK GŁOWCZYŃSKA M A, O D OPTOMETRYSTKA 2391 A Bloor St W (Jane Subway) TEL 766-5580	HUMBERVIEW INSURANCE 337 Roncesvalles Ave Toronto TEL 531-4647 Ubezpieczenia chorobowe dla odwiedzających Kanadę
INTERNATIONAL VIDEO SERVICE oferuje oblige video w systemie amery- kan kim na terenie Polski ■ Nagrywanie wszelkiego rodzaju spotkan i uroczysc odcitp od 495 ■ Odtwarzanie video kaset we wskazanych miejscach w kraju od 295 ■ Swiateczne video listy i zyczenia jedno i dwa strone oraz wszelkie inne zlecenia Informacje 416 769-4366 24 godz OBSŁUGUJEMY CAŁĄ KANADĘ I USA VIS MASTER CHARGE	LESŁAW SOSNOWSKI Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski) Bachelor Of Law (University of Ottawa) ADWOKAT - NOTARIUSZ 1419 Carling Ave Suite 2 Hampton Park Plaza OTTAWA, ONT K1Z 7L6 TEL (613) 722-0159	DENTURE THERAPY CLINIC JAN M WISNIEWSKI D T Pierwsza Polska Protezownia Dentystyczna 2337 Dundas St W, Toronto (Bloor Dundas Square Bldg) TEL (416) 533 8811 M6R 1X6	DENTYSTYCZNE PROTEZY URSULA BAUMAN D T 4 WILLOW AVE TORONTO (Hwy 401 & WESTON RD) przyjmuję codziennie w soboty WIZYTY DONOWE TEL (416) 245-7168	CHESTER'S INCOME TAX SERVICE CZESŁAW KEPA Tel 238-0447 Income Tax Konsultant, Członek Kanadyjskiej Federacji Income Tax Konsultantów, w y k o n u j e rozliczenia podatkowe w Twoim domu
UREK PHOTOGRAPHY PORTRAIT SLUB REPORTAGE TEL (416) 244 8903 POLECAM RÓWNIEMIEŻ POLSKIE KARTY Z ZYCZENIAMI NA RÓŻNE OKAZJE DONABYCIA ● Wale a Meat Deli Kitchener ● Pharmakon Pharmacy 313 Roncevalles Ave ● Solaris Pharmacy 149 Roncevalles Ave ● Winnipeg Cracovia Trading Co ● Montreal Polska tel (514) 489-0396 JERZY PAWLAK	TŁUMACZENIA Am. hiszp. franc. hisz. Akt. notarialny hisz. Zap. zezn. i innych dokument na polski i angielski Lecy. urzędowe i prywatne po polski i angielski Zezn. i inne urzęd. i aplik. n. Tłum. zezn. z polski na franc. i hisz. i odwrotnie. Księgi i biurowe. Księgi i inne. Dziękuję za uwagi i listy. HABDANK COMMUNICATIONS TEL 588 0667	DIVORCE AID ROZWOD BEZ ADWOKATÓW 295 dol dla małżeństwa bezdzietnego 360 dol z dziećmi Informacje 226-0335 KAROL BELDOWSKI	Dr BOGDAN PIETRASZEK rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny FAMILY DOCTOR w gabinecie przy 190 FERN AVENUE naprzeciwko Credit Union TEL 532 4317 Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18 sobota 10-13 ODBYWA TEL WIZYTY DONOWE	ELŻBIETA KOROLEW reprezentująca MUTUAL OF OMAHA oferuje Państwu ubezpieczenia na życie, zarobkow, w razie choroby lub wypadku oraz bardzo atrakcyjny fundusz emerytalny Tel biuro 461-3833, dom 261-2056
POLSKA KSIĘGARNIA WYSŁKOWA POSIADA słowniki francuskie angielskie techniczne i inne książki do nauki języków kuli- narne młodzieżowe bajki re- ligijne karty świąteczne MONTREAL P O P Box 647 NDG H4A 3R1 Canada TEL (514) 489-0396	ENGINEERING & INDUSTRIAL MAINTENANCE ● instalacje elektryczne ● podłączenia, naprawy urzą- dzeń elektrycznych i elektro- nicznych Residential, Commercial and Industrial CAŁY TYDZIEŃ TEL 225-7226 Solidnie, tanio i sprawnie JERZY	Małgorzata SKOWRONSKA-BINEK członek izby adwokackiej w Ontario i Quebec rozpocząła praktykę prywatną w kwietniu 1987 101 Frederick St Suite 911 KITCHENER, ONT N2H 6R2 TEL (519) 744-3570 Porady i korespondencja w języku polskim angielskim i francuskim	DR WALDEMAR KOZERAWSKI ma przyjemność ogłosić otwarcie swojego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102 TEL 532 6837 oraz 45 Overlea Boulevard suite B-9 TEL 425 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital	ACCOUNTING AND INCOME TAX SERVICES ANDRZEJ SIKORSKI Tanie i dokładne wypełnianie zeznań podatkowych, również w Twoim domu. Bezpłatne porady. Prowadzenie ksiąg rachunkowych dla małych firm TEL 298-4757
NAUKA GRY NA FORTEPIANIE ● Absolwentka Akademii Muzycznej ● Wyszła z wykształcenia pedagogiczne ● Wieloletnia praktyka w Polsce i w Anglii Leczy i uczy od pierwszych kroków i zaawans- owanych. Również w Twoim domu MAŁGORZATA OLEKSY TEL 244-7697 DAJ SZANSĘ SWOJEMU DZIECKU ROZWINIĘĆ JEGO TALENT MUZYCZNY	L B CONSTRUCTION Construction renovations roofing - carpenters painting parquet aluminum siding LES BARWINSKI TEL 638-1022 CENY KONKURENCYJNE	LECH W PRUSIŃSKI Immigration Consultant Porady w sprawach emigracyjnych Bezpłatnie tylko we wtorki godz 12-7 Prosimy o telefoniczne uzgodnienie wizyt Biuro 192 Garden Ave TEL 588 1659	Dr JANINA DUTKIEWICZ Family physician zawładnia o otwarciu gabinetu lekarskiego 3095 Glen Erin Dr, suite 7 MISSISSAUGA TEL 828 0038	NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA Life Insurance - na życie ● Disability - chorobowe ● Mortgage - hipoteczne ● Business - handlowe ● RRSP, Annuity - emerytury SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO Po bliższe informacje proszę dzwonić Andrzej Krysiak TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326
ALPHA PRINTING nowoczesne kolorowe wizytówki 23 VALLEY WOODS RD #41 DON MILLS M3A 2R4 t 443 8523	ELECTRICAL CONTROL ENGINEERING RESIDENTIAL COMMERCIAL INDUSTRIAL ● Zakładanie nowych i renowacja instalacji elektrycznych ● Montaż oraz naprawa urządzeń elektry- cznych elektro-pneumat. elektro- hydraulicznych MAREK TEL 239-0868	BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ 30 Marmaduke St (budulek szkoły HOWARD STARK) TEL 533 9471 Czynne poniedziałki i wtorki czwartki i piątki godz 10:00-4:00 POMOC I PORADY W WSZYSTKICH SPRAWACH Legalizacja dokumentów i uwierzyteliwanie podpisów	CHCESZ SCHUDNAĆ! Szybko, Efektywnie Bezpiecznie i Trwale SPRÓBUJ NAJNOWSZYCH PREPARATÓW ZIOŁOWYCH TEL 282-4013 Reklamacje wraz z pełnym zwrotem pieniędzy do 30 dni	INCOME TAX SERVICE, FINANCIAL PLANNING M B A ZOFIA ADAMCZYK TEL 822-6826 Zeznania podatkowe dla osób prywatnych i małych biznesów, według najnowszych przepisów finansowych Bezpłatne konsultacje i porady
Zespół muzyczny TRANSFER z Hamiltonu na wszystkie okazje Repertuar znanych i lubianych zespołów polskich dla wszystkich generacji TELEFON Toronto 661 0215 lub 766-5894 Kitchener 578 9235 Hamilton 561 6955 po 18 tej	Campanale REAL ESTATE LTD Realtor KUPNO I SPRZEDAŻ wszelkiego rodzaju nieruchomości na terenie Ottawy i okolic JAN CHMIELA 1169 Bank St OTTAWA ONT TEL 236 5854 d 232 2501	JULIA KORPAŁA I M Adwokat z Polskiej i angielskiej praktyką TEL (416) 255-5954 Udział w rozprawach i zeznaniach przed sądami i trybunałami małżeństwa przez pełnomocnika i rozwód w Polsce wszelkie notarialne pełnomoc- nictwa do Polski notarialne sprzedaż kup- na i diwizyjny domów gruntu spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce oraz po- mocy polski i sądowy i urzędowy Przyjęcia po telefonicznym zgłoszeniu 3290 Lakeshore Blvd W Toronto Ont M8Y 1M4	Dr Krystyna SALACH- MARKIEWICZ Family physician (uprzednio) zawładnia o otwarciu prakty- ki lekarskiej Porady ginekologiczne i pediatryczne i ogólne od poniedziałku do piątku 10-18 soboty 10-13 2333 Dundas St W Suite 410 TEL 588 5929	IZABELA SZULC WIECKOWSKA Ph D Psychologist Praktyka Psychologii Klinicznej (wycelowawczy) Badania psychologiczne dzieci i młodzieży i młodych dorosłych oraz z poradnictwem w zakresie trudności w nauce i zachowaniu problemy emocjonalnych i adaptacyjnych konflikty i wyboru zawodu PRZYJMUJE W SOBÓTY TEL (519) 673-6116 London Ont
CINEMATIC FILMY VIDEO NA RÓŻNE OKAZJE Sluby ● Chrzty ● Przypięcia ● Reklamy ● i inne Profesjonalnej jakości z montażem efektami specjalnymi WYKONUJE JANUŻ PIETRUS TEL 743-8142 BEZPŁATNA DEMONSTRACJA	HOMETARIO REAL ESTATE LTD & INSURANCE BROKERS Ltd ● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU- CHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU ● UBEZPIECZENIA NA SAMO- CHODY - OD OGNI - KRA- DZIEŻY I INNE 171 Roncevalles Ave Toronto TEL 531-3506	MIRROR IMAGE Translations Jan WEINSBERG Tłumacz Przysięgły 236 Bruyere Street, OTTAWA, Ont K1N3E5 TEL (613) 233-6570	ZIOŁA ŻYCIA HERB LIFE Do konia preparat ziołowy i herb działający na przyswajalność i utrzymywanie siły i zdrowia wzmocnienie organizmu i regulujące przemianę materii Również środki zmniejszające ryzyko zawału serca i wylewu krwi do mózgu poprzez redukcję cholesterolu i triglicerydów HERB LIFE INDEPENDENT DISTRIBUTOR DRAHA BOHACOVA TEL (312) 237 0953 Box 348158 Chicago IL 60634 8158 USA	SOIARSKI PHARMACY Ltd (naprzeciwko stacji w każdym rzucie) 149 Roncevalles Ave TEL 536 5452 Właściciel J SOIARSKI'S SAIARATK Szybko i tanio wika lekarstwo do 13 st ● Agencja Pekao ● Włoska pa- czek i pieniądze do Polski ● Polskie kariki i czasopiisma ● Złota Zakonnica ● Urząd Pocztowy ● Sprzedaż bile- tów
VIDEO MOTION Zastęp albu rodzinny kasetą Video Student i rodzic Szkoły Filmo- wej na stałe w Kanadzie oferuje usługi video ● SLUBY ● CHRZTY ● UROCZYSTOŚCI RODZINNE ZBIGNIEW OBRĘBSKI TEL 960-1795	ZAWIADOMIENIE Doktor BARBARA KUJAWA- CIESLINSKA uprzejmie informuje pac- jentów, że z końcem roku ubiegłego zakończyła praktykę w gabinecie Bloor - Dundas W chwili obecnej przyjmuje tylko w gabinecie przy 29 Elm Street (na północ od Eaton Centre, Toronto M5G 1H1 TEL 977-0344, 977-7191	ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER 2374 Bloor St W Toronto, Ont TEL 769-4488 Zdjęcia i portrety na różne okazje	HALINA BARANOWSKA MA, A I I C SPECJALISTA UBEZPIECZENIOWY PRUDENCIAL ASSURANCE 295 West Mall Suite 503 ETOBICOKE ONT M9C 4Z4 TEL 622-1115, dom 746-5270	INDEPENDENT COMPUTER EXPERTS ● oprogramowanie ● konsultacje ● szkolenie ● przygotowanie resume TEL 742-1387

**MONTREAL
POLONIJA KASA
KREDYTOWA**
65 Sherbrooke St E Suite 103,
TEL 845-3534
Oferuje Polonii na wyjątkowo
dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju
pożyczki i najlepsze oprocentowanie za
sumy złożone w Kasie
Poniedziałek - środa 10 a.m. - 3 p.m.
Czwartek 10 a.m. - 8 p.m.
Piątek 10 a.m. - 8 p.m.

LAV-O-DANIELA
2465 Centre St Montreal
TEL (514) 932-1075
Usługi pralnicze, czyszczenie
chemiczne, odbiór z domu klien-
ta, transport, przeprowadzki,
paczki własne klienta i na zamówie-
nie do Polski i nie tylko, oraz
sprzedaż, dostawa i wysyłka
upominków na różne okazje

**MONTREAL
ALEXANDER**
transport, przeprowadzki
także do Toronto i z Toronto
Tanie, sprawnie
TEL (514) 932-1075
(514) 931-2240

EWA I ZENON SOWA
ZAPRASZAJĄ
do nowo otwartej cukierni
3655 St. Clair Ave E
Scarborough rog Midland
Polecamy duży wybór ciast, ciastek
po najniższych cenach. Wszystkie wyroby
produkowane według polskich receptur.
Przyjmujemy zamówienia na ciasta i torty
na wszelkie okazje
CAKE'S DELIGHT
TEL 264-2729

Superior Sausage Co
1004 DUNDAS ST W
TEL 531-8422
KONKURENCYJNE CENY!
WĘDZONE NA MIEJSCU
SŁYNNE NA CAŁE TORONTO
I ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szyunki, kabanosy, wędliny,
mięsa, różne delikatesy

**KARL'S BUTCHER
& GROCERY**
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa wędliny
własnego wyrobu smaczne i
świeże oraz importowane -
Polski i Europejski artykuły spo-
żywcze
105 Roncesvalles Ave
Toronto TEL 531-1622

APTEKA WYSYŁKOWA

Apteka dysponuje lekarstwami przodujących firm
Europy, Ameryki i Japonii. Zamówienia do Polski
realizujemy na podstawie recepty wystawionej przez
polskiego lekarza.

Ceny nasze są do 20% niższe od cen obowiązują-
cych w aptekach. Wycena recept jest BEZPŁATNA. In-
formacji udzielamy telefonicznie lub listownie.
**EUROPAK INTERNATIONAL, 1339 Baseline Rd.,
Box 5554, Ottawa, Ontario, K2C 3M1, Canada,
TEL 613/728-4446**

TOWARY DO POLSKI

- * Można dowolnie zestawiać skład paczki
- * Dostawa do domu odbiorcy + 14 DNI
- * Odbiorca nie ponosi żadnych opłat
- * Nadawca otrzymuje potwierdzenie
- * Dostawa z Europy Zachodniej
- * Zamówienie minimum 4 kg, maximum 10 kg



Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
x 1 kg	POMARAŃCZE	2 80 =	
x 1 kg	CYTRYNY	2 80 =	
x 1 kg	GREJFRUTY	2 80 =	
x 1 kg	BANANY świeże	3 20 =	
x 1 szt	ANANAS świeży	3 60 =	
x 1 szt	KOKOS	2 80 =	
x 1 szt	KIWI "Jumbo"	0 90 =	
x100 g	CZEKOLADA mleczna	1 20 =	
x100 g	CZEKOLADA orzechowa	1 20 =	
x100 g	CZEKOLADA bakaliowa	1 20 =	
x750 g	CHAŁWA	7 50 =	
x250 g	KAWA ziarnista	3 40 =	
x 1 kg	POŁĘDWICA świeża	13 60 =	
x 1 kg	SZYŃKA wędzona	12 60 =	
x 1 kg	SALAMI niemieckie	12 00 =	
x500 g	RODZYNKI	3 20 =	
x100 g	WIORKI kokosowe	1 20 =	
x200 g	FIGI	1 80 =	
x200 g	MIGDAŁY	2 80 =	
x200 g	DAKTYLE	2 80 =	
Transport, dostawa, ubezpieczenie C\$		5 50	
Załączam Cheque Money Order Total C\$			

NADAWCA

ODBIORCA

Zamówienia **EUROPAK INTERNATIONAL**
1339 Baseline Road, Box 5554, Ottawa
Ontario K2C 3M1, Canada, tel 613/728-4446

VANCOUVER, B C I OKOLICE

• SPRZEDAŻ I KUPNO
NIERUCHOMOŚCI
• PORADY HIPOTECZNE
Prosimy telefonować lub pisać
**Inż MACIEJ
ROLA-ROSZKOWSKI**
lub
GRETA ROSZKOWSKI
Dom (604) 437-3649
Biuro (604) 872-0321
CENTURY 21 Tradewind
Realty Ltd
2710 Commercial Drive,
Vancouver, B C V5N 5P4
(Co-operation & referrals across Canada
guaranteed)

EUREKA

Szafka kuchenne importowane z
Polski drzwi i szuflady z litego
drewna sosnowego 11 różnych
szafek ok 30 stop cena \$ 1147
Toronto 5178 Dundas W
TEL 233-9211

UNIVERSAL HARDWOOD FLORING

cyklinowanie nowych i starych
podłóg drewnianych jak również
malowanie oraz instalowanie
wszelkiego rodzaju podłóg
Najlepsze ceny oraz
pierwszej klasy obsługa
287 Scarlett Rd Apt 3 Toronto
ONTARIO M6N 4L1
TEL 763-2270
ANDRZEJ ZAREMBA

**PRZEPROWADZKI
BIELSKIE I DAI FAKI**
oraz wszelkie przewozy towarów
Umiejętnie ceny
Solidna i szybka obsługa
TORONTO, Tel 691-3161
JANUSZ

Europejski specjalista DZINTARS SHOE REPAIR

- Naprawiamy wszystkie rodzaje obuwia
 - Dokonujemy profesjonalnych przerobek odzieży skórzanej, torebek i kozuchów
- UMIARKOWANE CENY**
Gwarancja!

ROCKWOOD DELICATESSEN

4141 Dixie Rd,
TEL 624-1244
Nowo otwarty sklep delikatesowy
w Mississauga na Rockwood Mall
pomiędzy Beaver Lumber & beer store
Posiadamy wysmienite polskie
i europejskie wędliny i wyroby
delikatesowe oraz polskie gazety

COPERNICUS MEAT PRODUCTS

79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykro-
jone na życzenie. Szyunki, boczek,
balerony, kiełbasy i sposób
polski oraz wiele innych wędlin
delikatesów ogorki kiszzone,
kapusta z beczki, śledzie piklowe
T S PAKULSKI

M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie rodzaje
produktów mlecznych do każdego
sklepu w Toronto. Wyrobimy
kwaśną śmietanę, jogurt,
hustankę, ser, budyń i topione
**ZADAJCIE NASZYM
WYROBOM W SWOICH
SKLEPACH**
Czaszmy otwarte 10:00 do 4:00
212 Mavety St Tel 766-6711

PODHALE MEAT & DELI

Nowy sklep delikatesowy
w polskiej noworolnickiej
27751 K. Shore Blvd W
Sprzedajemy komitę
podhalanską, chasę, wędliny
mięsa i polskie gazety

KAZIO

ZAPRASZA wszystkich
na najwyższej jakości polskie
wyroby wędliniarstwa
i delikatesowe
przy 3655 St. Clair przy Midland
TEL 266-1547

SKLEP OTWARTY
5:00 do 1:00 p.m. - wtorek 9:00 do 8:00 p.m.
piątek 9:00 do 8:00 p.m. - sobota 9:00 do 5:00 p.m.

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD

783 Queen St W Tel 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648
Najwyższa jakość
KONKURENCYJNE CENY!
Świeże mięso, ser, przetwory, wędliny,
schorze. Europejskie wyroby delikatesowe
DOSTARCZAMY DO DOMÓW
NAPISZCIE O KAZIE
WIELUGIENHURTIOWYCH

SAVE-O-WAY

BIURO PODROŻY
I
PACZKI DO POLSKI
Poradzamy i pomogemy
z paczkami
(416) 532-3042 532-3794
OVERSEAS SERVICES
231 Roncesvalles Ave - Toronto

RENEWAL

Construction and Renovation
Instalacje elektryczne, renowacje łazienek,
kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie
płynię. Bezpłatna wycena
TEL 249-5212 lub 742-1302

FIRMA PRZEWOZOWA JANOSIK

Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii
TORONTO - MIRABEL - TORONTO
jak również na Stefana Batorego
Telefon Toronto - 247-0817
**UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA
DLA RODZIN**



121 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2K9
TEL (416) 531-8786

Polecana przez Dr Gornicką, dawno poszukiwana
przez znawców książka o ziołolecznictwie
LEKI Z BOŻEJ APTEKI do nabycia tylko u nas!
* Paczki do Polski
* Zioła Herbarolu
* Najtansze ubezpieczenia wizytujących i zaproszenia

ONTARIO BREAD Co Ltd

178 Ossington Ave Toronto
TEL 532-4929
NAJPOPUŁARNIJSZY PYSZNY SWIEŻY CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO
Nowy punkt sprzedaży
1 denbridge i ul. in bakers
1 DEN BRIDGE PLAZA 25 Fontenay Crt

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEJSCIE SWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto Ont
TEL 368-4235

"ZESTY'S GOURMET DELI

Polskie delikatesy w Mississauga (Clarkson)
Wyszukane, smaczne i najwyższej jakości potrawy
Urządzamy chrzciny, komunie, przyjęcia weselne, itp
Zapewniamy sprawną, szybką obsługę
wykwalifikowanego personelu
Właściciele Jadwiga i Gabriel MENCFELD
TEL 823-1167
1900 Lakeshore Rd W MISSISSAUGA East of Southdown Rd
INVERHOUSE PLAZA
Pon - środa 9 do 30, czwartek, piątek 7, sobota 9-6

KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN Ltd

HUBERT WESIERSKI IVAN GRGIC
2342 Bloor St West Toronto
TEL 762-5365
ZABIAŁAMI I JĄ
całą Polonię o wznowieniu najwyższej jakości
produkcji wędlin oraz mięsa, wykrojonego
na życzenie klienta
Posiadamy również wysokiej jakości wyroby
garnazeryjne oraz delikatesy
CENY KONKURENCYJNE

Nowo otwarte delikatesy WARMIA

ZAPRASZAJĄ
całą Polonię na smaczne wędliny i mięsa
wyrabiane na miejscu
Specjalność kiełbasa warmińska
od 9:00 do 8:00 - 6 dni w tygodniu
323 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont
TEL 531-4861

CZARTERY DO POLSKI I DO EUROPY

ZAPROSZENIA I UBI ZPŁACIŁA
DLA OSÓB ODWILAZAJĄCYCH KANADĘ
ZAPŁATWIE PAŃSTWO NAJGORZYSTNIEJ

Po bliższe
informacje
proszę dzwonić
532-3042



SAVE-O-WAY OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8
Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa,
paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe —
tanie przeloty do Polski czarterami LOT

SCARBOROUGH & EAST TORONTO



PARKLAND Ltd



LEO SENCZUK

z ponad 15-letnim doświadczeniem
udziela fachowej i zyczliwej pomocy
w sprawach kupna i sprzedaży nieruchomości

- używa podręczny komputer z bezpośrednim
połączeniem do Toronto Real Estate Board
w celu podania Klientom najaktualniejszych
informacji o nieruchomościach na sprzedaż
i niedawno sprzedanych w porządku okolicy

TEL Biuro 465 - 2415 Dom 439 - 6130

431 - 7585

379 - 5417 - czynny całą dobę (pager)



JOHN WOLWOWICZ

BIURO - 236 - 2666

DOM - 251 - 8161

JAN WOLWOWICZ

- 15 LAT DOŚWIADCZENIA W REAL ESTATE

Mississauga - backsplint, 239 900 tys, duży dom z cegły, garaż na
2 auta przybudowany do domu, szczególnie duża kuchnia ze
skylightem, 3 łazienki, lota 50x150 ft, zadrzewiona

Ceglany "bungalow" \$139 tys pięć pokoi, wykonany
"basement", piec na drewno w "recreation room", bar, nowe szafy,
nowe okna, aluminiowe "facja", garaż na dwa auta, elastyczny ter-
min objęcia w posiadanie Obejrzenie tego domu to prawdziwa przy-
jemność

Etobicoke - 6-plex 489 tys, 4 dwusypialniowe apartamenty, 2 jednosy-
pialniowe, duża, brukowana parcela, dochód gros 43 tys, budynek dob-
rze utrzymany - obejrzyj dziś




PETER
POBOJEWSKI
Tel biuro 743-7722,
dom 890-2145

POBOJEWSKI

Połnocne Etobicoke przepiękny 3 sypialniowy Townhouse duży wykonany
basement garaż prywatny zajazd niska cena blisko do wszystkiego

High Park wolno stojący 5 apartamentowy budynek dwa garaże roczny do-
chód \$32,100 Cena wyw. \$297,000

* OKAZJA! Południowe Etobicoke tak jak triplex wolno stojący murowany 3 pełne
łazienki oddzielne wejścia garaż parcela 39 x 162 5 stóp tylko 15% wpłaty Cena tylko
\$214,900

Square One (Mississauga) nowy wolno stojący 8 pokojowy dom z dwoma gara-
żami prywatny zajazd 3 łazienki kitchen 2202 sq ft Cena \$214,900

High Park wolno stojący dochodowy dom \$18,500 dochodu rocznie 2 garaże krok
od wszystkiego Cena tylko \$184,900

* Mississauga 5 sypialniowy condo townhouse 2 łazienki balkon garaż sauna ba-
sen 2 łodówki 2 piece pralka suszarka tylko \$133,200

Piękna duża parcela pod budowę domu lub cottage w Georgian Bay niska cena



ANNA KRYSIAK

Future IRE Ltd
130 Kennedy Ave
Bloor West Village



zapewnia
solidną i zyczliwą obsługę przy
sprzedaży - kupnie nieruchomości,
załatwienie hipotek na dogodnych
warunkach oraz formalności
prawnych

- 24-godzinny serwis
- Najaktualniejsze informacje
poprzez komputerowe połączenie
z Toronto Real Estate Board

WEST TORONTO - MISSISSAUGA - BRAMPTON

Biuro 769 - 3300

Dom 247 - 8326

• Duży piękny Bachelor Apt w polskiej kooperatywie Scarlett i Eglinton Duży balkon
ceramiczna podłoga w kuchni i łazience świeżo malowane białe niskie koszty utrzymania Ce-
na 52 tys

• 2 sypialniowy apt w polskiej kooperatywie wynajmowany B przystępna cena Okolica
Scarlett i Eglinton

• Mississauga piękny 3 sypialniowy Townhouse garaż 2 łazienki profesjonalnie wyko-
ńczony jasny basement duża kuchnia nowe karpety \$132 tys

ADVANCE REAL ESTATE LTD



1055 Bloor St W

TEL 534 - 9246

LECH (Les)
ZEMBRZUSKI

TEL biuro 534 - 9246,

dom 255 - 6793

Proszę kontaktować się z Lechem
po przyjazną i fachową obsługę



OKAZJA! DOSKONAŁA INWESTYCJA budynek na College blisko Dufferin składa-
jący się z 3 apartamentów i sklepu Wszystko wynajęte z rocznym dochodem 36 900 W dob-
rym stanie

Runneme Rd fachowo odrestaurowany duży trzypiętrowy dom z 5 sypialniami
parkingiem na 4 samochody 4 ma łazienkami 2 ma kuchnie Wykonany niższy poziom
Możliwość wynajęcia części domu Dużo atrakcyjnych dodatków



Sprzedaż i kupno
nieruchomości

na dogodnych warunkach

Komputerowa wycena domów

Załatwianie formalności

finansowych

Fachowa i solidna obsługa

ALEKSANDER OKOŁO-KULAK

Biuro 259 - 9231

dom 621 - 3457



METRO TORONTO

METRO TORONTO

Sprzedaż-kupno, wynajem domów,
interesów i apartamentów
Solidna i fachowa pomoc
w załatwianiu formalności
prawnych i finansowych



Roncesvalles Ave triplex dochód roczny \$28 tys Ce-
na \$235 000

Lakeshore nowoczesny 2 sypialniowy (Penthouse) tylko
\$15 tys wpłaty

Dundas/Scarlett wolno stojący legalny triplex na działce
38 x 125 posiadający trzy garaże automatyczną pralnię w
piwnicy cena \$225 000

UWAGA!

Potrzebne budynki apartamentowe do natychmiastowej
sprzedaży!

KAMIL KOWALCZYK

Biuro 536 - 5000

Dom 690 - 4182

24 godzinny serwis



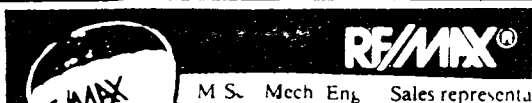
Realtor

217 RONCESVALLE AVE
TORONTO ONT M6R 2L6

1000 sprzedanych domów
Istniejąca od 1972 r firma 40 agentów
poleca Państwu wszelkiego rodzaju domy
i interesy, 3-dniowe, komputerowe
wyprowadzenie w informacji gwarantuje
najlepsze okazje

Proszę dzwonić całą dobę

532 - 4441



M.Sc. Mech. Eng. Sales representative

Bohdan (Bob)
SZEWCZYK

res 247 - 4437

4195 dundas street west
Toronto Ontario M8X 1Y4
bus 231 0600



HUMBERSIDE (blisko Bloor i High Park) wolno stojący murowany budynek 3 niezależ-
ne mieszkania potencjalny dochód \$30 000/rok

Toronto SHEPARD/DON MILLS 6-pokojowy z podziemnym garażem (miejsce na
3 samochody)



MARQUIS

2820 Markham Road, Scarborough, Ontario M1S 2B2

Bus (416) 298 - 3113

ANDREW MARCZAK

Rcs 266 - 9365

UDZIELI WSZYSTKIEJ POMOCY
PRZY KUPNIE-SPRZEDAŻY DOMU
W Wschodniej części miasta



JULIA
KORPAŁA

biuro 259-9231

dom 255-5954

Queen/Bathurst 3 piętrowy murowany dom sklep 6 pokoi doskonała lokalizacja Cena
475 tys dol

Sklep w bardzo ruchliwym miejscu z gotowymi i własnymi wyrobami zezwolenie na
otwarcie restauracji cena \$19 900



Tel. 298 - 2800

CAMDEC REAL ESTATE LTD

Member Broker
4072 Sheppard Avenue East

Pragniesz kupić dom? Masz rację!
STĄĆ CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ!
Chcesz się upewnić? - Zadzwoń dziś!



PAWEŁ
ZIOMECKI
Dom 445-6810



GABRIELA
MIROWSKA
Dom 445-0317



TADEUSZ
HUBERT
Dom 443-9825

Scarborough • Markham • Ajax • Pickering



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji
w zakresie sprzedaży kupna i wynajmu
posiadłości w Burlington Hamilton
i okolicach

Proszymy dzwonić

Alec Murray Real Estate Co Ltd
(416) 639 - 8004 - czynny całą dobę

TEL domowy (416) 332 - 8119



ADVANCE REAL ESTATE LTD



Danuta Kotapka

UDZIELI FACHOWEJ I ZYCZLIWEJ POMOCY
W SPRAWACH KUPNA I SPRZEDAŻY
NIERUCHOMOŚCI

Biuro: 534-9246

Dom: 769-5394

DO SPRZEDANIA

Lakeshore Royal York Murowany wolnostojący duplex
Podwójny garaż prywatny zajazd ogrodzona działka

Południ zach Mississauga Wolno stojący tzw sidesplit
Bardzo duża ogrodzona działka 4 sypialnie 2 łazienki ga-
raz i prywatny zajazd Okazyjna cena \$158 000

Półn zach Mississauga Semi-det murowany tzw back
split 3 sypialnie 2 łazienki family room z kominkiem ład-
ny ogród Cena \$149 000

Queensway Cawtra Semi-det duże 4 sypialnie 2 ła-
zienki wykonany basement idealnie utrzymany Cena
\$159 000

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

Oprócz maksymalnej zniżki
DODATKOWY RABAT
\$ 750 z fabryki

NAJLEPSZA
GWARANCJA
NA ŚWIECIE



Gwarancja 6-letnia lub na 100 tysięcy kilometrów
(power train)

Gwarancja antykorozyjna 6-letnia lub
na 160 tysięcy kilometrów

• Wielki wybór i zniżki samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nich rocznik i wzmocnienie

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów - załatwia na poczekaniu sprzedaż pożyczkę. Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i znanym wśród Polaków - a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym - trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako SENIOR MASTER SALESMAN. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu - sprawdźcie u PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964 3211 lub do domu o każdej porze 731 0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont (przy College Str.)

CHCĘ I MOGĘ

POMÓC TOBIE W WYBORZE, ZAKUPIE I
EKSPLOATACJI
NOWEGO LUB UŻYWANEGO SAMOCHODU

MAGIC WAGON! • SHADOW! • EXPO!
LE BARON! • LANCER! • ARIES!
DAYTONA! • DAKOTA!
VANS and TRUCKS!

7 LAT GWARANCJI!

Załatwiam pożyczki na najbardziej dogodnych warunkach zwroty do
\$3000 na wybrane modele

MAM SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO

MACIEJ KARŁOWSKI

POLSKI PRZEDSTAWICIEL

ACTIVE CHRYSLER DODGE

3400 LAKESHORE BLVD WEST
(przy 29 ulicy niedaleko Kościoła św. Teresy)

tel. 259-4605

tel domowy 239-5691



Century 21
ALICJA (Alice)
CZEREPOK

Biurowy
745-3360

Domowy
743-7722

ALPACA REALTY LTD
2649 Islington Ave., Rexdale, Ont

udzieli fachowej i zyciowej pomocy
przy sprzedaży - kupnie domu
w dzielnicach Rexdale, Weston,
Malton, Woodbridge, Brampton

COMPUTER
DISTRIBUTING

Konsultacje i sprzedaż
Markowe komputery po cenach
No Name - 2 letnia gwarancja
Unikalny system sprzedaży
Możemy po polsku
Tel (416) 531-8786

SZUKASZ TANIEGO, ELEGANCKIEGO
SAMOCHODU?
WSTĄP DO

OLD MILL
PONTIAC • BUICK
LTD.

2500 Bloor St W - Bloor / Jane

DAREK ZIELINSKI - nasz polski przedstawiciel
pomocze Wam kupić nowy lub używany samochód

DOSKONAŁY PROCENT BANKOWY
3,9% - 2 lata 7,9% - 4 lata

WYPRZEDAŻ SAMOCHODÓW • Pontiac Firebird
- \$ 1400 taniej • Pontiac 6000 - klimatyzacja za darmo
• Pontiac Firefly - 5 l benzyny na 100 km

DZWOŃ

766-2443

Pomogę załatwić tanie ubezpieczenie

CRANKSHAFT SERVICE
AND SUPPLIES LTD

ROK GWARANCJI NA CZĘŚCI I PRACĘ

Wykonujemy remonty kapitalne wszystkich
typów silników wraz z zainstalowaniem
i serwisem. Wszelkie inne naprawy
Posiadamy na wymianę wały korbowe, głowice
oraz części do silników

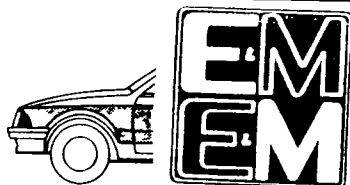
537-2529

537-5857

483 DUPONT
(NEAR BATHURST)
S. IGNAKIEWICZ

SZUKAMY
SPONSORÓW

MECHANIK kierowca pojazdów samochodowych. Również malarz, tapicarz oraz posiada znajomość prac budowlanych. Lat 26, żonaty (żona w Polsce) bez nałogów. Podejmę każdą pracę. Wszelkie koszty związane ze sponsorstwem zwróci w jak najkrótszym czasie.
Adres: Baran Marek, Via San Gatte, Lozzaro 5, 81043 CAPUA (CE) ITALIA



E & M AUTOMOTIVE
MACHINE SHOP

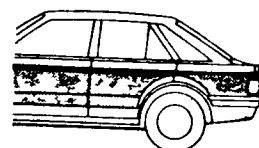
Quality Engine Rebuilding

763-4106

Edward Kanas

Marek Sitarz

3581 DUNDAS ST. WEST TORONTO



- kapitalne remonty silników wszystkich typów (import oraz krajowe)
- podwyższamy moc silnika
- borowanie bloków
- szlifowanie kół zamachowych, głowic i wałów
- sprzedaż części zamiennych 10% zniżki

POLSKIE CENTRUM SAMOCHODOWE
"TEN AUTO CENTRE"

Wykonuje usługi w zakresie blacharstwa, lakiernictwa i inne naprawy różnych samochodów na rynku kanadyjskim

Specjalnością zakładu jest załatwianie wszelkich spraw związanych z wypadkiem samochodu
Cholowanie samochodu po wypadku - BEZPŁATNIE

- Zabezpieczanie antykorozyjne z gwarancją
- Przedłużanie żywotności silnika
- Kupno i sprzedaż samochodów używanych

Tel.: (416) 259-2391

144 16th Street, Toronto, Ont M8V 3K1

ELŻBIETA
(ELIZABETH)
KORZYCKA
PRZEDSTAWICIEL
COOKSVILLE DODGE
CHRYSLER

290 DUNDAS ST. E. Miss

(pomiędzy Cawthra i # 10)

TEL bus (416) 279 3031

Pes 625-1961



ZNIŻKA PIENIĘDZA do \$ 3000

na wybrane modele. Odbierzmy wybór
PICKUP TRUCKS i VANOW

Model 1987 - rodzinny samochód Shadow

- Nowe samochody mają gwarancję na 3 lata lub 80 tys. km

RENOVATION
HOUSE

TEL 438 3943

Wykaszanie basamentów
renowacja kuchni i łazienek
instalacja elektrycznych malowa
nie kafelki, seranki, działowe
renovation

CARCARE Co
Gasoline Service
Station

Fachowa pomoc we wszelkich
sprawach związanych
z problemami samochodowymi
560 Evans Ave
TEL 255 3245

SAFETY

AUTO REPAIRS

WILF JAWORSKI
3005 Bloor St W - Etobicoke
TEL 231-6996

Szybko i skutecznie
rozwiążemy Twoje problemy
SZYBKIE SOLUCJE

VAC

MECHANICAL
CONTRACTING

SPECIALIZING IN
INSTALLATIONS

- AIR CONDITIONING
- HEATING
- VENTILATIONS
- HUMIDIFIERS

TEL 493-5786

TŁUMACZENIA

Umów hipotecznych. Aktów notarialnych. Zaprośzeń i innych dokumentów na polski i angielski. Listy urzędowe i prywatne po polsku i angielsku - Zyciorysy (resumes) Formularze o pracę (applications) Tłumaczenia z polskiego francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, rosyjskiego i szwedzkiego

Habdan Communications

tel (416) 588 3007

EURO-AMERICAN
ELECTRICIAN Inc.

Instalacje elektryczne
Residential, Commercial
Industrial
TEL (514) 334-2966



AUTO DRIVING SCHOOL

"THE HELPFUL PROFESSIONALS"
WOJTEK ANTCHAK

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji
oraz przygotowuje do egzaminów państwowych
(Kat "G")

TEL (416) 259-9965 res, 536-5454 bus.
1651 Bloor Str W, Toronto, Ont M6P 1A6

DOUBLE R
TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH
CIĘŻAROWYCH

- KATEGORIA A i D
- Oceniamy umiejętności i szkolimy dla kierowców
- Niskie i podwyższone stawki z możliwością
- Wygodnych płat



2095 WESTON RD (S of 401)

244-2725



KORESPONDENCJA WŁASNA

ZSRR MISTRZEM ŚWIATA JUNIORÓW

W sobotnie popołudnie podczas olbrzymiej spiekoty i dokuczającej wilgotności doszło na stadionie Varsity w Toronto do zakończenia II Mistrzostw Świata juniorów U 16. W finale tej wspaniałej imprezy spotkały się zespoły ZSRR i Nigerii (obronca tytułu). Ze względu na bardzo trudne warunki atmosferyczne wszyscy zartobliwie twierdzili, że już przed meczem jest 1:0 dla Nigerii, dla której upały to nic nowego. Ogólnie bardzo trudno było wskazać faworyta. Wyniki poprzednich meczów wskazywały na drużynę radziecką, która zdecydowanie wygrywała swoje mecze, a w półfinale znokautowała 5:1 Wybrzeże Kości Słoniowej.

Była to już piąta bramka tego utalentowanego zawodnika, która mu zresztą dała tytuł króla strzelców tego turnieju. Niedługo jednak trwała radość drużyny radzieckiej, bo w 12 min pięknym rajdem po lewym skrzydle popisał się A. Emoeodofu, który znakomicie wrzucił piłkę do wychodzącego na czystą pozycję P. Osondu, a ten silnym strzałem z pięciu metrów nie dał szans bramkarzowi ZSRR i zrobiło się 1:1. Bramka ta zmobilizowała drużynę Nigerii, która wspomagana przez jakże głośną orkiestrę nigeryjskich kibiców ruszyła do zdecydowanych ataków, ale wynik do przerwy nie uległ zmianie. Druga połowa to nadal dobra gra obu zespołów i sytuacje na boisku zmie-

stadionie krótki rozbieg, strzał i piękna obrona bramkarza radzieckiego J. Okroszidze, nadal 1:0. Teraz kolej na O. Matwieewa, który nie marnuje okazji i 2:0 dla ZSRR. Piękny strzał O. Mhammeda 1:2. Następna jedenastkę strzela M. Kasymow i nie trafia w bramkę, nadal 2:1. Do piłki nerwowo podchodzi Ch. Nwosu, strzala i także obok bramki. Wszyscy jesteśmy podekscytowani. Następnie piłkę ustawia J. Mokritski, mocny strzał i wspaniała obrona nigeryjskiego bramkarza C. Ikeji, nadal 2:1. Teraz szansa dla Nigerii, ale nic z tego. B. Abdulahi strzela obok bramki. Teraz olbrzymia szansa dla drużyny ZSRR, jeżeli strzela jedenastkę, będą mistrzem świata. Do piłki spo-

Maskotka mistrzostw świata



nieu miała swoje emocje i mimo nieudanego występu reprezentacji tego kraju wszyscy byli usmiechnięci, zadowoleni i zili losami następnych meczów. To jest piękno piłki, która łączy nas wszystkich, bez względu na to skąd przybyliśmy. Do ogólnego podsumowania mistrzostw świata U 16 powrócę za tydzień.

WYNIKI
II MISTRZOSTW ŚWIATA
U-16

GRUPA A

Włoch	Kanada	3 0
Katar	Egipt	1 0
Katar	Włochy	1 1
Egipt	Kanada	3 0
Włochy	Egipt	1 0
Katar	Kanada	2 1

GRUPA B

Wybrzeże Kości Sł.	Korea	1 1
USA	Ekwador	1 0
Wybrzeże Kości Sł.	USA	1 0
Ekwador	Korea	1 0
Wybrzeże Kości Sł.	Ekwador	1 0
Korea	USA	4 2

GRUPA C

Brazylia	Francja	0 0
Australia	Arabia Saudyjska	1 0
Arabia Saud	Brazylia	0 0
Francja	Australia	4 1
Australia	Brazylia	1 0
Arabia Saud	Francja	2 0

GRUPA D

Nigeria	ZSRR	1 1
Boliwia	Meksyk	2 2
ZSRR	Meksyk	7 0
Nigeria	Boliwia	3 2
ZSRR	Boliwia	4 2
Meksyk	Nigeria	1 0

CWIERCFINAŁY

Włochy	Korea	2 0
Wybrzeże K. Sł.	Katar	3 0
Nigeria	Australia	1 0
ZSRR	Francja	3 2

PÓŁFINAŁY

Nigeria	Włochy	1 0
ZSRR	Wybrzeże K. Sł.	5 1

MECZ O 3 MIEJSCE

Włochy	Wybrzeże K. Sł.	1 2
--------	-----------------	-----

FINAŁ

ZSRR	Nigeria	1 1 (rzuty karne 3 1)
------	---------	-----------------------

Kolejne
piłkarskie emocje

Już niedługo czekają nas kolejne emocje piłkarskie w Toronto. Dnia 7 08 w piątek o godz. 18 tej odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju piłkarskiego Toronto Major's Cup. Jest to już druga edycja tego turnieju zwanego nieoficjalnymi mistrzostwami świata reprezentacji etnicznych.

W ubiegłym roku zwyciężyła Portugalia, a Polska zajęła wysokie drugie miejsce. W uroczystości otwarcia weźmie udział Major Toronto, który ufundował także puchar dla zwycięzcy. Drużynę Polski reprezentować będzie klub KS Łato. W turnieju tym weźmie udział 8 zespołów, które podzielone zostały na dwie grupy.

A Włochy Portugalia Kolumbia
Chile
B Arabia Polska Peru Korea

Mecze rozgrywane będą systemem pucharowym. Polska swój pierwszy mecz rozegra w sobotę o godz. 15 tej, a jej przeciwnikiem będzie Korea. Jeżeli nasza drużyna zwycięży, to następnym jej przeciwnikiem w tym samym dniu o godz. 18 tej będzie zwycięzca meczu Arabia Peru. Finał w niedzielę 9 08 o godz. 13 30. Wstęp na ten turniej, który odbędzie się w Centennial Park, Etobicoke jest bezpłatny. Zapraszam wszystkich do liczego przybycia, bo na pewno doping kibiców w dużym stopniu pomoże naszej drużynie.

"TOUR
DE FRANCE"
ZAKOŃCZONY

Irlandczyk Stephen Roche został zwycięzcą tegorocznego wycieczki kolarskiego Tour de France. Trasę o długości 4 093 km S. Roche pokonał w ogólnym czasie 115 godz. 27 min i 42 sek. Wyprzedził on o 40 sek. P. Delgado (Hiszpania) i o 2 13 min J. F. Bernarda (Francja). Ten najsłynniejszy kolarzki wycieczki świata trwał w sumie 25 dni.

BARAZE

Smutny był finał spotkań barażowych dla jakże zasłużonego dla polskiej piłki klubu Ruchu Chorzów. Drużyna ta po raz pierwszy w swej 67 letniej historii doznała goryczy porażki. Wyniki meczów barażowych:

O POZOSTANIE W I LIDZE

Lechia Gdansk - Ruch Chorzów 2 1 (0 0) Pierwszy mecz 2 1. Lechia pozostaje w ekstraklasie.
Olimpia Poznań - Polonia Bytom 0 0 Pierwszy mecz 2 2. Olimpia utrzymała się w ekstraklasie.

O AWANS DO I LIGI

Bałtyk Gdynia - Piast Gliwice 2 0 (1 0) Pierwszy mecz 1 1. Bałtyk awansował do ekstraklasy.
Stal Stalowa Wola - Górnik Knurow 2 0 (1 0) Pierwszy mecz 1 2. Awans. Stal Stalowa Wola.

O POZOSTANIE W II LIDZE

Gwardia Warszawa - Dozamet Nowa Sol 2 1 (2 0) Pierwszy mecz 2 0. Gwardia utrzymała się w II lidze.
Avia Świdnik - Hutnik Warszawa 2 1 (1 1) Pierwszy mecz 1 0. Avia pozostaje w II lidze.
Bron Radom - Korona Kielce 1 1 (0 0) Pierwszy mecz 2 2. Bron utrzymała się w II lidze.
Chrobry Głogów - Urania Ruda Śląska 2 1 (1 0) Pierwszy mecz 0 2. Urania pozostaje w II lidze.

Rubrykę sportową
zredagował
Adam POLANSKI



Drużyna ZSRR

Zdjęcia ADAM POLANSKI

Nigeria za to pokonała w półfinale znakomitych Włochów, do tego drużyna afrykańska ma wspaniałą tradycję w tej grupie wiekowej. Czyżby więc Nigeria?

Finałowy mecz stał na bardzo wysokim poziomie. Przez 80 min (juniorzy grają 2x40 min) toczyła się zacięta walka. Piłkarze obu drużyn byli znakomicie przygotowani fizycznie do tych mistrzostw. Nigeryjczycy posiadając bajeczną szybkość i technikę szybko zdobyli optyczną przewagę, ale Rosjanie grali twardo i zdecydowanie nie dopuszczając piłkarzy nigeryjskich do czystych pozycji strzałowych. Już w 6 min posłała piękna kontra drużyny ZSRR piłkę przejął A. Muszinka i pusił w uliczkę J. Nikiforowa, który z profesjonalnym spokojem strzelił obok wybiegającego bramkarza do

nieli się jak w kalejdoskopie. Wszyscy zastanawialiśmy się, skąd ci piłkarze mają tyle siły. W ostatniej minucie spotkania po strzale Mahammeda piłka trafiła w słupek radzieckiej bramki. Rosjanie w tym momencie mogli mówić o dużym szczęściu. Po regulaminowym czasie nastąpiła dogrywka 2x10 min, w której już zmęczone obydwa zespoły próbowały wprawdzie przechrzcić szalę zwycięstwa, ale brakowało wykonczenia pod bramką. Następnie zgodnie z regulaminem doszło do dreszczowca, czyli strzelania rzutów karnych.

Jako pierwszy rozpoczął zawodnik ZSRR S. Bejenar, ładny plasowany strzał 1:0, teraz kolej na zawodnika Nigerii. Do piłki podchodzi T. Eneghwa, olbrzymie napięcie, nareszcie uciła nigeryjska orkiestra i zupełna cisza na

kojnie podchodzi J. Nikiforow, myśli z wodem bramkarza i strzela złotą bramkę. Za chwilę zniknie w ramionach kolegów z drużyny ZSRR mistrzem świata. Piękny puchar wręczył drużynie radzieckiej prezydent FIFA dr Havelange, który także przed meczem wraz z honorowym gościem tej imprezy, legendarnym Pele, życzył wszystkim zawodnikom udanego finału i taki on na pewno był.

Zwycięstwo w tych mistrzostwach jest dużym sukcesem młodych piłkarzy ZSRR, którzy pokazali na boiskach Kanady bardzo ładny ofensywny futbol, oparty na wzorach z kijowskiego Dynama. Trzeba przyznać szczerze, że w przekroju całego turnieju ta drużyna prezentowała najwyższe umiejętności i tytuł dostał się w odpowiednie ręce. Tak więc Kanada, organizator tego tur-

Prezydent FIFA - dr Havelange wręcza Puchar zwycięzcom

